

## Wybory na wsi

W najbliższą niedzielę rolnicy wybiorą swoich przedstawicieli do Izby Rolniczych.

Mające ponad stuletnią tradycję Izby Rolnicze zostały reaktywowane na podstawie ustawy z 14 grudnia 1995 roku. Na terenie woj. kaliskiego utworzonych zostało 58 okręgów wyborczych. Wybory będą ważne jeśli weźmie w nich udział co najmniej 20% uprawnionych do głosowania. Izby reprezentują interesy rolników wobec władz administracyjnych i samorządowych, prowadzą działania na rzecz wsi i rolnictwa.

## Przeciętny jubileusz

Jubileuszowy XV Bieg o Puchar 700-lecia Jarocina można uznać za udany pod względem sportowym. Zwycięzył faworyt - Wiesław Pałczyński, czołowy polski maratończyk. Atrakcją zawodów był udział Białorusinki Natalii Goluško - uczestniczki maratonu olimpijskiego w Atlancie.

Duży zawód sprawili organizatorom i zawodnikom kibice. Prawie nikt nie dopinguował biegaczy na trasie. Na stadionie zaś zgromadziła się tylko niewielka grupa. W tej sytuacji goście musieli się zadowolić obecnością władz naszego miasta.

Dokończenie na str. 11



Najlepsi spośród jarocińskich biegaczy na podium.

FOTO Stachowiak

## Jarocinianin Roku '96

Już po raz szósty Honorowa Kapituła Tytułu Jarocinianina Roku przyzna tę zaszczytną godność osobie związanej z Ziemią Jarocińską, mającej szczególne osiągnięcia w pracy społecznej bądź zawodowej.

Członkami Kapituły przyznającej tytuł zostają wszyscy dotychczasowi laureaci oraz redaktor naczelny "Gazety Jarocińskiej". W bieżącym roku jury konkursu tworzą: Hanna i Paweł Piekarscy, Eugeniusz Czarny, Andrzej Owczarek, Ewa i Andrzej Kostolowscy, Ireneusz Hemmerling oraz Piotr Piotrowicz.

Pretendentów do tytułu Jarocinianina Roku '96 zgłaszają Czytelniczki "Gazety Jarocińskiej". Chcemy, aby wyróżnienie uzyskała osoba ciesząca się powszechnym uznaniem, mająca szczególne zasługi dla naszego regionu. Warunkiem przyjęcia zgłoszenia jest przekazanie redakcji listu rekomendującego kandydata do tytułu, przedstawiającego jego zasługi. List powinien być podpisany imieniem i nazwiskiem osoby zgłaszającej.

## KORKOWY INTERES

W Witaszycach na trzystumetrowym odcinku prowadzone są od ubiegłego tygodnia roboty drogowe. W godzinach rannych i popołudniowych tworzą się kilometrowe korki. "Tłok jak w Kabulu. W nocy pracować - tak jak na Zachodzie - a nie rozstawiać się ze sprzętem wtedy, jak się ludziom spieszy!" - denerwuje się jeden z kierowców.



O sytuacji w Witaszycach czytaj na str. 5

FOTO Stachowiak

## Cuda w szpitalu

Istnienie jarocińskiej służby zdrowia graniczy z cudem - już w marcu skończyły się pieniądze na jej funkcjonowanie. Z cudem graniczy też fakt, że chorzy w szpitalu wracają do zdrowia - stawki żywieniowe są tu dwukrotnie niższe niż w więzieniu.

Na oddziale dziecięcym jarocińskiego szpitala, rodzice są informowani przy wejściu, że przynosząc swemu dziecku owoce czy słodycze, powinni dzielić się z pozostałymi małymi pacjentami w pokoju. Nawet, jeżeli jest to jeden banan, kroci się go na tyle części, ile jest dzieci. Zdarza się, że na oddziale przebywają pacjenci, do których nikt nie przychodzi albo też nic nie przynosi.

- Wiadomo przecież, że nie wszystkich rodziców stać na kupno owoców czy słodyczy. Matki nie raz są obrażone, że trzeba się dzielić. Taki jest jednak regulamin i muszą się z tym godzić - mówi Aleksandra Smolarek, pielęgniarka oddziałowa oddziału dziecięcego. - Dzieci powinny otrzymywać odpowiednie porcje, z właściwą zawartością witamin, białka, tłuszczów. U nas jedzenie nie spełnia tych norm. Jest fatalne.

Jadłospis w jarocińskim szpitalu ustalany jest z góry na dziesięć dni. Dzienna stawka żywieniowa wynosi około 2 - 2,30 zł. Czasami jest 1,80 zł, ale zdarzają się stawki w wysokości 2,50 zł. Jedzenie osób na diecie wzbogacone jest o kalafior, sałatę. Tego nie dostają pozostali pacjenci. - Codziennie musimy wiedzieć, ile osób jest na diecie normalnej, lekkiej, płynnej, specjalnej, wiatrobowej, ziemniaczanej. Według tych

danych sporządzam jadłospisy. - mówi Helena Golińska, dietetyczka. - Żeby była zupa i czasami drugie danie, "schodzimy" z gramówki. "Gramówka", czyli dzienna waga produktów wyznaczona centralnie, w jarocińskim szpitalu jest znacznie obniżona.

Dokończenie na str. 7

## Walka o ropę

"Na to, co się dzieje nie ma słów - kolejki, klótnie nawet, bójkę" - mówi pracownik stacji paliw. Rolnicy przyjeżdżają nocą, czasami na rowerach, żeby zapytać, czy rano będzie ropa.

Kryzysowa sytuacja spowodowana brakiem oleju napędowego utrzymuje się od początku września. Jeszcze do niedawna na stacjach CPN nie było problemu z zaopatrzeniem w ropę. Kłopoty mieli tylko inni dystrybutorzy. Obecnie w CPN-ie przy ulicy Poznańskiej codzienna dostawa jest sprzedawana w ciągu 2 - 3 godzin. W kolejkach stoją samochody ciężarowe i ciągniki rolnicze. Nie zawsze oczekującym udaje się zachować spokój.

Dokończenie na str. 3

## General z Dobieszczyzny

W ubiegły weekend Ziemię Jarocińską odwiedził komendant garnizonu miasta stołecznego Warszawy gen. brygady Stanisław Ferenc. General pochodzi z Dobieszczyzny.

Za tydzień na łamach "G. J." reportaż Aleksandy Pilarczyk.

## KONTYNGENT'97

NOWE POŁO  
I INNE MODELE VW, AUDI



NAJNIŻSZA CENA  
UPUSTY, RATY



RZEPECKI  
&  
MROCZKOWSKI

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW (061) 777-442  
AUTORYZOWANY DEALER SERVICE  
Poznań, Os. Czecho, ul. Włocławska 5

## URODZENIA

Ewa Owczarek  
Mariusz Pluciński  
Patrik Kluga  
Błażej Józefiak  
Izabela Grzebyszak  
Grzegorz Wiertelak  
Angelika Mazurek  
Hubert Antkowiak  
Tobiasz Dopierala

## ZGONY

Stanisława Frątczak 1. 78 (Jarocin)  
Edmund Miękus 1. 77 (Jarocin)  
Józef Karliński 1. 43 (Jarocin)  
Gertruda Marek 1. 77  
(Łuszczanów)  
Feliks Guszczak 1. 67 (Wilkowaja)  
Kazimierz Bartniczak 1. 64  
(Twardów)  
Marianna Regulska 1. 77  
(Potarzyca)  
Władysław Kędziora 1. 72 (Golina)  
Franciszek Kałmucki 1. 90  
(Golina)  
Maria Czajka 1. 88 (Parzew)  
Wincenty Rejman 1. 70  
(Nowe Miasto)  
Franciszek Rybka 1. 54  
(Nowe Miasto)  
Alojzy Stanisławiak 1. 50  
(Stramnice)  
Miron Kościelny 1. 44 (Kłęka)  
Katarzyna Schick 1. 88 (Utrata)  
Jan Łukaszyk 1. 79 (Boguszyn)  
Marian Cieślak 1. 60 (Stęgosz)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy  
współczucia

## ŚLUBY

## 28 września

Karol Zeidler (Dobieszczyzna)  
- Agnieszka Jeziorek (Mieszków)  
Bernard Mikołajczak (Potarzyca) -  
Violetta Pachurka (Jarocin)  
Tomasz Ciepik (Ostrów Wlkp.) - Ma-  
gdalena Robakowska (Jarocin)  
Jacek Zomer (Witaszyce) - Izabela  
Galon (Jarocin)  
Dariusz Budziński (Zakrzew) - Ilona  
Iwicka (Jarocin)  
Grzegorz Jankowiak (Jarocin) -  
Agnieszka Antczak (Jarocin)  
Radosław Łuczak (Magnuszewice) -  
Justyna Kasperkowiak (Wilczyniec)  
Tomasz Raźniak (Jarocin) - Beata  
Łysiak (Jarocin)  
Dariusz Jackowiak (Siedlemin) - Ewe-  
lina Leśniewska (Jarocin)  
Paweł Celak (Łobzowice) - Justyna  
Baranek (Rusko)  
Tomasz Spychaj (Cielcza) - Renata  
Banasiak (Panienka)  
Krzysztof Rybka (Jarocin) - Ewa Kie-  
lbasa (Śmiełów)  
Wiesław Waśkowiak (Żerków) - Joan-  
na Michalska (Żerków)  
Waldemar Łapczyński (Prokopów) -  
Ewa Czekalska (Sławoszew)  
Roman Olender (Dobra Nadzieja) -  
Lidia Żyto (Kotlin)  
Marek Aleksandrowicz (Chocicza) -  
Violetta Gogołkiewicz (Kruczyn)  
Grzegorz Gabrysiak (Jaraczewo) -  
Anna Krzywosządzka (Chocicza)

KRONIKA  
POLICYJNA

- 16 września bezpośrednio przed wjazdem pociągu na stację w Jarocinie, Alfons W. przedstawił kontrolerowi pociągu, sprawdzającemu bilety, przerobioną legitymację PKP. Dokument wystawiony był na Stanisława J.
- 18 września na boisku szkolnym ZSZ nr 2 w Jarocinie czterech nieznanymi mężczyzn pobito 16-letniego Damiana R.
- 19 września Andrzej P. bez powodu uderzył w twarz Irenę K. Kobieta doznała stłuczenia oka.
- Dzień później w Jarocinie na terenie MOSiR-u dwaj mężczyźni zaczęli 13-letniego Artura S. Groźąc pobiciem i wykręcając ręce zabrali mu kurtkę. Jeden ze sprawców uderzył chłopca w twarz.
- Z 20 na 21 września w Jarocinie we własnym mieszkaniu zmarł nagle 30-letni Adam W.
- 21 września w Jarocinie zmarł nagle 45-letni Czesław J.
- W nocy z 21 na 22 września w Potarzyce nieznaną sprawcą wszedł po drabinie na piętro budynku RSP. Po wybiściu szyby włamał się do pomieszczenia, z którego skradł 400 zł z kasetki i 2 tys. zł z szafy.
- 23 września na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie, jadący od strony Kalisza dostawczym mercedesem, Arkadiusz S. nie zachował należytych środków ostrożności i na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącił Honoratę P. Piesza poniosła śmierć na miejscu. (jn)

## BEZ PRACY

20 września w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5.667 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 120 osób. Spośród 124 wyrejestrowanych, 62 podjęło pracę.

Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla wykwalifikowanych, kierowcy kat. CE ze znajomością języka niemieckiego, malarza - tpeciarnia, śluszarza (absolwenta szkoły z 1996 r.), tapicera, masarza - wędliniarza, technika odzieżowego lub krawca konfekcyjnego, blacharza samochodowego, pracownika do przetwórstwa rybnego, operatora kopalni jednonaczyniowej, szwaczki z grupą inwalidzką oraz sprzedawcy (absolwenta szkoły z 1996 r.). (jn)

## Nagrody dla mam

W najbliższy piątek rozstrzygnięty zostanie konkurs dla matek, które karmiły swoje dzieci piersią. Czekają na nie atrakcyjne nagrody oraz słodka niespodzianka.

Konkurs ogłoszony został kilka tygodni temu. Opisy swoich przeżyć nadesłało kilkanaście kobiet. Część z nich karmiła naturalnie kilka miesięcy, niektóre - rok, dwa lata, a nawet dłużej. "Wszystkie z dumą opowiadają o chwilach, kiedy dawały dzieciom naj-

wiecej - najlepszy, najzdrowszy pokarm, a wraz z nim ogromne pokłady miłości" - mówi Kazimiera Pacia prowadząca Szkołę Rodzenia.

W piątek, razem z mężami i swoimi pociechami uczestniczki konkursu będą mogły odebrać atrakcyjne nagrody. Są wśród nich maskotki, kosmetyki, biżuteria, ciekawe książki. Na spotkanie zaproszeni są również absolwenci Szkoły Rodzenia.

(raf)

## Z TARGOWISKA

WARZYWA	
marchew	0,30 do 0,50
scler	1,00 do 1,50
cebula	0,60 do 0,70
pomidory	1,50 do 3,40
ziemniaki	0,20 do 0,30
fasola	1,50 do 2,00
pietruszka	1,00 do 1,50
kapusta szt.	0,50 do 1,00
pieczarki	2,00 do 4,00
kalafior szt.	0,50 do 2,00
OWOCE	
pomarańcze	3,00 do 3,20
cytryny	3,50 do 3,80
banany	2,00 do 2,20
jablka	0,70 do 1,50
śliwki	1,00 do 1,20
brzoskwinie	1,40 do 2,00
KWIATY	
gerbery	0,40 do 1,20
róże	0,10 do 1,00
goździki	0,10 do 0,40

## DYŻURY APTEK

Do 29 września dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Flos Rosae" (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. 47-23-58).  
Od 30 września do 6 października dyżurować będzie apteka "Aspirynka" (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 47-24-34).

Apteka "Remedium" czynna jest w każdą niedzielę i święto w godz. 14.00 - 18.00 (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 47-15-50).

UPR-owcy  
w Czytelnii

Spotkanie z Mariuszem Waszakiem, prezesem Oddziału Wielkopolskiego Unii Polityki Realnej, członkiem Rady Głównej odbędzie się w poniedziałek, 30 września o godz. 18.00 w Czytelnii "Pod Ratuszem".

Mariusz Waszak przedstawi stanowisko Unii Polityki Realnej w sprawie finansowania partii politycznych z budżetu państwa, służby wojskowej, podatków, a także izb rzemieślniczych. (rr)

Od dwulatka  
do sześciolatka

O obowiązkowych szczepieniach pięcioletków i sześciolatków oraz okresowych badaniach dwulatków i czterolatków powinni pamiętać rodzice tych „maluchów”. Poradnia Pediatryczna czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 13.00. (raf)

Basen  
dla wszystkich

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Jarocinie wyznaczył stałe, wolne godziny wstępu na basen.

Wolne godziny to: poniedziałek, wtorek i piątek 20.00 - 21.00, sobota 14.00 - 15.00 i 15.00 - 16.00, niedziela 14.00 - 15.00 i 15.00 - 16.00. Ceny biletu jednorazowego wynoszą: 3,30 zł (normalny) i 2,20 zł (ulgowy). Można także nabyć karnety na 10 godzin w miesiącu (ważne tylko w wolnych godzinach), w cenie: 27 zł (normalny) i 18 zł (ulgowy). (pwkk)

## Jarocińska

TYGODNIK ZEM. JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI:  
83-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B  
tel/fax (0-62) 47-37-60, 47-15-31

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frackowiak, Jacek Kaliszczak (sekretarz redakcji), Robert Kazmierczak, Aleksandra Płaraczyk (z-ca redaktora naczelnej), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny), Bogdan Uzdziak

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Leszek Bajda, Izabela Bukowska, Iwona Cieślak, Grazyna Cychmierska (Kotlin), Halina Czarna (Nowe Miasto), Przemysław Jankowski,

Iwona Kasprzak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Justyna Najpietaj, Agnieszka Płaraczyk, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, Renata Zawal

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak  
WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Marcinowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Żebicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 47-23-14, kierownik: Regina Błaszek. Czynne codziennie 9<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>, sobota: 10<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>

PUNKTY PRZYJMIOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo ul. Kaliska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień. Nowe Miasto ul. Poznańska 40, tel. 76A, pon. 10<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>, pt. 13<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>

OBŚLUGA KOMPUTEROWA: Danusz Fijolek

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk "Listy" i "Halo, Gazeta". Anonimowo nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów

Redaktor prowadzący:

Jacek Kaliszczak

## Dobieszczyzna

## Do szkoły za 6 złotych

O dojazdach uczniów i związanych z tym opłatach rozmawiali rodzice dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie.

Do szkoły w Dobieszczyźnie dojeżdżają dzieci z Lubini Małej, Sierszewa, Prusinowa, Suche i Miniszewa. Wszyscy uczniowie płacili do tej pory za dowozy 5 złotych miesięcznie, obojętnie z jakiej miejscowości byli przywiezieni. W tym roku szkolnym opłata podwyższona została do 6 zł. "Mielśmy pewne problemy. Myśleliśmy, że dzisiaj przekażemy rodzicom smutniejsze informacje" - mówi dyrektorka szkoły, **Czesława Rutkowska**. - Wczoraj jednak dogadaliśmy się z burmistrzem i wszystko już jest w porządku. Sprawa dojazdów może jednak ulec zmianie w przyszłym roku". Zgodnie z ustawą o systemie oświaty droga dziecka nie może przekraczać 3 kilometrów w przypadku dzieci klas I-IV, 4 kilometrów w przypadku klas V-VIII. Jeśli droga dziecka z domu do szkoły przekracza wymienione odległości, obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu lub zwrot kosztów przejazdu środkami komunikacji publicznej. Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie zmierzili rzeczywiste odległości, jakie mają do pokonania dzieci uczęszczające do szkoły w Dobieszczy-

nie. "Okazało się, że urząd powinien zapewnić bezpłatny lub częściowo odpłatny przewóz tylko dzieciom z klas I-III z Sierszewa i Prusinowa - mówi Czesława Rutkowska. - Pozostali - jeszcze do wczorajszego dnia mieli jeździć, pokrywając całkowity koszt. Myśmy nie chcieli się na to zgodzić, bo wiemy, jak trudno jest zebrać od dzieci po 5 złotych, jak to dotychczas było".

Dodatkowo ustalono, że jeśli z jednego domu dojeżdża więcej niż dwoje dzieci, kolejne nie muszą płacić za dojazdy. Wszystkie decyzje dotyczą również dzieci, które uczęszczają do oddziału zerowego.

(akf)



Lekarze Ziemi Jarocińskiej oraz władze gminy pożegnali w środę, 18 września Mieczysława Węclewicza - długoletniego ordynatora oddziału chirurgicznego jarocińskiego szpitala. Mieczysław Węclewicz zakończył w sierpniu pracę zawodową, a w wrześniu przeprowadza się do Poznania. FOTO Stachowiak

## Żerków

## Gmina po kontroli

Ponad miesiąc trwała kontrola przeprowadzona w żerkowskim Urzędzie Miasta i Gminy przez inspektorów Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Kontrola dotyczyła kompleksowej gospodarki finansowej. Jak w każdej gminie, inspektorzy sprawdzali przede wszystkim dysponowanie przez urząd środkami finansowymi, gospodarowanie mieniem komunalnym i realizowa-

nie inwestycji. Wyniki kontroli, jak również zalecenia pokontrolne objęte są tajemnicą. Inspektorzy, którzy pracowali przez kilka tygodni w Żerkowie, nie chcieli udzielić żadnych informacji. Nieoficjalnie wiadomo jednak, że wyniki kontroli są pozytywne i nie wykazały żadnych nieprawidłowości w działalności urzędu. Okazało się, że gmina Żerków należy do nielicznych wyjątków, w których nie ma przestępu zatrudnienia. Zdaniem przedstawicieli RIO jest ono niższe niż w innych urzędach i w związku z tym wzrastającymi obowiązkami gmin należałoby je zwiększyć.

(raf)

## Policjant przed sądem

Już wkrótce przed Sądem Rejonowym w Jarocinie stanie policjant oskarżony o spowodowanie śmierci sześćdziesięcioletniego mężczyzny.

W maju, na skrzyżowaniu ulic Wrocławskiej i Węglowej doszło do tragicznego wypadku. Radiowóz policyjny potrącił pieszego. W wyniku uderzenia mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Śledztwo wykazało, że sześćdziesięcioletnia ofiara wypadku była w stanie "nieznacznego spożycia alkoholowego". Zdaniem prokuratury policjant był trzeźwy. Sprawcy wypadku grozi kara pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat.

(raf)

## Walka o ropę

Dokończenie z str. 1

W ostatni poniedziałek między kierowcami doszło do bardzo gwałtownej wymiany zdań. Pracownicy CPN-u zaprzeczają, że skończyło się na rękoczynach. Klienci sąsiadującej stacji twierdzą jednak, że widzieli bójkę między kierowcami.

We wszystkich jarocińskich stacjach sytuacja wygląda podobnie. Kilka godzin po dostawie następuje postój. - Nie będzie lepiej. Jest niernormalnie duża wyprzedaż. Jeżeli lejemy z dystrybutora to większość kupuje na zapas. Musielibyśmy reglamentować. Do czego to doszło? - pyta obsługujący klientów na jednej ze stacji.

Zdaniem Pawła Tomaszewskiego dyrektora Przedsiębiorstwa Robót Drogowych - właściciela stacji przy ulicy Poznańskiej - dopóki nie nastąpi uwolnienie cen na rynku polskim, kryzys będzie się pogłębiał. Tomaszewski twierdzi, że uruchamianie rezerw jest rozwiązaniem dozażnym.

Transport z olejem napędowym do stacji AW Ciech Petrol przyjeżdża co trzeci dzień. Pracownicy sprzedają paliwo tylko klientom, którzy mają podpisaną ze stacją umowę. - Nie starcza nawet dla tych, którzy stale u nas kupują. Musimy odmawiać. Rolnicy są zdesperowani. Przyjeżdżają nocą na rowerach, żeby nie tracić paliwa i pytają, kiedy będzie ropa - mówi pracownik stacji.

Prześcieje w trakcie trwania prac polowych powodują dodatkowe straty. Rolnicy nie potrafią się pogodzić z zaistniałą sytuacją. - Po to ta demokracja, żeby rolnik miał tyle utrudnień. Wszystko drogie, pogoda w żniwa dała nam w kość i teraz jeszcze stoję, bo nie mam paliwa. Jak spokojnie czekać w kolejkach, czas marnować? Inny problem to kierowcy TIR-ów, którzy wykupują większość, zanim rolnik dotrze do dystrybutora - stwierdza właściciel gospodarstwa w Górze.

(ak)

## Zebranie TWK

Zebranie członków Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Walki z Kalcetwem z siedzibą w Jarocinie odbędzie się 28 września o godz. 11.00.

Podczas posiedzenia przedstawiony zostanie krótki program artystyczny. Nastąpi również przekazanie sprzętu rehabilitacyjnego i ortopedycznego. Zebranie odbędzie się w sali JOK-u.

(jn)

Energetyka Kaliska Spółka Akcyjna  
REJONOWY ZAKŁAD ENERGETYCZNY  
JAROCIN

63-200 JAROCIN, ul. Batorego 26 tel. (062) 47-21-37 fax (062) 47-29-01

Rejonowy Zakład Energetyczny w Jarocinie informuje o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach:

- w gminie **Jarocin**: w dniach 02.10.96 r. - 11.10.96 r. w godz. 8<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>

**Jarocin**

ul. Okrzeńska od nr 46 do nr 66

ul. Śniadeckich (cała)

ul. Olimpijska od nr 1 do nr 19

ul. Harcerska nr 2, 4, 6 i od nr 9 do nr 21

ul. Jordana od nr 12 do nr 28 i od nr 15 do nr 29

ul. Kusocińskiego od nr 11 do nr 29 i od nr 15 do nr 26

- w gminie **Kotlin**: w dniach 02.10.96 r. - 04.10.96 r. w godz. 8<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>

**Wola Książęca**

od nr 26 do nr 52

**REJONOWY ZAKŁAD ENERGETYCZNY JAROCIN**

PRZYPOMINA ODBIORCOM O KONECZNOŚCI TERMINOWEGO REGULOWANIA NALEŻNOŚCI ZA ENERGIĘ ELEKTRYCZNA.

JEDNOCZESNIE INFORMUJEMY, ŻE ODBIORCOM, KTÓRZY ZALEGAJĄ Z PLATNOŚCIĄ POWYŻE DWÓCH MIESIĘCY ORAZ ZOSTALI UPOMNIENI, ZOSTANIE WSTRZYMANY DOPŁYW ENERGII ELEKTRYCZNEJ. WYŁĄCZEN DOKONYWAC BĘDĄ POGOTOWIA ENERGETYCZNE LUB INKASENCI. WARUNKIEM ODSZTAPIENIA OD WYŁĄCZENIA BĘDZIE UISZCZENIE OPŁATY ZA ENERGIĘ, ZA ZWŁOKĘ ORAZ W PRZYPADKU POGOTOWIA ENERGETYCZNEGO - KOSZTOW ZWIĄZANYCH Z NERGO PRZEJAZDEM.

## LISTY

Czytając "Gazetę Jarocińską" (artykuł o Szkole Podstawowej w Cielczu), ucieszyłam się, że w końcu dobrano się do pana woźnego. Ale list pana woźnego zbulwersował mnie.

Jak pan Marciniak może wypowiadać się publicznie, że nie zabierał dzieci z lekcji, że uczniowie otrzymywali pochwały, które miały wpływ na ocenę z zachowania. Jest to skandal. Przecież mój syn wrzucał węgiel i to nie po lekcjach, a w czasie lekcji. Myślałam, że syn uczy się w szkole, a on wracał ze szkoły brudny, gdyż trzeba było wrzucać węgiel, a pan woźny stał na schodach i jadł lody. Dlaczego teraz zaprzecza? Właśnie to ja i inni rodzice mogą powiedzieć.

Czytam "Gazetę", w której woźny mówi, "że są to pomówienia wypowiadane przez anonimowe osoby". Nie, nie jestem anonimowa, nazwiska są znane, ale rodzice boją się o własne dzieci, żeby nie ucierpiały, zwłaszcza na ocenach. Panie Marciniak, kto jeździł taczkami z piaskiem, kto układał płytki przed szkołą, czyżby pan? A może jednak uczniowie?

Panie woźny, a gdy przyjechała jakaś komisja w tym roku do szkoły, to kto kazał dzieciom wchodzić do szkoły i gdyby ktoś pytał, to uczniowie mieli mówić, że byli w ubikacji i iść szybko na lekcję. Właśnie mój syn wrócił ze szkoły i mówił. (...)

Panie woźny, może jeszcze jedno pytanie - kto wrzucał gruz na przyczepę w czasie lekcji i właśnie w czasie lekcji wywoził gruz przed pana dom i rzucił? Mój syn i inni uczniowie. Ten gruz leży wzdłuż pana plotu. Nie wiem, kogo chce pan czarować, może rodziców, którzy nie mają dzieci w szkole, lecz nie mnie.

I ostatnia sprawa - kioski. "Rodzice mają uczyć rozsądnie gospodarować pieniędzmi". Zgadzam się, ale to są tylko dzieci. Zastanawiam się, kto naszym dzieciom zapewnia bezpieczeństwo przy kiosku w czasie przerw. Dość często przejeżdżałam i nie widziałam żadnego nauczyciela przy kiosku. Jestem pewna, że dziecko, gdy idzie do szkoły - jest w tej szkole, a nie pod kioskiem. Jest to ulica, gdzie bardzo często przejeżdżają samochody i o wypadku

nie-trudno. A jeśli dojdzie do wypadku, kto odpowie za to?

I proszę mi uwierzyć, że syn mój pracował, lecz nigdy pochwały nie otrzymał! Dziwiw się bardzo nauczycielom i dyrektorowi, że na to pozwalają.

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji

★ ★ ★

Jestem stałą czytelniczką jarocińskiego tygodnika. Interesuję się sprawami naszego miasta. Złym koszmarem, który spędza mi sen z powiek jest Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie oraz polityka, jaką prowadzi.

Każdemu wiadomo, jak wielkim problemem jest bezrobocie, ale doszło do tego, że człowiek, który nie ma pracy jest gorszy od tego, który ją posiada.

Szanowni Państwo! Chciałabym opisać, jak na własnej skórze odczułam to poniżenie. Jestem bezrobotną matką dwójki dzieci. W październiku już nie będę miała żadnych dochodów. Mąż otrzymał propozycję bardzo dobrze płatnej pracy w Poznaniu. Postanowieniem kierownika urzędu pracy, co drugi lub trzeci dzień powinien jednak zgłaszać swoją gotowość do podjęcia pracy i składać podpis w urzędzie. Pracodawca przyjmą ją męża na umowę - zlecenie - na dwa tygodnie okresu próbnego. Przez ten czas jednak powinien podpisywać się w urzędzie.

Pomóżcie zrozumieć mi tę głupotę! Jesteśmy teraz w "kropce", bo nie wiemy, czy mąż będzie przyjął po okresie próbnym do pracy na umowę na czas nieokreślony, jak mu obiecano. Ale co będzie, jeżeli straci zasilek i nie zostanie przyjęty do pracy? Kto nam da pieniądze na życie, jeżeli sami nie możemy ich zarobić, bo przepisy nam to uniemożliwiają? A sprawa jest, moim zdaniem, dziecinnie prosta. (...)

Składanie podpisów ma służyć temu, by "wylapać" osoby, które równocześnie pobierają zasilek i pracują nielegalnie. Dlaczego jednak ja i wiele innych osób ma być uganianych tak często przez tych, którzy oszukują. Proszę uwierzyć: oprócz ganiań do urzędu, mam wiele innych obowiązków na głowie. A co z tymi osobami,

które mieszkają w odległych miejscowościach? Ile one tracą nerwów i czasu?

Denerwują mnie również niedoformowani pracownicy urzędu. Nie znają dobrze przepisów, panie są nieuprzejmie i sprawiają wrażenie, jak gdyby robili łaskę, pomagając rozwiązać jakiś problem. Udzielanie informacji jest przeciw ich obowiązkiem i za to im płacą. Gdyby były bardziej uprzejme i częściej się uśmiechały, chętnie służyły pomocą, to każdy z nas czułby się pewniej. Czy to aż tak wiele?

Ja mam już oświadczenie dość wszelkiej złośliwości, nieuczciwości i niekompetencji prawie na każdym kroku. Wiem, że jedynym listem do gazety wszystkiego nie zmienię. Być może jednak ktoś się zastanowi nad swoim zachowaniem.

Czytelniczka  
(Nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

★ ★ ★

W nawiązaniu do artykułu "ZKZ na właściwe tory" ("G.J." nr 37), uprzejmie wyjaśniam.

Autorka artykułu błędnie podała informację, jakoby kurs księgowości został przerwany z powodu braku wykładowcy. Oświadczam, że od po-

czątku, gdy ZKZ organizował kursy księgowości, byłem i jestem tam wykładowcą. Wszystkie też zakończyły się w terminach ustalonych przez Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie.

Jeżeli chodzi o nabór uczestników kursów rachunkowości, to oczywiście wymagamy od osób kierowanych przez urząd pracy przede wszystkim pewnego zasobu wiedzy fachowej. Nie zaczynamy od zera, bo musieliśmy kształcić co najmniej 4 lata, a nasze kursy trwają od 180 do 200 godzin. Są na tych kursach także osoby, które same opłacają te lekcje, ponieważ sami albo będą albo też już prowadzą księgę podatkową przychodów i rozchodów i chcą w ten sposób nabyć lub rozszerzyć wiedzę w tym zakresie. Również ci ludzie przyjmowani są na kurs po sprawdzeniu wiadomości. Selekcja jest więc surowa, gdy osoby kierowane są przez urząd pracy, ponieważ koszty kursu ponosimy my, jako płatnicy podatków i nie uważam tego rozwiązania za bezsensowne.

Na przyszłość proszę o głębsze sprawdzenie pewnych faktów przed napisaniem artykułu i o opinie wszystkich zainteresowanych.

Biegły rewident  
Zdzisław Tomczak  
wykładowca kursów

## Dziecięcy festyn w Roszkowie

W ubiegłą sobotę mali roszkowianie żegnali lato wspólnie z trzecioklasistami z jarocińskiej "dwójki". Były ciekawe konkursy, ognisko, smażone kielbaski i - chyba największa atrakcja - prawdziwy wóz strażacki.

Festyn "Pożegnanie lata" miał się odbyć dwa tygodnie wcześniej i niestety, po raz kolejny nie dopisała pogoda. W ubiegłą sobotę udało się jednak zorganizować imprezę dla dzieci. W Świątce Pieczonego Ziemiaka wzięli udział przede wszystkim uczniowie szkoły podstawowej z klas O-III, ale nie tylko. Zaproszono też trzecioklasistów z jarocińskiej "dwójki".

Największą atrakcją festynu był wóz strażacki. Strażacy pokazywali dzieciom jego wyposażenie, tłumaczyli, w jaki sposób gasi się pożar. Ogromną frajdę sprawili wszystkim, zapraszając do wspólnej przejażdżki. "Ale było fajnie - wola jeden z uczniów. - Najbardziej podobały mi się takie lampki i kask. Jak urosnę, na pewno zostanę strażakiem". "A ja zostanę policjantem!" - przekrzykiwał swojego kolegę inny chłopiec. "Męska" połowa uczestników imprezy podzieliła się na dwa obozy - strażacki i policyjny. Na festyn przyjechał bowiem także policjant, który w ciekawy sposób opowiadał dzieciom o ruchu drogowym. "Zarówno strażakom, jak i policjantom jesteśmy bardzo wdzięczni za to, że znaleźli czas i przyjechali do nas. Tak niewiele tu

mamy atrakcji" - mówi kierowniczka szkoły w Roszkowie, Danuta Wesołek.

Wszystkie konkursy pomogły zorganizować nauczycielki. Były kalam-bury, ringo, rzucanie woreczkami z grochem do miski. Każde dziecko otrzymało symboliczną nagrodę w postaci kolorowanek, kredek, ołówków, notesików. W konkursie rysunkowym pod hasłem "Wspomnienia z wakacji" wygrał Przemek Studziński, uczeń drugiej klasy. "Narysowałem kombajn, jak młóci zboże - mówi Przemek. - Wygrałem blok rysunkowy i kredki!". Mateusz Bryl i Artur Wesołek okazali się najlepszymi w zjadaniu ciastek bez użycia rąk.

Festyn podobał się zarówno naszym mieszkańcom Roszkowa, jak i zaproszonym gościom ze szkoły nr 2. Wszystkie dzieci wracały z festynu zadowolone. "Niestety, zabrakło zaangażowania rodziców - mówi kierowniczka szkoły. - Tylko Barbara i Hieronim Urbaniakowie robili wszystko, żeby impreza się udała". - "Mogliśmy też liczyć na soltyxa - Jana Blaszczyka i jego żonę, która kroila dzieciom chleb i gotowała herbatę" - dodaje Barbara Urbaniak.

(raf)

Ks. radcy Stefanowi Kukwiszowi, ks. proboszczowi Januszowi Pytlakowi z parafii Golina, dr. Stanisławowi Nowakowskiemu, dr. Krystianowi Andrzejczakowi, pielęgniarcie Hance Miękus za troskliwą pomoc w czasie choroby, rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym i wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojego męża, ojca, teścia, dziadka

### ś. † p. Władysława Kędziory

za ofiarowane msze św., złożone wieńce i kwiaty serdeczne podziękowanie składa

żona z rodziną

„Kotlin”, „Stabburet” i „Vitax” na POLAGRZE

# Chodzący majonez

Tegoroczna POLAGRA była największą z dotychczas zorganizowanych. Pod względem liczby wystawców i zwiedzających „pobila” nawet czerwcowe Międzynarodowe Targi Poznańskie. Wśród prawie dwóch tysięcy ekspozycji można było zobaczyć też ofertę firm z terenu Ziemi Jarocińskiej. Tym razem żadna z nich nie została nagrodzona za swoje wyroby.

„Targi POLAGRA są obrazem naszych możliwości, naszą ofertą. Są targami coraz bardziej znanymi w świecie” - mówił w wywiadzie dla Poznańskiego Magazynu Targowego Roman Jagieliński, wicepremier, minister rolnictwa, który objął patronat nad tegoroczną POLAGRĄ. A była ona wielką atrakcją dla zwiedzających i to nie tylko związanych z rolnictwem. Na terenach targowych snuły się wycieczki młodzieży i grupy „malolotów” z balonami i torbami pełnymi kolorowych prospektów. „Zainteresowanie jest bardzo duże. Najczęściej jednak przychodzą dzieciaki, zbieracze gadżetów. Proszą o koszulki, czapeczki, naklejki, długopisy. Kiedy już wszystko rozdamy, biorą nawet oferty cenowe, na których nie ma centymetra kwadratowego zdjęcia” - przyznaje przedstawiciel jednego z zakładów przetwarzających owoce i warzywa. Na placach między halami wystawowymi trwał „festiwal” promocji. Przed olbrzymim gankiem firmy „Knorr” rozdawano zupę, a przechodniom przyciągała kapela muzyczna, zachwalająca wyroby. Odgrywane były scenki teatralne. Widowis-

ku towarzyszyły chodzące reklamy - przebierańcy, np. słoik majonezu „Winiar” albo kukurydza z „Pudliszek”.

Także Krajową Wystawę Ogrodniczą odwiedziły tysiące osób. Ekspozycje maszyn rolniczych, urządzeń do przemysłu mięsnego, piekarniczego, mleczarskiego odwiedziły już prawie wyłącznie ludzie z branży.

W targach wzięło udział prawie dwa tysiące wystawców z 31 państw, m. in. z Czech, Austrii, Niemiec, Ukrainy, ale także z Brazylii, Stanów Zjednoczonych, Nowej Zelandii. Największą ekspozycję stworzyli polscy producenci. Wśród nich znalazło się wiele firm z województwa kaliskiego, w tym także z terenu Ziemi Jarocińskiej.

Po raz czwarty w POLAGRZE uczestniczyły Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Kotlin”. - „W tym roku mieliśmy największe z dotychczasowych stoisk - 38 m<sup>2</sup>. Cieszyło się ono ogromnym zainteresowaniem. Pokazaliśmy wszystko, co można u nas kupić. Oprócz tego prawie codziennie przeprowadziliśmy degustacje połączone z promocją, konkursy, losowanie nagród. Nie może-

produkt. - „Na tych targach trzeba po prostu być. Nie możemy sobie pozwolić na nieuczestniczenie. Jeśli firmy tutaj nie ma, oznacza to, że dzieje się w niej coś złego. Nie finalizuje się tu umów, ale jest to miejsce, gdzie głównie nawiązuje się kontakty. Pojawiają się nasi najwięksi dystrybutorzy, ale także nowi zaintereso-



Na tegorocznej POLAGRZE „Kotlin” miał największe stoisko z dotychczasowych. Zdaniem przedstawicieli zakładu, zainteresowanie kotlińskimi wyrobami było ogromne. FOTO Stachowiak

my być tu anonimowi. Cała sztuka polega na tym, aby za jak najmniejsze pieniądze zrobić dookoła siebie jak najwięcej pozytywnego szumu” - przyznaje Sławomir Mikołajczak z działu marketingu kotlińskiego zakładu. Zwrócił też uwagę na rosnącą od kilku lat konkurencję na rynku przetworzonego owocowo-warzywnego. Na POLAGRZE prezentowało się bardzo dużo małych firm, oferujących w wielu wypadkach tylko jeden

wani ofertą” - stwierdził Sławomir Mikołajczak.

„Kotlin” zgłosił także swoje wyroby do targowego konkursu. Kierownictwo firmy nie ukrywało, że liczy na nagrodę. Wcześniej, w latach 1993 i 1994 „Kotlin” zdobył Złote Medale POLAGRY. - „W tym roku nie dostaliśmy. Złotego Medalu nie przyznano nikomu z naszej branży, tak więc jury pogodziło wszystkich konkurentów” - zauważył Sławomir Mikołajczak.

Na targach eksponowana była również pizza z Kotlina, produkowana w kotlińskim zakładzie norweskiej firmy „Stabburet”. „Stabburet” zaprezentował też mrożonki rybne, śledzie marynowane, ketchupy i sosy. Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko „Vitaxu” Dobrzyca. Przedsiębiorstwo wystawiło całą gamę herbat owocowych i ziolowych.

Wśród nagrodzonych w konkursie O Złoty Medal MTP POLAGRA '96 znalazły się zakłady z województwa kaliskiego - Fabryka Maszyn Spożywczych SPOMASZ z Ostrowa Wlkp. i firma MIRO-MARK z Kalisza. - „Nagrodę otrzymaliśmy za makaron z mięsem w sosie grzybowym. Przedstawiliśmy jednak pełną ofertę dań obiadowych: rosoly, zupy, makarony z sosami. Wystarczyła władzom wręczką i obiad gotowy” - twierdzi Anna Binek, technolog MIRO-MARKU.

ROBERT KAŻMIERCZAK

# Korkowy interes

Dokończenie z str. 1

Natęczenie ruchu na drodze Poznań - Katowice zaliczane jest do największych w kraju. Przez Jarocin przejeżdża codziennie około 20 tysięcy samochodów. „Ta droga już dawno powinna być zmodernizowana. O tym wszyscy wiedzą” - mówi Paweł Tomaszewski, dyrektor Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Jarocinie. Na razie likwidowane są koleiny na drodze. „Częściami wymieniamy istniejącą podbudowę jezdni, która nie wytrzyma już takiego ruchu, jaki się po niej odbywa” - dodaje Paweł Tomaszewski. Betonowa podbudowa - fundament jezdni - była wymieniana prawie dwadzieścia lat temu. „Sfrezowałyśmy drogę dziesięć centymetrów - tłumaczy Andrzej Roszak, jeden z pracowników Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Jarocinie. - Pogłębiłmy pobocze. Na to przyjeżdża świeża nakładka - dwie warstwy masy bitumicznej. Musimy tak zrobić, bo tu usiadła droga. Obrzyź się jeden pas jezdni. Na łuku drogi to jest bardzo niebezpieczne”. Koszt naprawy jezdni wyniesie około miliarda starych złotych. Ruch na obydwóch pasach przywrócony zostanie prawdopodobnie w czwartek.

Kierowcy, którzy czekają w kilometrowych korkach, wyrażają „drogowcom”, przeklinają. „Jadą tacy goście pod kratkami, w mercedesach, muszą stać godzinę, to się denerwują” - mówi jeden z robotników. - Pukają się w czoła

i wolają, że mamy w nocy takie rzeczy robić. Mnie by to nawet nie przeszkadzało - ja mogę i w dzień, i w nocy”. Zdaniem dyrektora Tomaszewskiego pryncypalnie na razie nie jest możliwe, żeby roboty drogowe odbywały się w nocy. „Owsem, to jest do zrobienia, ale przy odpowiednim usprzętowieniu i dobrej organizacji” - mówi Tomaszewski. - Tutaj jednak ruch jest duży także w nocy. Gdybyśmy pracowali, byłoby to niebezpieczne zarówno dla kierowców, jak i dla robotników. Jeśli zorganizowany zostałby objazd, nie ma sprawy - możemy naprawić drogę w nocy”.

Dla ułatwienia przejazdu przez Witaszycę ustawiona została dodatkowa sygnalizacja świetlna. Na miejscu są też zazwyczaj policjanci kierujący ruchem. „Dzisiaj to myśm sami rozładowali korek” - mówi Andrzej Roszak. - Aż do Wyszek stali. Jeden z naszych poszedł i kierował ruchem, bo policji jakoś nie było akurat. Korek był taki, że przez dwadzieścia minut non stop jechali”.

Ekipie robotników drogowych pomagają kilkunastu chłopcy. Adrian, Mariusz i Robert przychodzą tu codziennie, po lekcjach. „Nie mamy co robić” - twierdzą. - A tu można porozgarnąć „aszkę” albo sobie pojeździć walcem. Bardzo nam się to wszystko podoba”. Sto metrów dalej „czują” na klientów trzynastoletni chłopcy. Podbiegają do samochodów oferując mycie szyb. Dziennie zarabiają 200-300

tyś starych złotych. Najwięcej udaje im się „skasować” od cudzoziemców - ci płacą zazwyczaj w markach. „Kiedyś dostaliśmy 200 tysięcy od takiego jaguara” - wspomina jeden z przedsiębiorczych chłopców. Przyznaje, że nie wszystkim kierowcom podoba się ich praca. „Kiedyś wyleciał do nas taki jeden z pałą”.

Oprócz mycia szyb proponują też popilnowanie samochodu. Nie boją się złodzić. „Jak by się jakiś trafił, to jeden z nas by go powstrzymał, a drugi by poleciał po klienta” - twierdzi trzynastoletni. - Jesteśmy odważni. Tylko kierownik tej knajpy przy parkingu nas ciągle wyzywa, bo to jest jego plac i się rządzi. Mówi, że mu odstraszymy klientów”.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

**AUTOSERWIS**

A. K. RUSZCZYŃSCY

**AUTORYZOWANY DEALER**

**CENTRUM DEAWOO**

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

62-023 Robakowo k/Gądek, ul. Krótka 4  
trasa Poznań - Kórnik, tel./fax (0-61) 171-216

**SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW**

- FSO - POLONEZ CARO, TRUCK, CARGO
- DEAWOO - TICO, NEXIA, ESPERO
- SUPERATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE DO 5 LAT
- AICE KONSORCJUM
- RĄTY NIEOPROCENTOWANE LEASING
- MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
- AUTOSERWIS oferuje także wymianę używanych samochodów na nowe!
- KOMIS SAMOCHODÓW UŻYTYCH
- NA MIEJSCU REJESTRACJA I UBEZPIECZENIA

# Plan 5-letni wykonany

„Wykonaliśmy plan 5-letni, w przyszłej 5-latce - 200 % normy!”  
 pięciolata Spółczesnego Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie.

Uroczystości jubileuszowe odbyły się 21 września. Do auli liceum przybyli m. in. zastępca burmistrza Henryk Kowalski, naczelnik delegatury kuratorium oświaty Paweł Leonhard. Byli nauczyciele, rodzice uczniów, absolwenci szkoły, licealiści. Liczne życzenia wraz z wiązkami kwiatów składane były na ręce dyrektora szkoły - Pawła Piekarskiego oraz przedstawicieli Jarocińskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego, które przed pięcioma laty powołało

społeczne liceum. - *W taki sam pogodny dzień jak dzisiaj, pięć lat temu 2 września odbyła się inauguracja roku szkolnego w nowo powstałej szkole. Wszystko odbyło się cicho i bez fanfar. Być może dlatego, że niektóre dzieła powstają właśnie w ciszy. (...) Działaj nasza szkoła anno domini 1996, to szkoła mówiąca własnym głosem, legitymująca się sukcesem swoich uczniów i nauczycieli - mówił podczas przemówienia powitalnego dyrektor szkoły Paweł Pie-*



Życzenia i kwiaty złożyły przedstawicielki Rady Rodziców. FOTO Stachowiak

## PRASA DONOSIŁA

### Obwieszczenia Władz prowincjonalnych.

Konnemu dozórcy granicznemu **Lawadowskiemu** w Zerkowic, zginęła przy tajemnym pożarze w nocy z dnia 13. do 14. m. b. oznaka piersiowa oznaczona w środku okremem imienia Najjaśniejszego Pana F. W., na wierzchu królewską koroną i numerem 1968.

Wspomniona oznaka piersiowa wyłącza się niniejszym z używania i każdy wzywa się, aby w zdarzonym przypadku zatrzymał do najbliższej królewskiej władzy takową odesłał.

„Dziennik urzędowy Król. Regencyj w Poznaniu”  
 Nr 36, 3 września 1861 r.

### Tutejszy

## Klub Sportowy „Wiktorja”

obchodzi w niedzielę dnia 18. bm.  
 rocznicę swego założenia

W interesie poparcia dążeń sportowców tutejszego klubu prosimy Szan. Publiczność o łaskawe poparcie naszych dążeń.

Zarazem prosimy wszystkich przyjaceli i życzyliwych naszym dążnościom o łaskawe wzięcie udziału w naszej uroczystości.

### PROGRAM:

- 1) O godz. 1 gra towarzyska w piłkę nożną z klubem sportowem „HEKA” z Rawicza na boisku.
- 2) O godz. 3 zbiórka członków w lokalu towarzystwa t.j. w hotelu p. Basńskiego.
- 3) O godz. 1/2 4 **rewelja** po ulicach. Następnie wymarsz na boisko.
- 4) O godz. 4 początek zawodów z 58. p. p. Wlkp. z Poznania.
- 5) Po zawodach doręczenie wienca zwycięzcy
- 6) Przerwa
- 7) O godz. 7 w sali strzelnicy przywitanie gości, łącznie bal, zabawy salowe, loteria klotyjony i t. d.

### Bilety przy kasie.

Wstęp dla panów 200 mk., dla pań 100 mk.

Muzyka będzie wykonana  
 przez orkiestrę 68 p. p. Wlkp.

W sali strzelnicy, polska kuchnia, ciepłe i zimne potrawy, wina i napoje.

O liczny udział prosi **ZARZĄD**.  
 Machalewski, Berdychowski, Sip.

„Oredownik”  
 Nr 68, 7 września 1921 r.

## Jarocin upiększa się

Jarocin cieszy się opinią miasta o czystych, zadzwonionych ulicach i pięknym parku. Ostatnio Zarząd Miejski przystąpił do upiększenia Rynku. I tak odnowiono pięknie fasadę ratusza, a „staroświecki” chodnik po stronie wschodniej przy kościele św. Marcina doczekał się wreszcie nowoczesnej odbudowy.

Gdyby tak jeszcze jezdnię asfaltową (już

mocno sfałtgowaną) i niektóre fasady kamienne w Rynku udało się odnowić względnie wyremontować, placu tego pozazdrościła by Jarocincom nawet... Ale zanim to nastąpi, należało by zastąpić stare lampy gazowe nowoczesnymi żarówkami elektrycznymi.

„Głos Wielkopolski”  
 Nr 263, 24 września 1948 r.

karski. - *Co to jest pięć lat w historii szkoły?* - pytał burmistrz Henryk Kowalski. - *To jest jedna czterechsetna historia nowożytnej historii Europy, jedna dwusetna, jedna stu pięćdziesiąta Jarocina, około jedna piętnasta wieku człowieka. Czy to dużo, czy mało?*

W czasie uroczystości oficjalnych odczytane zostały listy gratulacyjne przesłane między innymi od senatora RP Grzegorza Woźnego. Życzenia przesłali również nauczyciele i uczniowie szkoły muzycznej, ZSZ nr 1, LO. Uczniowie „społecznego” przekazali dyrektorowi tort urodzinowy. Próbowano go podczas bankietu, w czasie którego przygrywał

kwartet smyczkowy. Nie obyło się również bez szampańskiego toastu i tradycyjnego sto lat. Były chwile na wspomnienia. W jednej z sal, pięciolletnią historię szkoły dokumentowały liczne zdjęcia. Specjalnie na jubileusz wydana została jednodniówka. Dało się w niej wyczytać, że „Nowe i inne zostało zaakceptowane, choć nie od razu i nie tak po prostu...”.

Po wzniosłych odczytach, można było usiąść pod parasolami i zjeść pajdę chleba ze smalcem, kaszankę czy też kielbasę z grilla pogryzając do tego ogórkiem kiszonym. Plan został wykonany.

(jn)

## Wreszcie skutecznie?

Kolejną próbę stworzenia reprezentacji jarocińskiego biznesu podejmują założyciele Jarocińskiego Klubu Przedsiębiorców i Handlowców. Walne Zebranie klubu, który uzyskał status stowarzyszenia odbędzie się 26 września o godz. 17.00 w POKB.

Po dwóch nieudanych „podjęciach” jarocińscy przedsiębiorcy mają w końcu szansę na stworzenie autentycznej reprezentacji małego i średniego biznesu. Zarząd klubu, na którego czele stoi **Romuald Styszyński** chce silnie zaznaczyć swą obecność w środowisku. Doradztwo po-

datkowe, finansowe, w zakresie spraw pracowniczych, reprezentacja biznesu w rozmowach z władzami samorządowymi i przedstawicielami podobnych stowarzyszeń z Europy Zachodniej czy też pomoc w uzyskiwaniu istotnych informacji gospodarczych - to tylko niektóre cele klubu. Tymczasowa siedziba zarządu mieści się Jarocinie, ul. Ks. Kard. Wyszyńskiego 4, pok. 16. Szczegółowych informacji udziela również Romuald Styszyński w siedzibie swojej firmy - Jarocin, ul. Śródmiejska 27.

(rp)

## Festyn w JOK-u

Fatalna pogoda pokrzyżowała szlaki organizatorom festynu „Wspomnienie wakacji - Święto Ziemi - Sprzątnięcie Świata”. Ulewne deszcze i silny wiatr w przeddzień festynu spowodowały, że całą imprezę przeniesiono do JOK-u. Jak na złość w sobotę 14 września była całkiem dobra pogoda.

Imprezę rozpoczęła orkiestra dęta z domu kultury. Potem było wiele występów - na scenie pojawiły się „Chociczaczanie”, uczniowie jarocińskiej „dwójki”, zespół „Tośtoki”, akordeoniści z Kotlina, zespół tańca nowoczesnego oraz formacje „Jaś Wędrowniczek” i „Mechanix” wszystkie z Domu Kultury w Pleszewie.

Przeprowadzono także wiele konkursów. Rysowano na asfalcie przed JOK-iem, śpiewano piosenki wakacyjne i ekologiczne. Dużym powodzeniem cieszył się konkurs o tematyce ekologicznej. W czasie imprezy podano też wstępne wyniki akcji „Sprzątnięcie Ziemi”.

Imprezę przygotowała załoga JOK-u przy współpracy JA-Radiacja. Całością kierował **Andrzej Musiałek**. Nagrody zostały sfinansowane przez jarociński Urząd Gminy i Miasta, który na ten cel przeznaczył 900 zł.

Gdyby nie fatalna pogoda festyn zapewne zgromadziłby znacznie więcej jarocinaków. (rp)

Dokończenie ze str. 1

Pacjenci na diecie normalnej powinni otrzymać od 80 do 100 gramów mięsa mielonego - jedzą około 60. Nie jest to wyjątek. Tylko warzywa w sezonie letnio - jesiennym, mieszczą się w wyznaczonych gramówce. Pacjenci, którzy po zjedzeniu obiadu są jeszcze ciągle głodni, mogą dokupić sobie jedzenie w przyszpitalnym sklepiku.

Produkty na śniadanie w jarocińskim szpitalu nie kosztują nawet 60 groszy. - *Żeby móc przygotować porządne posiłki w ciągu dnia, musiałabym mieć około 4 złotych dziennie. Jest to więc duża różnica w stosunku do kwoty, jaką rzeczywiście dysponuję.* Sam dyrektor przyznaje, że jedzenie w szpitalu jest złe. - *Dzienna stawka żywieniowa jest niższa niż w więzieniu. Faktycznie nie ma za co kupić tego jedzenia. Jeśli mam pieniądze, to wolę je wydać na lekarstwa. Wielu pacjentów przed operacją i tak musi być na diecie - tłumaczy dyrektor ZZOU-u Stanisław Spychał. - Rodzina przecież przynosi jedzenie. Zresztą zawsze przynosiła. Próbuje się oszczędzać na wszystkim. Nawet resztki z obiadu są wyrzucane do specjalnego pojemnika i sprzedawane.*

## Dziurawe ręczniki

W bardzo złym stanie jest bielizna pościelowa, ręczniki i, ze względu na brak pieniędzy, długo tak jeszcze pozostanie. Stare, brzydkie, postarzone i dziurawe ściereczki, służące kobietom ciężarnym do mycia. - *Te "ręczniczki" mają już kilkanaście lat. Sama pani widzi, że są to zwykłe kuchenne ściereczki. Bardzo słabo wchłaniają. Można nimi jedynie wytrzeć ręce, ale do kąpieli już się nie nadają - pokazuje Irena Sobczak, pielęgniarka oddziałowa oddziału położniczego. Jarociński Sanepid na razie nie wyraził zgody na przyniesienie swoich ręczników. Rzeczywiście jest jednak inna. Trudno zmuszać pacjentki do wycierania się ściereczkami. Wiadomo jednak, że gdy na oddziale ma być kontrola, trzeba pochować własne ręczniki i "używać" szpitalnych. W innych placówkach od dawna można mieć swoje rzeczy.*

## Leków na... lekarstwo

Na oddziale dziecięcym brakuje nawilżaczy, krzesel. Nie ma na to pieniędzy. Są przecież ważniejsze potrzeby. Szpital może zapewnić tylko najpotrzebniejsze i najczęściej najtańsze lekarstwa. Na wszystkich oddziałach zdarza się, że pacjenci sami wykupują leki, znacznie skuteczniejsze od tych, jakie proponuje szpital. Wraczana jest recepta i pacjent sam musi się martwić o lekarstwo.

Miesięczne wydatki na same lekarstwa podawane pacjentom w szpitalu wynoszą ok. 40 tys. zł. Opalu na miesiąc grzewczy potrzeba za ok. 20 tys. zł. - *To są stałe wydatki i nie da się ich zmniejszyć czy ominąć - twier-*

*dzi dyrektor Spychał. Rozbudowa szpitala oraz powstanie nowej, nowoczesnej pralni to inwestycje, na które pieniądze pochodzą z zupełnie innej puli niż na wydatki bieżące. - Słyszę oburzone głosy z zewnątrz, że urządzamy bardzo nowoczesną pralnię, a jednocześnie narzekamy na brak leków, złe wyżywienie. Pieniądze na szpital i pralnię są funduszami wyłącznie inwestycyjnymi i nie da się ich przerzucić na wydatki w ramach*

*bieżącej działalności. Wiem, że ludzie w oczy pralnia wyglądająca jak laboratorium. Trzeba jednak stworzyć solidne zaplecze pod rozbudowę nowego szpitala.*

## Składka na meble i prosek

Pieniądzy w jarocińskim ZZOU -ie nie ma dosłownie na nic. - *Brakuje porządnego gabinetu zabiegowego. To powinno być zupełnie oddzielne pomieszczenie, gdzie byłaby zachowana intymność ciężarnej. Teraz taką rolę spełnia dyżurka pielęgniarek. Warunki są bardzo trudne. Pacjentka przychodzi do pokoju, w którym jest pięć osób. Wiadomo przecież, że kobieta będzie się krepować - mówi jedna z pielęgniarek na ginekologii. - Chcielibyśmy mieć lepszą aparaturę. Bardzo potrzebny byłby nam USG z głowicą dopochwową. Równie konieczny jest laparoskop, który zmniejsza uciążliwość prowadzenia operacji. Szpitala nie stać na kupno tych przyrządów - mówi Wojciech Maniszewski, ordynator oddziału ginekologicznego w Jarociźnie. - Przydałoby się części meblowanie oddziałów i ich przerobienie, aby dostosować je do standardów światowych. Przecież ta część budynku, w którym jesteśmy liczy już sobie ponad 100 lat.*

Niektóre sprzęty już dawno powinny być wymienione. - *Brakuje podstawowych rzeczy: talerzy, kubków, sztućców. Pielęgniarki muszą je przynosić z domu. Co jakiś czas składamy się na środki czystości. Długopisy i wszelkie rzeczy biurowe już dawno musimy kupować sobie same. Ten najprostszy sprzęt ZZOU powinien już zapewnić - twierdzi Aleksandra Smolarek. Podezwa zimy na oddziale zwykle przybywa małych dzieci. Dla nich potrzebne są spiozyski. Wiadomo już, że nie starczy ich dla wszystkich małych pacjentów.*

Równie złe jest z wyposażeniem gabinetów. Dyżurka lekarzy na ginekologii przypomina pokój urzędowy jakiś trzydzieści lat temu. Tylko krzesła są nowe i w ogóle nie pasują do reszty wnętrza. - *Już*

*umówiliśmy się z lekarzami mojego oddziału, że złożymy się i sami sobie kupimy meble - mówi Maniszewski.*

## To nie rozrzutność

Weszłym roku dyrektor Spychał dysponował budżetem większym o ponad 400 tysięcy zł. Mimo to powstało zadłużenie rzędu 534 tysięcy zł. Według dyrektora zobowiąza-

nia te nie są wynikiem jego niegospodarności. - *Wysokość zeszlaczennego budżetu razem z zadłużeniem, to są realne wydatki ZZOU-u. Nie ma mowy o żadnej rozrzutności. To jest już i tak działalność na poziomie minimum. Tegoroczne kontrole NIK oraz Wydziału Budżetowego i Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu również nie wykazały niegospodarności. - Rzeczywiście Jarocin dostał mniej pieniędzy niż przed rokiem. Podobnie było w pozostałych placówkach w województwie kaliskim. Na pewno zadłużenie jarocińskiego ZZOU-u nie jest efektem złego gospodarowania pieniędzmi. Po prostu nie mamy więcej środków do przydzielenia - mówi Helena Rokicka, zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu.*

## 16 mld zadłużenia

Tegoroczny budżet przeznaczony dla jarocińskiej służby zdrowia ustalony był na poziomie 914 tys. zł. W pierwszej kolejności, żeby nie narastały odsetki, trzeba było spłacić zaległe zadłużenie. Po odliczeniu tych wydatków, na roczną, bieżącą działalność ZZOU-u pozostało 383 tys. zł. Te pieniądze wystarczyły do końca marca. Na koniec sierpnia zadłużenie sięgało już ok. 750 tys. zł. - *Wcale nie ukrywam, że Jarocin ma dług. Do końca tego roku będziemy zadłużeni na jakieś 16 miliardów starych złotych - prognozuje Stanisław Spychał. Trzy czwarte tej kwoty przeznaczane jest na działalność jarocińskiego szpitala. Fundacja Promocji Zdrowia przekazała już 18 tysięcy zł. Do końca tego roku ZZOU dostanie od gminy Jarocin dalszych 12 tysięcy. - Na bieżącą działalność jarocińskiego ZZOU-u dostaliśmy o około 500 tysięcy mniej niż w ubiegłym roku. Wydatki są duże, inflacja rośnie. W sumie więc mamy jeszcze mniej pieniędzy niż w ubiegłym roku. Na czym mamy jeszcze oszczędzać? - pyta dyrektor ZZOU-u.*

## Bez sponsorów - ani rusz

Bez dofinansowania z zewnątrz, jarocińska służba zdrowia już dawno musiałaby pozamykać ośrodki zdrowia, szpital, pogotowie, przychodnię. - *Prosimy naszych dostawców, różne instytucje o odroczenie płatności i w razie możliwości niepłatniczenie odsetek - mówi dyrektor. Wiele instytucji już wie, że w momencie zaprzestania dostarczania*

leków, chleba, szpital musiałby zostać zamknięty. W tym roku dyrekcja ZZOU-u zwróciła się do wojewody o dofinansowanie. - *Bez przerwy proszę wojewodę o pieniądze - mówi dyrektor. - Inni dyrektorzy ZZOU-ów w województwie również. Wojewoda oczywiście zdaje sobie sprawę z naszej sytuacji. Jarocińska służba zdrowia jest na trzecim miejscu pod względem zadłużenia. Jeszcze bardziej pieniądze potrzebuje Wojewódzki Szpital Matki i Dziecka w Kaliszu, ZZOU w Ostrowie Wlkp. Tak duże zadłużenie nie dotyczy tylko tych zespołów, które za pobyt w szpitalu wprowadziły odpłatność w różnej formie, np. opodatkowania na rzecz szpitala. Cegiełki za 20, 30 zł trzeba wykupić w szpitalu w Pleszewie. Sąsiednie szpitale nie przyjmą nikogo z Jarocina na oddział, jeśli pacjent nie przywiezie ze sobą igieł, strzykawek, wenflonów. - Minister sprawiedliwości powiedział jednoznacznie, że zabrania się pobierania jakiegokolwiek przymusowej odpłatności za opiekę zdrowotną. Jest przecież konstytucyjny przywilej niepłatności za pobyt w szpitalu. Jarocin więc nie stosuje żadnych narzuconych form odpłatności - mówi dyrektor Spychał.*

## Niskie pensje

Ordynator w szpitalu zarabia ze wszystkich dodatkami około 1.500 zł, pielęgniarki mogą zarobić około 550 zł brutto. Lekarz z wieloletnim stażem dostaje co miesiąc ok. 1.200 zł, z mniejszym - około 770 zł brutto ze wszystkimi dodatkami. - *W tej chwili pracuję w pogotowiu, szpitalu, w ośrodku zdrowia w Witaszycach. Mam również gabinet prywatny i na każde zwołanie jestem w Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. Dopiero te wszystkie zajęcia pozwalają mi utrzymać rodzinę na przyzwoitym poziomie - mówi Jan Stechliński, lekarz z Witaszyc. Dyrektor jarocińskiego ZZOU-u zarabia około 1.400 złotych. Jego zdaniem jest to za mało. Nie tylko dyrektor narzeka. Pozostali pracownicy narzekają również. Tak pozostanie jeszcze długo, bo na poprawę sytuacji służby zdrowia tak szybko się nie zanosi.*

# Cuda w szpitalu

JUSTYNA NAPIERAJ

# Działki po latach

Działkowcy z Poznańskiej obchodzili w sobotę 40. rocznicę powstania ogródków pracowniczych. Dla najlepszych były dyplomy i odznaczenia, dla wszystkich - poczęstunek i zabawa przy muzyce.

Pracownicy Ogrody Działkowe im. Adama Mickiewicza istnieją już 40 lat. Obchody jubileuszu zbiegły się w czasie z Dniem Działkowca. Wśród zaproszonych gości znalazły się osoby, które pamiętają trudne początki. - Dziwiłem się tym, którzy działki otrzymali w dolnej części ogrodu, gdyż 1/3 tego terenu stanowiły podmokłe łąki. Zapal tych ludzi był ogromny. Ludzie przed czterdziestu laty bardzo chcieli mieć działkę i to jak najprędzej - wspominał Jan Mucha, działkowiec, kronikarz i księgowy. Ziemia, którą otrzymali, była wyjąłowana i reprezentowała różne klasy. Praca na niej

była trudna, dlatego w początkowej fazie z uprawy zrezygnowało 76 działkowców. - *Byłem w komisji założycielskiej* - mówi Stefan Skrzypczak, jeden z założycieli, nadal czynny działkowiec - *a było to 12 września 1956. Efekty pracy i ludzkiego poświęcenia widzimy dzisiaj, wszystko zadrzewione, zagospodarowane. Trudności były kiedyś, są i teraz i będą w przyszłości. Ja od samego początku kocham tę matkę - ziemię, lubię w niej robić.*

Wspominają, jak w październiku 1956 r. postawiono wniosek o budowę świetlicy, którą rozbudowano do 1969 roku. Wszystkie inwestycje po-

wstawały dzięki ogromnym nakładom pracy działkowców i pomocy instytucji z Jarocina. Dzięki pomocy wielu zakładów pracy dokonano modernizacji mostu na Lipince, elektryfikacji działek, utwardzono drogi wewnętrzne, itd. W planach na najbliższy okres znalazły się - ogrodzenie zbiornika wodnego i kolejny etap wymiany zewnętrznej siatki. Najważniejszą inwestycją jest jednak nowa instalacja zaopatrująca działki w wodę, gdyż od początku roku zdarzyło się ponad 50 awarii sieci. - *Będziemy występować o to, aby zwiększyć dotacje i pomoc dla naszego ogrodu, gdyż kolektor, który tutaj przechodzi, służy całemu miastu. W budżecie przewidziane są środki dla wszystkich działek w wysokości 60 mln starych złotych. Po podziale na nas przypada ok. 12 mln. Moim zdaniem, jest to kwota, która nie ma większego znaczenia w budżecie* - stwierdził Edward Waloszyk, prezes zarządu działek. Powierzchnia ogrodów im. A. Mickiewicza liczy 11,03 ha i dzieli się na 228 działek. Jest to największy obiekt tego typu w Jarocinie.

W swoim dorobku działki przy ulicy Poznańskiej mają wiele nagród w konkursach, np. zajęcie II miejsca w rywalizacji międzynarodowej w branży PKP w 1970 r czy II miejsce w 1984 r w konkursie na najpiękniejszy ogród w woj. kaliskim. Na terenie ogródków od 26 lat organizowane są kolonie letnie dla dzieci, wczasy dla emerytów oraz imprezy z okazji Dnia Dziecka i choinkowe.

Z okazji jubileuszu najbardziej zasłużeni działkowcy otrzymali brązowe, srebrne i złote odznaki. Brązową odznakę przyznano: Arlecie Dyla, Ireneuszowi Nagorzyckiemu, Ewie Kołodziej, Michałowi Ratajczakowi, Józefowi Błaszczakowi, Wiktorii Kałużnej i Marii Woźniak. Srebro otrzymali: Władysław Gendek i Paweł Tomaszewski. Najbardziej zasłużonych - Zbigniew Szczepaniak, Franciszek Garczyński i Ryszard Górecki, nagrodzono złotymi odznakami. Wręczono także okolicznościowe dyplomy za piękną działkę i za pracę społeczną oraz książki o tematyce ogrodniczej. Od godziny 18.00 rozpoczęła się zabawa dożynkowa. Wspólne śpiewanie, wspomnienia i tańce wypełniły część nieoficjalną jubileuszu i Dnia Działkowca. Przygotowano także poczęstunek dla wszystkich przybyłych.

Można było także obejrzeć dorodne plony, dumę niejednego ogrodnika. - *Z działką wiąże się olbrzymi wkład pracy, ale i dochód. Kiedyś ten pożytek odciałył rynek, który nie nastarczał z produkcją. Teraz coraz częściej działka spełnia cele rekreacyjne. Na warzywną wystarcza połowa ziemi* - podsumował Kazimierz Smoliński, jeden z założycieli. Pomimo zaproszenia na uroczystości nie przybył nikt z władz miasta. Jak stwierdził Edward Waloszyk, przyczyną nieobecności mogło być nie załatwienie do dziś spraw związanych ze zniszczeniami przy budowie kolektora.

LIDIA SOKOWICZ



FOTO Stachowiak

## Panu Dr MIECZYSLAWOWI WĘCLEWICZOWI byłemu Dyrektorowi i długoletniemu Ordynatorowi Oddz. Chirurgicznego Szpitala w Jarocinie

w związku ze zmianą miejsca zamieszkania serdeczne podziękowanie za trud włożony w czasie wykonywania wyczerpującego i odpowiedzialnego zawodu oraz bardzo dobrą współpracę koleżeńską składającą

Dyrektor ZZOZ w Jarocinie  
oraz Koleżanki i Koleżdy  
z Polskiego Towarzystwa Lekarskiego - koła w Jarocinie  
i Lekarze Ziemi Jarocińskiej

(3236/R/96)

## Z okazji 25 rocznicy ślubu Kochanym Rodzicom

*Marii i Henrykowi Filipiakom*

dużo zdrowia, błogosławieństwa bożego



życzą

córki Beata i Margareta z rodzinami

(3241/R/96)

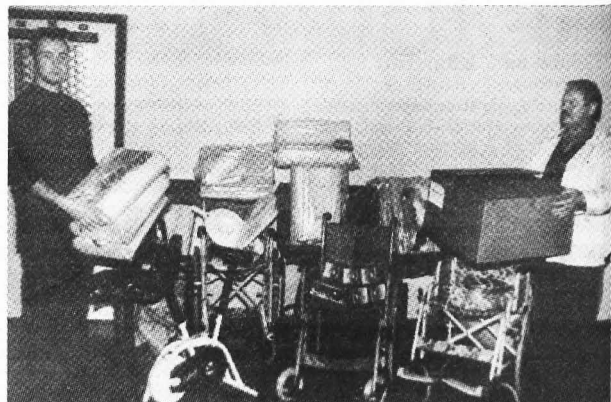
# Udana kwesta

Prawie 7,5 tysiąca złotych zebrali harcerze podczas kwesty na rzecz szpitala zorganizowanej w niedzielę 15 września.

Pieniądze zbierane były nie tylko w jarocińskich przedsiębiorstwach, sklepach. Do akcji przyłączyły się sąsiednie gminy, a nawet małe wioski. Tam zbierano pieniądze już znacznie wcześniej. Zebrano ponad 3 tys. zł. W samym Jarocinie udało się zgromadzić ok. 3,7 zł. Pieniądze zbierało 159 osób. Organizator akcji - jarociński

oddział PCK, uważa kwestę za udaną.

Gotówka zebrana podczas niedzielnej akcji, wydana została na zakup sprzętu do jarocińskiego szpitala. Kupiono m. in. 3 fotele ortopedyczne, 3 wózki inwalidzkie, 3 poduszki ortopedyczne dla dzieci, 10 aparatów do mierzenia ciśnienia, ssak karetkowy, kaczki i podsuwacze, 3 nawilżacze powietrza, lodówko-chłodziarkę, dziecięcy rower zdrowotny, piłki rehabilitacyjne, materace, stepper, kločki rehabilitacyjne, drabinki. (jn)



Dzięki kwście szpital wzbogacił się m. in. o wózki inwalidzkie, fotele ortopedyczne i rower zdrowotny  
FOTO Stachowiak



„Na „dziko” wyrzucane są wszelakie odpady. Na skarpie stawu przy ulicy Estkowskiego porzucone były śmieci po remoncie - tapczan, piec, kafle, gruz, trzcina, papiery” - mówi Krzysztof Adamiak, komendant Straży Miejskiej w Jarocinie. Nowa ustawa o odpadach, która wejdzie w życie na początku przyszłego roku zobowiąże właścicieli domów do posiadania rachunków za wywóz śmieci. Być może rozwiąże to problem dzikich wysypisk.

# Kłopoty ze śmieciami

RYSZARD KAJETAŃCZYK

Wywozem śmieci z prywatnych posesji w jarocińskiej gminie zajmuje się firma ELTRANS. Obsługuje ona też gminę Żerków, Jaraczewo i częściowo Nowe Miasto. Miesięcznie z prywatnych domów w naszej gminie wywożonych jest około 1200 m<sup>3</sup> odpadów, w tym połowa z samego Jarocina. W użytku jest 4,5 tys. pojemników. Są one opróżniane regularnie co 2 tygodnie. W miście wywozem objętych jest prawie 90 % posesji. W podjarocińskich wsiach sytuacja wygląda nieco gorzej. Dla przykładu w Cielczy 80% domów posiada kubły na śmieci, natomiast w Osieku tylko 20%. Stawka za wywóz jednego kubła z terenu miasta wynosi 2,10 zł, a za wsi 2,60 zł. Miejscowościami całkowicie pozbawionymi zorganizowanego wywozu śmieci są Czaszczewo i Kadziak. W Tarceach znajduje się tylko kontener przy Zespole Szkół Rolniczych.

W Krotoszynie, który jest miastem podobnej wielkości co Jarocin, wywozem zajmuje się Zakład Oczyszczania Miasta podległy urzędowi miasta. Stawka za jeden kubel jest taka sama, jak w Jarocinie. Jeżeli natomiast właściciel domu podczas wywozu dostarczy pojemnik do krawędzi ulicy, płaci tylko 1,55 zł. W krotoszyńskich wioskach rozstawione są kontenery - opłata wynosi 6 zł za m<sup>3</sup>.

## Tapczan nad stawem

Odpady z gospodarstw nie mających pojemników trafiają w dużej części na „dzikie” wysypiska. „Lasy dookoła Jarocina zasypane są śmieciami. Na zlecenie Urzędu Gminy i Miasta likwidujemy „dzikie wysypiska” - np. na Ługach, w Witaszycach - 200-metrowy odcinek wzdłuż torów kolejowych. Zaśmiecony jest las przy ul. Polnej, na Tumidaju, w Roszkowie. Jestem zbulwersowany, że dzieciom kaže się to sprzątać raz do roku, podczas gdy śmieć dorosli. Dla poprawy tej sytuacji gmina zakupiła 2 partie pojemników, z których zaopatrzone głównie wioski. Rozprawdzamy je po cenie fabrycznej” - mówi Wiesław Rybka, właściciel firmy ELTRANS.

Zwalczaniem wyrzucania śmieci w niedozwolone miejsca zajmuje się Straż Miejska. „Osoby winne staramy się ukarać i zobowiązać do uporządkowania terenu. Za zaśmiecania nakładamy najczęściej maksymalny mandat w wysokości 500 zł. W tych sprawach jesteśmy bezwzględni. Na „dzi-

ko” wyrzucane są wszelakie odpady. Na skarpie stawu przy ul. Estkowskiego porzucone były śmieci po remoncie - tapczan, piec, kafle, gruz, trzcina, papiery” - mówi Krzysztof Adamiak, komendant Straży Miejskiej w Jarocinie. W bieżącym roku przyłapano ponad 20 osób. Zdaniem komendanta jest to około 50 % stwierdzonych przypadków.

## Eksploracja na „dziko”

Szef ELTRANSU twierdzi, że nie ma szans, aby w najbliższym czasie w Jarocinie zaczęto segregować śmieci. „Dopóki polski przemysł nie zainteresuje się surowcami wtórnymi, to ich odzysk na dużą skalę nie ruszy. Poza tym każdy właściciel posesji musiałby zaopatrzyć się w co najmniej 3 pojemniki na poszczególne rodzaje odpadów. Ludzi jednak na to nie stać” - tłumaczy Wiesław Rybka.



Śmieci z całej gminy trafiają na składowisko odpadów komunalnych na Leszycach. Znajduje się ono przy drodze Jarocin - Słupia. Śmietnik jest zlokalizowane w dawnych wyrobiskach poglinianych. „Eksploracja tego wysypiska prowadzona jest obecnie „na dziko”, bez żadnych zabezpieczeń przed odciekami. Przedostają się one do wód gruntowych, zarówno czwartorzędowych - tych płytszych, jak i trzeciorzędowych, które zalegają głębiej” - mówi Jacek Maciejewski, naczelnik Wydziału Inwestycji w Urzędzie Gminy i Miasta w Jarocinie. Budowa geologiczna obszaru śmietnika powoduje też spływ zanieczysz-

czeń w kierunku doliny Lutyni. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Kaliszu gotów był wydać zakaz dalszej eksploatacji, jeżeli gmina nie podjęłaby działań zmierzających ku poprawie sytuacji.

Na jarocińskie śmietniko przyjmowane są odpady komunalne, czyli pochodzące z gospodarstw domowych. Sporadycznie przywozi się tu odpady z zakładów przemysłowych. Musiały one otrzymać na to zgodę z Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska. Nie jest prowadzony jakikolwiek odzysk surowców wtórnych. „Jarocin składa na wysypisku średnio 30 tys. m<sup>3</sup> śmieci rocznie. Jest to ilość przed ich zagęszczeniem. Pojemność obecnego wysypiska wystarczy jeszcze na 2-3 lata. Dla lepszego wykorzystania powierzchni śmietnika zakupiono tzw. kompaktor, służący do zgniatania odpadów. Ich objętość zmniejsza się przez to kilka razy” - tłumaczy Edmund Osuch, dyrektor Komunalnego Zakładu Budżetowego, który sprawuje nadzór nad wysypiskiem.

## Rozbudowa i rekultywacja

Jeszcze w 1990 roku jarocińska gmina zleciła opracowanie koncepcji zagospodarowania odpadów oraz projektu rekultywacji i rozbudowy składowiska. Ukończono je w ubiegłym roku. Niedawno wybrano też wykonawcę robót. Jest nim ARKA KONSORCJUM SA z Poznania. „Nowe wysypisko będzie zlokalizowane obok starego ze względu na znaczną odległość od siedzib ludzkich - mówi Jacek Maciejewski. - Stara część zostanie poddana rekultywacji. Projekt zakłada pełne zabezpieczenie wysypiska, spełniać ono będzie normy europejskie, do uszczelnienia przewidziana jest folia PEHD. Planuje się wykonanie trzech kwater na składowanie odpadów, wybudowanie

zbiornika odcieków, a w trzecim etapie powstanie zakład unieszkodliwiania i recyklingu odpadów. Całkowita pojemność składowiska wyniesie około 116 tys. m<sup>3</sup> zagęszczonych śmieci. Pozwoli to na eksploatację przez 13 - 16 lat”. Odpady będą składowane warstwami. Każda z nich zostanie przesypana ziemią. Do obsługi wysypiska potrzebny będzie odpowiednio przeszkolony personel.

Szacuje się, że inwestycja będzie kosztować 45 mld starych zł. W kwiecie tej nie jest zawarty koszt zakładu utylizacji odpadów. W tegorocznym budżecie gminy zarezerwowano 7 mld zł na rozpoczęcie robót. Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie wystąpi też o uzyskanie dotacji na ten cel do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz do innych instytucji.

## Ustawa powinna pomóc

Uchwalona niedawno ustawa o odpadach wejdzie w życie prawdopodobnie na początku 1997 roku. Każdy właściciel posesji będzie musiał zawrzeć umowę z firmą wywożącą śmieci lub płacić za tę usługę swojej gminie albo na własny koszt wywozić śmieci na wysypisko. Straż Miejska oraz gminni inspektorzy ds. ochrony środowiska żądają mogą dowodów na to, że pozbywamy się śmieci w jeden z tych sposobów. Trzeba więc będzie przechowywać umowy i rachunki za wywóz odpadów. W razie braku tych dokumentów służby samorządowe mogą wymierzać kary finansowe. O ich wysokości zdecydować władze gmin. Właściciele domów będą zobowiązani ponadto do dbania o czystość chodnika przed budynkiem. Do tej pory musieli sprzątać chodnik i połowę jezdni. W gestii samorządów będzie też wydawanie pozwoleń na działalność firm zajmujących się wywozem śmieci. Nowa ustawa zobowiąże także samorządy do tego, aby cena odbioru śmieci posortowanych była niższa od tych, które wyrzucamy w sposób tradycyjny. Powinno to przyczynić się do większego zainteresowania segregacją odpadów.

„Ustawa ta dałaby możliwość kontroli wywozu i kreowania polityki zagospodarowania odpadów przez gminy. Podczas pobytu w Holandii, w Veldhoven widzieliśmy, że problem ten jest rozwiązany inaczej niż u nas. Region złożony z kilkunastu gmin prowadzi wspólną „gospodarkę śmieciową”. Jest ona dotowana przez państwo. W Polsce gminy muszą same poradzić sobie z tym zagadnieniem” - dodaje Jacek Maciejewski.

**SZAFY, GARDEROBY, WNEKI Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI**

**KOMANDOR**

- maksymalne wykorzystanie przestrzeni
- wygoda użytkowania
- estetyka wykonania

**NOWOCZESNOŚĆ W TWOIM DOMU!**

Drzwi suwane wykonane z luster kryształowych, z płyt białych lub drewnopodobnych, znajdują zastosowanie w większości pomieszczeń mieszkania, biura, hotelu i in.



Możliwość odliczenia od podatku  
Środa Wlkp., ul. 20 Października 1, tel. 545-24  
(w godz. od 11.00 do 17.00)

# To się opłaca

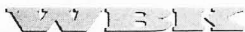
Oferta kredytowa WBK SA  
dla Ciebie i Twojej Rodziny

## Kredyt Konsumpcyjny

do 12 miesięcy - 13,81 %

do 24 miesięcy - 13,80 %

Powysze wielkości podane są według oprocentowania efektywnego.  
Wynikają z podzielenia sumy odsetek zapłaconych w ciągu roku  
przez kwotę udzielonego kredytu.



**WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA**

Oddział, ul. Kilińskiego 2a, 63-200 JAROCIN, fax (62) 472458, tel. (62) 472721

## ROLNICZE CENTRUM HANDLOWO-USŁUGOWE w KOŹMINIE

oferuje:

- Ciągniki URSUS o mocy od 38 do 155 KM
- Ciągniki Zetor o mocy od 45 do 103 KM
- Ciągniki MTZ o mocy od 22 do 96 KM
- Ciągniki LTZ o mocy 58 KM
- Ciągniki T-25 o mocy 25 KM
- Ciągniki LAMBORGHINI o mocy od 35 do 190 KM
- Kombajny zbożowe BIZON
- Prasy do słomy, siewniki, przyczepy rolnicze, pługi  
części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych

**ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW**

**ZAPEWNIAMY  
BŁYSKAWICZNY I FACHOWY  
SERWIS GWARANCYJNY  
NA SPRZĘT ZAKUPIONY U NAS**

Koźmin, ul. Borecka 58  
tel. (0-64) 216-230, (0-64) 216-236

### MALFARB

Przedsiębiorstwo Produkcji

Farb i Lakierów

PRODUKUJEMY:



### MALFARB II

Hurtownia

Farb i Lakierów

OFERUJEMY:

**STYROPIAN**  
M 15 M 20 M 30

**KLEJE I ZAPRAWY ATLAS**  
**GIPS SZPACHLOWY I BUDOWLANY NIDA**

★ **FARBY: EMULSYJNE**  
**AKRYLOWE**  
**FASADOWE**  
**SUCHE I WAPIENNE**

★ **KLEJ WIKOŁOWY**

★ **GRUNT MINERALNY**

Nasze wyroby posiadają atesty PZH i certyfikaty ITB

★ **FARBY I LAKIERY: Włocławek, Cieszyn, Wrocław,**  
**Dębica, Łódź, Kalisz - W CENACH PRODUCENTÓW**

★ **WYROBY PRODUKCJI "MALFARB"**

★ **DURAL, BONDEX, XYLADECOR**

★ **ROZPUSZCZALNIKI, AKCESORIA MALARSKIE**  
i inne

Sprzedaż detaliczna w sklepie przy hurtowni

Bezpłatny dowóz towaru przy większych zamówieniach

**SPRAWDŹ NASZE CENY!**

**SPRAWDŹ NASZĄ JAKOŚĆ!**

ZAPRASZAMY CODZIENNIE w godz. 8.00 - 18.00, w soboty w godz. 8.00 - 14.00

LEWKOWIEC 68 k. OSTROWA WLKP.  
tel./fax (0-64) 36-02-65, 36-40-10

OSTRÓW WIELKOPOLSKI, ul. Poznańska 123  
tel./fax (0-64) 36-01-04

Dokończenie ze str. 1

W dekoracji najlepszych czynny udział wziął zarówno burmistrz **Paweł Jachowski**, jak też jego zastępca **Henryk Kowalski**.

## Urwisy

O godzinie 10.30 swój bieg rozpoczęły "urwisy", to znaczy sportowcy, urodzeni w roku 1985 i młodszy. Dla tych starszych, czyli czwartoklasistów, pokonanie około dwukilometrowej trasy, wiodącej ulicami Sportową, Żerkowską, Maratońską i parkiem ponownie na stadion - nie stanowiło najmniejszego problemu. Ale w biegu wzięły udział także dzieci, które jeszcze nie uczęszczają do szkoły. Dla nich ten dystans był niezwykle wyczerpujący. Mimo to prawie wszyscy, nawet najmłodszy, bieg ukończyli. Niektórzy chyba tylko dzięki pomocy rodziców. Pokonali oni ze swymi pociechami całą trasę dopingując ich i mobilizując do ukończenia biegu. Radość małych biegaczy po przekroczeniu linii mety była nie mniejsza niż zwycięzców. Tradycyjnie najszybciej biegli uczniowie Szkoły Podstawowej w Żerkowie. Próbowali nawiązać z nimi rywalizację sportowcy z jarocińskiego "piątki", ale tylko jednemu z nich udało się wywalczyć miejsce na podium. W konkurencji dziewcząt dominacja żerkowianek była jeszcze wyraźniejsza. Władysław Bierla, nauczyciel wychowania fizycznego w żerkowskiej "podstawówce", był bardzo zadowolony. "To moja klasa. Sam prowadzę z nimi lekcje wuefu więc sukcesy muszą być" - chwali się Bierla.



Start do "Biegu Urwisów"

FOTO Stachowiak

## Pałczyński faworytem

O godzinie 11.00 wystartowali uczestnicy biegu głównego. Sześćdziesięciu dwóch biegaczy, w tym pięć kobiet, zrobiło rundę wokół stadionu i wybiegło na ulicę. Ci, którzy w Jarocinie bywali już w przeszłości, dobrze znali dziesięciokilometrową trasę. Niewiele im to jednak pomog-

ło, bo nie byli w stanie pokonać będącego w dobrej formie **Wiesława Pałczyńskiego**. Zawodnik Zawiszy Bydgoszcz jeszcze przed startem był stawiany w roli bezapelacyjnego faworyta biegu. Nie zawiódł, zwyciężając bardzo pewnie. Kibice, dzięki łączności utrzymywanej przez spikera na stadionie z wozem policyjnym pilotującym biegaczy, mieli możliwość niemalże śledzenia na bieżąco wydarzeń z trasy. Widzieli zatem także, że na stadionie jako pierwszy pojawił

się Pałczyński z dwustumetrową przewagą nad następnym zawodnikiem. Zwycięzca pokonał trasę w czasie 31 minut i 23 sekund. Ostatni biegacze wracali z trasy na stadion po ponad godzinie od startu. Większość uczestników "Biegu 700-lecia" to amatorzy, uprawiający ten sport dla zdrowia i przyjemności.

## Indywidualności

**Wiesław Pałczyński** - ubiegłoroczny mistrz i tegoroczny wicemistrz Polski w maratonie, w Jarocinie zademonstrował znakomitą formę. "Właśnie wracam z gór, ze Szklarskiej Poręby, gdzie trenowałem. Start w Jarocinie miał mi pomóc ocenić w jakiej jestem dyspozycji przed kolejnymi biegami. Jestem zadowolony" - stwierdził Pałczyński. Bydgoszczanin start w "Biegu 700-lecia" potrak-

zem się nie udało. Jako minus jarocińskich zawodów podał małe zainteresowanie kibiców i stosunkowo niskie, w porównaniu z innymi biegami, wysokości nagród.

Drugą "gwiazdą" zawodów była Białorusinka **Natalia Gołuszko**. W tym roku startowała między innymi w maratonie na olimpiadzie w Atlancie, gdzie zajęła pięćdziesiąte miejsce. Do Jarocina przyjechała ze swoim trenerem **Albikiem Salsanowem**, który również wystartował

w biegu, zajmując szóste miejsce. Natalia nie miała godnej siebie rywalki. Jak sama stwierdziła, nie było żadnej konkurencji. Gołuszko zajęła dziewiętnaste miejsce w klasyfikacji generalnej. Natalii i jej trenerowi bardzo spodobala się jarocińska trasa. Sądzą, że można by na niej rozgrywać biegi w międzynarodowej obsadzie. Muszą być jednak lepsze nagrody, które mogłyby przyciągnąć do Jarocina zagranicznych biegaczy.

Postacią niezwykłą wśród biegaczy jest **Andrzej Jabłoński** z Kalisza. Ten były kolarz ma już ponad sześćdziesiąt lat, ale utrzymuje się w doskonałej kondycji fizycznej. Zdecydowanie wygrał rywalizację w swojej kategorii wiekowej. Poza tym może się pochwalić wyczynem, którego nie dokonał żaden z pozostałych uczestników biegu - dwadzieścia siedem razy ukończył biegi na dystansie 100 kilometrów, zarówno słynną kaliską "setkę", jak też podobne imprezy za granicą.

Nie można w tym miejscu nie wspomnieć choć słowem o innym, znanym w przeszłości kolarzu, **Leszku Sibilskim**. On także wziął udział w biegu i choć zajął jedno z ostatnich miejsc, to warto mu poświęcić kilka słów. Dzięki niemu bowiem dziesięciokilometrową trasę mógł pokonać jego niepełnosprawny kolega. Sibilski towarzyszył mu przez całą trasę, dostosowując tempo biegu do możliwości swego partnera. Nie jest ważne, jakie zajął miejsce, lecz to, że dobiegł do mety.

Najlepszym zawodnikiem wśród niepełnosprawnych był jednak **Sławomir Dul** (54 miejsce) - biegacz bez rąk, który startował po raz drugi w Jarocinie i poprawił swój ubiegłoroczny wynik. Dul marzy o tym, aby wystartować za cztery lata na paraolimpiadzie.

## Kibice i sponsorzy

Przed organizatorami "Biegu 700-lecia", czyli Ogniskiem TKKF Trucht i Urzędem Gminy i Miasta stoi nie lada zadanie. Jeśli chcą ożywić imprezę i nadać jej większą rangę, muszą zainteresować nią mieszkańców Jarocina i zapewnić atrakcyjniej-

sze nagrody dla zawodników. 300 zł za pierwsze miejsce, 200 za drugie, 150 za trzecie, 50 za zwycięstwo w kategorii wiekowej i nagrody rzeczowe za drugie i trzecie miejsce w kategorii wiekowej nie wszystkich satysfakcjonowały. Nie mogą być także zadowoleni reprezentanci Jarocina. "Na wszystkich biegach w Polsce najlepsi miejscowi biegacze otrzymują nagrody niewiele gorsze od zwycięzców biegu głównego. W Jarocinie zaś zrównano nas ze zwycięzcami kategorii

wiekowych" - mówi **Jacek Matuszewski**. Problem w tym, że Urząd Gminy i Miasta, a tym bardziej TKKF, chyba nie są w stanie przeznaczyć większych środków na nagrody. Wyjściem z sytuacji byłoby więc chyba znalezienie sponsora.

Przyciągnięcie kibiców wydaje się zadaniem nie mniej trudnym. **Andrzej Borkiewicz** sądzi, że bieg stał się imprezą za bardzo "dla gości", a za mało "dla miejscowych". Ratunek widziałby w zmianie sposobu przeprowadzania zawodów. "Bieg główny musi być tylko dodatkiem do biegów organizowanych dla dzieci i uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Wówczas stadion zapelniliby się młodzieżą, dziećmi i ich rodzicami" - radzi Borkiewicz. Były także inne propozycje. Ktoś zaproponował, aby bieg organizować w ramach obchodów Dni Ziemi Jarocińskiej. Wszystko to może jednak nie dać efektu, jeśli prawdziwe są słowa Jacka Matuszewskiego: "W okolicach Jarocina nie ma mody na bieganie. Stąd tak mało startujących jarocinaków i kibiców".

Wyniki: bieg urwisów chłopcy - 1. H. Oczkowski (SP Żerków), 2. D. Cieślak (SP 5 Jarocin), 3. R. Nawrocki (SP Żerków); dziewczęta - 1. K. Kostrzewa, 2. Z. Staszak, 3. P. Giel (wszystkie SP Żerków); bieg główny - 1. W. Pałczyński (Zawisza Bydgoszcz), 2. K. Nawrot (Szczecin), 3. A. Sobucki (Poznań); kategoria do 29 lat - 1. K. Nawrot, 2. A. Sobucki, 3. Z. Łacek (Poznań); kat. 30-39 lat - 1. W. Pałczyński, 2. W. Świdurski (Trucht Jarocin), 3. A. Świątek (Bukowiec Górny); kat. 40-49 lat - 1. M. Kapitańczyk (Poznań), 2. A. Salsanow (Białoruś), 3. P. Zgrada (Poznań); kat. 50-59 lat - 1. T. Rutkowski (Poznań), 2. J. Fus (Wrocław), 3. I. Piasecki (Czempiń); kat. powyżej 60 lat - 1. A. Jabłoński (Kalisz), 2. Grochowski (Poznań), 3. H. Siek (Poznań); kobiety - 1. N. Galuszko (Białoruś), 2. W. Uryga (Kluczbork), 3. M. Paluszkiwicz (Kobierno); najlepsi jarociniacy - 1. W. Świdurski, 2. J. Matuszewski, 3. P. Roszak; najlepszy niepełnosprawny - S. Dul (Głucholazy).

# „Trójka” zwyciężyła

Przez dwa majowe wtorki uczestniczyliśmy w IV Warsztatach Redaktorów Gazetek Szkolnych, które prowadzili jarocińscy dziennikarze. Na trzecie, kolejne spotkanie redaktorów zaproszono nas do Kalisza - 20 czerwca.

Tym razem nie prowadzono wykładów, nie sprawdzano zadań "domowych". Przyjechałyśmy na ogłoszenie wyników konkursu na najlepszą gazetkę: nasz opiekun pani Grażyna Janowska, koleżanka redakcyjna Sylwia Golińska i oczywiście ja - Karolina Łąkowska. Pozostałe dziewczyny z redakcji: Asia Kaczmarek i Ilona Ramczewska musiały zostać w Koźminie.

Do Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego, gdzie wyznaczono spotkanie, dotarłyśmy bez problemów. Tam o godzinie 12.00 zebrał się przedstawiciel redakcji gazetek szkół podstawowych i średnich, które przystąpiły do konkursu. W sali usiadłyśmy prawie na końcu. Przed ogłoszeniem i "ceremonią" rozdania nagród, przeglądaliśmy i wymienialiśmy się "numerami" nawet ze szkołami średnimi. Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali "najwiejsze" wydanie "Gazety Jarocińskiej" współorgani-

zatora konkursu. Na stronie poświęconej szkolnictwu znalazłyśmy artykuł o warsztatach. Wtedy z jego lekturą dowiedzieliśmy się, co jest nagrodą dla zwycięzcy. "Najlepsza redakcja wyjedzie wraz z opiekunem na atrakcyjną wycieczkę do Warszawy. Fundatorem tej nagrody są parlamentarzyści SLD z woj. kaliskiego - senator Stanisław Sikorski i poseł Marek Siwiec. Pozostałe nagrody ufundowało Kuratorium Oświaty i "Gazeta Jarocińska" - organizatorzy konkursu." - czytaliśmy z przejęciem. "Możemy sobie pomarzyć" - stwierdziłyśmy... Okazało się jednak, że czasem marzenia się spełniają.

Przewodniczący jury Piotr Piotrowicz odczytał werdykt: "...Laureatem pierwszej nagrody w grupie szkół średnich został 'Re(y)moncik' z Ostrowa Wielkopolskiego. Pierwsze miejsce w grupie szkół podstawowych zajęły 'Szkolne Wieści' ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Koźminie..."

Nie mogliśmy w to uwierzyć. Chyba dla nas wszystkich było to ogromne zaskoczenie. Pierwszy raz nasza redakcja przystąpiła do konkursu i od razu zdobyłyśmy I miejsce. Mimo że "Szkolne Wieści" istnieją już 5 lat, nasza czwórka redakcyjna pracuje dopiero 4 lata. A raczej pracowała, bo wszystkie ukończyłyśmy w tym roku szkołę podstawową i od września zaczęłyśmy kolejny etap nauki w Liceum Ogólnokształcącym w Koźminie. Gazetkę pozostawiamy pod "opieką młodszych".

Z Kalisza wracaliśmy w radosnych nastrojach, chcieliśmy jak najszybciej opowiedzieć o wszystkim koleżankom w redakcji. A tu... niespodzianka, już wiedzą o nagrodzie. Szkoła otrzymała list z kancelarii prezydenta RP od posła Marka Siwca z gratulacjami dla zwycięskiej redakcji. Gdy my jechaliśmy do Kalisza, aby dowiedzieć się, że wygrałyśmy, szkoła cieszyła się już z naszego sukcesu.

KAROLINA ŁĄKOWSKA  
„Szkolne Wieści”



Opiekunka Grażyna Janowska wraz z zespołem redakcyjnym "Szkolnych Wieści": Joasia Kaczmarek, Karoliną Łąkowską, Sylwią Golińską i Iloną Ramczewską

# W fotelu prezydenta

Nagrodą za zwycięstwo w konkursie na najlepszą gazetkę szkolną była wycieczka do Warszawy - zwiedzanie radia, telewizji i redakcji stołecznej gazety.

Jechaliśmy pociągiem, z Poznania do Warszawy - luksusowym InterCity "Lech". Podróż była długa, ale bardzo przyjemna. Wyładowałyśmy w końcu na Dworcu Centralnym w naszej stolicy. Bez problemów odnalazłyśmy panią przewodniczkę, która już na nas czekała. Prosto z dworca luksusową "Lancią" podjechałyśmy pod Pałac Kultury i Nauki, gdzie w jednej chwili znalazłyśmy się na 30 piętrze i z zachwytem podziwialiśmy panoramę miasta. Kolejnym etapem naszej podróży było studio Polskiego

Radia. Po zapoznaniu się z jego pracą i zwiedzeniu budynku mogliśmy się przyglądać prawdziwej rozmowie na żywo, którą słyszała cała Polska.

Następnie ruszyliśmy w kierunku Starego Miasta, które podziwialiśmy przez szyby kolorowej ciuchci. Dużo czasu spędziłyśmy w przepięknych komnatach Zamku Królewskiego. Jego wystrój, bogactwo i ogrom z pewnością zostaną w naszej pamięci na bardzo długo. Następną wielką niespodzianką był obiad w bufecie Pałacu Namiestnikowskiego - będącego

siedzibą prezydenta. Tuż po obiedzie kierowca podwiózł nas pod drzwi budynku, w którym mieści się redakcja "Życia Warszawy". Przemiała pani dziennikarka opowiedziała nam o całej pracy nad gazetą. Na własne oczy zobaczyłyśmy, jak powstaje gazeta.

Po tak pełnym wrażeń dniu wyładowałyśmy wreszcie w hotelu Uniwersytetu Warszawskiego. Jednak nasz odpoczynek nie trwał długo, gdyż po zapadnięciu zmroku pojechaliśmy na pyszną kolację do "Pizza Hut", po której wyruszyliśmy na długi spacer po Starym Mieście. Po powrocie do hotelu od razu wskoczyliśmy do łóżek i spałyśmy jak "zabite", nie słysząc dobiegających z zewnątrz odgłosów wielkiego miasta.

Noc minęła szybko i rano nie chciało nam się opuszczać wygodnej pościeli, jednak ciekawość wzięła górę, więc szybko zeszyliśmy na śniadanie. Pierwszą atrakcją w drugim dniu wycieczki był spacer po Parku Łazien-

kowskim. Z otwartymi ustami podziwialiśmy pomnik Fryderyka Chopina i pałac na wodzie, które znalazłyśmy dotychczas ze zdjęć lub telewizji. No właśnie - następny przystanek - Woronicza 17.

Już w drzwiach ogromnego budynku telewizji prosiliśmy o autografy Zbigniewa Wodeckiego i Marka Wiernika. Po krótkim oczekiwaniu wyruszyliśmy na podbój bloku. Zobaczyliśmy jak działają studia, odwiedziliśmy nawet magazyny, w których przechowuje się rekwizyty i garderobe.

Następnie ponownie wyruszyliśmy do Pałacu Namiestnikowskiego. Zwiedziliśmy ogród, gabinet, sale reprezentacyjne i balowe, nawet gabinet naszego prezydenta. Przechadzaliśmy się po tych samych dywanach, po których stąpały różne znane osoby. Po zwiedzeniu pałacu zjadłyśmy obiad i wyruszyliśmy, luksusowym, rządowym samochodem już niestety w kierunku Koźmina.



Przed gmachem telewizji



Sylwia Golińska w fotelu prezydenta

Nowa okazała siedziba firmy - to inwestycja, o której coraz częściej myślą jarocińscy przedsiębiorcy. Kiedy zaczynali robić interesy, nie było ich stać na wielkie nakłady. Klienci byli zazwyczaj przyjmowani w domu prywatnym.

# Biznes wychodzi z garażu

ANNA KONIECZNA

Dopiero teraz mogą pozwolić sobie na budowę obiektów firmowych z prawdziwego zdarzenia. Napotykają jednak na różnego rodzaju trudności. Załatwianie pozwoleń na budowę i pozyskiwanie terenu nie jest rzeczą łatwą. Jak twierdzą inwestorzy zawsze tworzy się wokół takiego przedsięwzięcia otoczka ludzkiej zawiści.

## „Zimny” interes

Dla Mieczysława Mikołajczaka księgarnia jest sprawą ambicji - lody "zimnym" interesem. - *Kiedy przejmowałem księgarnię miałem wiele wątpliwości. Nie czułem się w tej branży zbyt pewnie - mówi właściciel księgarni "Na rogu".*

Propozycja firmy AUGUSTO, żeby handlować lodami pojawiła się przed Mikołajczakiem później. Do interesu dołączył wspólnik. Wydzierżawili niewielkie pomieszczenie przy ul. Poznańskiej. - *Na początek to było dobre. Nie myśleliśmy, co będzie dalej. Wszystko zależało przede wszystkim od tego, czy ludzie będą chcieli kupować nasze lody - chcieli. Okazało się, że nie wystarczy nam miejsca - przede wszystkim na samochody. Wszyscy się dziwili, jak my robimy biznes na tej powierzchni - tłumaczy Mieczysław Mikołajczak.*

Kiedy sytuacja zaczęła zagrażać dalszemu rozwojowi firmy Mikołajczak wykupił od prywatnego właściciela działkę na Glinkach i zamienił ją na plac budowy. Prace postępują szybko. Inwestycja została rozpoczęta w kwietniu, a już na koniec roku właściciel przewiduje jej zakończenie. Powstał budynek z pomieszczeniami magazynowymi i biurowymi. W jednym z nich umieszczono już nową dostawę zamrażarek ze znakiem firmowym AUGUSTO. Teren wokół budynku wyłożony jest kostką. Przy ogrodzeniu stoi pokazany kontener oceaniczny przeznaczony do schładzania towaru. Będą jeszcze dwa takie kontenery.

Mieczysław Mikołajczak stwierdził, że koszty inwestycji przerosły jego oczekiwania. - *Jedno z pomieszczeń jest całkowicie wyizolowane, można je przystosować do zamrażania. Wszystko to inwestycje perspektywiczne, ale pieniądze trzeba wydać teraz - mówi inwestor. Orientacyjny koszt określał przez Mikołajczaka wyniesie - po zakończeniu budowy około dwa miliardy.*

Jak twierdzi właściciel, od dnia, kiedy robotnicy weszli na plac budowy, każde ich działanie jest z ciekawością obserwowane przez okolicz-

nych mieszkańców. Mikołajczak zdaje sobie sprawę, że jeśli działalność firmy spowoduje zakłócenie spokoju, mieszkańcy będą protestować. Jego zdaniem nie dojdzie do tego. Do tej pory wszystko układało się pomyślnie.

## Komórkowce w garażu

Właściciel ELMONTU nie ukrywa, że jego poczynania na budowie położonej w środku os. 1000-lecia nie cieszą się poparciem mieszkańców, szczególnie jednego z bloków. Są oni przekonani, że budynek zasłoni im dostęp do światła słonecznego i widok z okien. Protest trafił do Urzędu Gminy i Miasta jeszcze przed wydaniem pozwolenia na rozpoczęcie prac budowlanych. Jednak nie spowodował wstrzymania tego pozwolenia. Właściciel ELMONTU - **Wiesław Jaśkowiak** przystąpił do budowy pawilonu, w którym będą sprzedawane telefony komórkowe, pagery, systemy alarmowe i klimatyzacyjne. Jaśkowiak nie chce rozmawiać o kosztach inwestycji. - *Co tu ukrywać - są bardzo duże - stwierdza. - Chcę jednak uświadomić wszystkim, że nie stać mnie na taką inwestycję, jaka byłaby konieczna. Obiekt powinien być jeszcze raz taki duży. Nie będzie miejsca na montaż telefonów w samochodach, będzie się to odbywało tak jak do tej pory na terenie prywatnym - w garażu. Kiedy kupowałem działkę miałem trzynastu konkurentów. Położyłem straszne pieniądze. Jednak specyfika tego interesu wymaga, żeby placówki handlowe były w widocznych miejscach przy uczęszczanej drodze - mówi właściciel ELMONTU.*

Jaśkowiak przywiązuje dużą wagę do wyglądu estetycznego pawilonu. Planuje zagospodarowanie terenu zgodnie z najnowszą technologią. W związku z swoimi planami zastanawia się, dlaczego mieszkańcy tak ostro zareagowali na prace przez niego prowadzone. - *Kiedy zaczęliśmy porządkować teren, gdzie powstaje nasz pawilon podejrzewaliśmy, że to osiedlowy szalet. Nie rozumiem dlaczego ludzie chcą mieć taki mały smrodek zamiast dobrze zagospodarowanego terenu? - pyta Jaśkowiak.*

## Kaźmierczakowie od FIESTY

Budowa prowadzona przy ulicy Paderewskiego ma trzech współwłaścicieli spokrewnionych ze sobą.

Jednym z nich jest **Mariusz Kaźmierczak**. W nowym obiekcie będzie sklep spożywczy. - *Jeszcze za wcześniej mówił o konkretach - mówi Kaźmierczak. - Planujemy sklep całodobowy z rozszerzonym asortymentem. Będzie nabiał, warzywa, wyrobę cukiernicze i alkohol. W przyszłości budynek będzie rozbudowany i chcemy stworzyć całonocny kompleks handlowo - usługowy. Być może dużą restaurację z tarasem na piętrze - planuje jeden z właścicieli.*

Zdaniem Mariusza Kaźmierczaka najwięcej kosztowało wykopanie piwnicy. Nie potrafi określić kosztu całej inwestycji, ponieważ zakończy-

zając dwudaniowy obiad, który należy wcześniej zamówić. Propozycja przyciągnęła klientów.

## Kielbasa ze znakiem jakości

Zakład państwa Biegunów to jedyna rzeźnia w Jaraczewie. Zaczynali od pomieszczenia gospodarczego we własnym obejściu. Decyzję o rozbudowie podjęli trzy lata temu. - *Dzisiaj już nie zdecydowalibyśmy tak samo - mówi Wiesława Biegun. - To było bardzo uciążliwe. W czasie budowy trwała produkcja. Rzeźnia powstawała w zabudowie zwartej. Z perspektywy czasu okazało się, że powinna być budowana na terenie otwartym - dodaje pani Biegun.*

Właściciele wiedzą, że ich zakład jest uciążliwy dla otoczenia ze względu na przykry zapach, odpady i nasilony ruch pojazdów transportujących żywiec potrzebny do produkcji. Żeby zmniejszyć ten wpływ, na terenie rzeźni powstała biologiczna - mechaniczna oczyszczalnia ścieków. - *Zdaje sobie sprawę, że usytuowanie zakładu jest niefortunne, ale w tej sytuacji mogą tylko*



Budowa nowej siedziby ELMONTU na os. 1000-lecia

FOTO Stachowiak

nie budowy przewiduje na wiosnę przyszłego roku, a otwarcie sklepu nastąpi jeszcze później. - *Wszystko musi być z klasą, dlatego nie możemy się spieszyć - stwierdza Kaźmierczak.*

Powstanie dużej placówki handlowej, gdzie będzie można dokonywać zakupów przez całą dobę spotkało się z zadowoleniem klientów. - *Nie mieliśmy problemów ze strony otoczenia - mówi Kaźmierczak. - Nic nie zginiło z placu budowy - nie mogło być inaczej - pod okiem poljeji - stwierdza z uśmiechem Mariusz Kaźmierczak.*

Zdaniem właściciela sklepiki i punkty usługowe przy ulicy Paderewskiego muszą ulec modernizacji, żeby sprostać wymaganiom klientów. Temu celowi służy między innymi powiększenie zaplecza lokalu gastronomicznego "Fiesta", co znacznie zwiększy możliwość przygotowywania potraw. Lokal ma kuchnię z prawdziwego zdarzenia, a klienci o dwa stoliki więcej. Od tygodnia nową specjalnością tam podawaną są obiady domowe. Między 13.00 a 16.00 za trzy i pół złotego można

zrobić wszystko, żeby jak najmniej dokuczać sąsiadom - twierdzi właścicielka rzeźni. Jej zdaniem sąsiadujący z zakładem mieszkańcy są bardzo wyrozumiali.

W zakładzie państwa Biegunów pracuje w systemie jednozmianowym czterdziestu pracowników i jest szkolonych siedemnastu uczniów. Park maszynowy jest nowy i stale uzupełniany. Oprócz nowej części zakładu Biegunowie pobudowali sklep firmowy - jedyny w całej okolicy. Opinia klientów o wyrobach jest dobra. Zakład otrzymał w 1994 r. znak "Wielkopolska Jakość".

★★★

Interes w garażu nie przyciąga już klientów. Biznesmeni wiedzą, że muszą inwestować, skarżą się jednak na liczne przeszkody. - *Dla biznesu w Jarocinie nie ma klimatu. Tworzymy miejsca pracy, szkolimy uczniów - mimo to każdemu przedsięwzięciu towarzyszy otoczka zdrańcy i obojętność władz -* mówi jeden z jarocińskich przedsiębiorców zaangażowanych w budowę obiektów firmowych.

Rozmowa z mistrzem świata weteranów - ANDRZEJEM BORKIEWICZEM

# Mam następne cele

**Spełnił pan swoje marzenie, zdobywając złoty medal. Przyszło to panu chyba nadszyciej łatwo!**

Wiedziałem, że jestem silny. Już w Kanadzie na jednym z treningów podnosiłem tak ogromne ciężary, że kilku rywali przestraszyło się i zdecydowali się wystartować w wyższej wadze. Wobec tego stałem się faworytem, co wpłynęło na mnie nieco deprymująco. Kierownictwo ekipy postanowiło, że zacznę swoje boje od dość niskich ciężarów, abym przypadkiem nie spalił wszystkich swych prób. Dobrze się stało, bo ciężary, które podniosłem wystarczyły do zwycięstwa, a przewaga nad rywalami i tak była duża. Nie było sensu bić się o rekordy.

**Zdaje się, że cała reprezentacja wypadła bardzo dobrze.**

Tak. Zdobyliśmy siedem złotych, trzy srebrne i jeden brązowy medal, czyli na dwudziestu startujących jedenastu wróciło z medalami. W sumie zajęliśmy drużynowo drugie miejsce, za co otrzymaliśmy pamiątkową tabliczkę. Wynik mógł być jeszcze lepszy, ale jeden z kolegów, będąc faworytem, spalił wszystkie

swę podejścia. Ja mam osobistą satysfakcję z tego, że cały ruch ciężarowców weteranów w Polsce został zapoczątkowany zawodami w Tarcach, a ja jako jedyny z całej ekipy byłem na wszystkich rozegranych dotychczas od 1991 r. zawodach rangi mistrzowskiej (mistrzostwa Polski, Europy i świata).

**Jak wasze sukcesy zostały odebrane przez tamtejszą Polonię?**

Polonusi przyjeżdżali do nas, gdy tylko dowiedzieli się, że startujemy i wygrywamy. Po mistrzostwach zaś zafundowali nam pobyt w Toronto i nad Niagarą.



Andrzej Borkiewicz na najwyższym stopniu podium

## Piłkarskie ligi

**W rozgrywkach ligowych dobrze spisują się w B klasie piłkarze LZS Jaraczewo, którzy zostali liderami. Doskonale radzą sobie także młodzieżowe drużyny Victorii.**

Nie wiesz się piłkarzom Solidarności Radlin, którzy najpierw przegrali w III rundzie wojewódzkiego szczebla Pucharu Polski z LZS-em Jaraczewo 0:3, a w spotkaniach A klasy ulegli w Koźminku tamtejszej Szwedni 0:1 i u "siebie" Piastowi Czekanów 0:1.

LZS Jaraczewo zwyciężył także w kolejnych meczach ligowych, pokonując na własnym boisku LZS Borzęciczki 4:2 (gole strzelił: W. Geldner, P. Martuzalski, R. Pawlak i A. Tomczak) i na "wyjeździe" dotychczasowego lidera LZS II Gołuchów 2:1. LZS Jaraczewo został po tym spotkaniu liderem B klasy. Gorzej wiodzie się Startowi Chrzan, który przegrał z LZS-em Szymanowice 2:3.

Znakomicie spisują się młodzieżowe zespoły Victorii. W klasie Michałowicza Victoria pokonała Koronę Petryki 6:1 (gole: Urbaniak 2, Bednarek,

Ferdynand, Stachowiak, Stępień) i Prosnę w Kaliszu 1:0 (gol Bednarka). W klasie trampkarzy drużyna Victorii zremisowała z OSiR-em Kotlin 2:2 (gole: Paszek 2) i Prosną 0:0. Najlepiej wypadli juniorzy młodszy, którzy rozgromili LZS Siedlików 12:1 (gole: Banaszak 6l, Kobylski 3, Szymański, Karolczyk i Wawrocki) i Pelikana w Grabowie 6:0 (gole: Banaszak 4! i M. Nowakowski 2).

(pw)

## Wieża pokonana

**Bardzo dobrze spisali się szachiści JOK-u Jarocin, którzy w pierwszym meczu rundy jesiennej rozgrywek w lidze okręgowej pokonali Wieżę Pleszew 5:1**

Jarociniacy, mimo nieobecności najlepszego zawodnika w drużynie - Jana Kupryjańczyka, rozegrali bardzo dobre spotkanie i zasłużenie pokonali nieobczajny zespół z Pleszewa. Punkty dla JOK-u wywalczyli: P. Witwicki, W. Rabczewski, A. Wantuch, G. Golebiak po 1 oraz R. Włoch i R. Tomaszewski po 0,5.

(pw)

**Wydaje się, że osiągnął pan już wszystko. Czy będzie pan nadal startował?**

Niby osiągnąłem już wiele, ale nie wszystko. Zrealizowałem po prostu kolejny cel. Takich celów w przeszłości było wiele: start w mistrzostwach Polski, mistrzostwach Europy, założenie dresu reprezentacyjnego, pierwszy medal ME itd. Teraz nadal chcę walczyć o złote medale. Nie mam jeszcze złotego medalu mistrzostw Europy. Przyszłoroczne mistrzostwa świata będą w Koszalinie i tam chciałbym obronić tytuł, co będzie niezwykle trudnym zadaniem. Poza tym chciałbym, jeśli zdrowie pozwoli i jeśli moja forma nadal będzie progresować, zaatakować rekord świata, należący do Austriaka Legela, który jest bardzo "wysrubowany". Wierzę, że mogę się jeszcze poprawić. Natomiast w 1998 roku chciałbym zorganizować w Jarocinie mistrzostwa Polski weteranów. Wszystko zależy jednak od finansów.

Rozmawiał PAWEŁ WITWICKI

(pwjt)

## Judocy na medal

**21 września w sali Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie odbyły się mistrzostwa makroregionu centralnego młodzieck i młodzików w judo.**

Zawody te były jednocześnie trzecią eliminacją do mistrzostw Polski. Wzięło w nich udział 88 zawodników z 10 klubów. Klub Ippon Jarocin reprezentowało osiemu zawodników i dwie zawodniczki. Prawie wszyscy znaleźli się na podium. Oto wyniki jarociniaków: dziewczęta: 32 kg - 3. Joanna Szymankiewicz; 48 kg - 1. Anita Grehl; chłopcy: 50 kg - 1. Maciej Walczak, 3. Mariusz Branecki; 60 kg - 1. Maciej Kupryjańczyk; 65 kg - 1. Daniel Mróz, 5. Piotr Kowalski; 71 kg - 1. Bartosz Jędrzejczak; 86 kg - 2. Michał Góra; +86 kg - 1. Marek Kubiś. Najlepszym zawodnikiem mistrzostw był Maciej Walczak. Drużynowo w kategorii chłopców po raz trzeci z rzędu zwyciężył Ippon Jarocin. Mistrzostwa Polski młodzików odbędą się w dniach 30.XI - 1.XII w Jarocinie.

## Amatorska Liga Koszykówki

**Organizatorzy Amatorskiej Ligi Koszykówki zapraszają do udziału w kolejnej edycji tych rozgrywek.**

Prawo udziału w rozgrywkach posiadają uczniowie szkół średnich oraz starsi, którzy w sezonie 1996/97 nie są zrzeszeni w żadnym klubie. Zgłoszenia drużyn z podaniem nazwy oraz adresu kontaktowego kierownika drużyny można składać do 6 października codziennie w godz. 8.00 - 14.00 w sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie u **Macieja Dolaty**. O dniu i godzinie zebrania organizacyjnego przedstawiciele drużyn zostaną powiadomieni. Na tym

spotkaniu zostaną podjęte decyzje odnośnie systemu rozgrywek, udziału poszczególnych graczy w drużynach oraz wysokości wpisowego (kwota sugerowana przez organizatorów - 100,00 zł - z przeznaczeniem na pokrycie wynajmu sali). Ostateczne składy drużyn zostaną ustalone w momencie rozegrania przez zespół pierwszego meczu w lidze, przy czym graczy nie może być więcej niż dwunastu. Każda drużyna musi także posiadać aktualną kartę badań lekarskich zawodników, potwierdzoną przez lekarza.

(pwmd)

## Turniej trwa

**Wznowiono rozgrywki w Otwartym Turnieju Ziemi Jarocińskiej Piłki Nożnej. Rozegrano już dwie rundy spotkań.**

Oto wyniki: Sprawni Inaczej - FC United Południe 1:11, Południe Jarocin - Vato's Locos 2:1, Tornado Sławoszew - Polonia Żerków 0:3 (walkower), Sparta Wojciechowo - Neorol Chrzan 0:3 (walkower), Spragnieni Gola - Grom Golina 3:1, Warriors - Żygrzaczki 1:10, Tornado Sławoszew - Sprawni Inaczej 3:0 (walkower), Żygrzaczki Jarocin - Grom Golina 6:3, Południe Jarocin - Polonia Żerków 0:3 (walkower), FC Południe United - Vato's Locos 8:3, Warriors Jarocin - Neorol Chrzan 2:5, Sparta Wojciechowo - Spragnieni Gola 0:3 (walkower).

(pwmk)

## Nauczyciele prowadzą

**W minionym tygodniu rozegrano III rundę spotkań w zakładowej lidze piłkarskiej. Liderem rozgrywek pozostaje drużyna ZNP, mimo iż swój mecz rozegra w innym terminie.**

Oto wyniki III kolejki: Jednostka Wojskowa - ZPOW Kotlin 0:3 (gole: S. Matłoka 2, M. Furmaniak), Rejon Telekomunikacyjny - Cukrownia 0:7 (gole: A. Moczyński 2, W. Szymko-wicz 2, P. Mierzny, A. Kurzawa, G. Mańkowski), PKP - JAF0 2:1 (gole: J. Kurek, samobójcza oraz Dostatni). Następane mecze rozegrane zostaną 26 września o 15.30 (Rejon Energetyczny - Rejon Telekomunikacyjny oraz PKP - Cukrownia) i 27 września o 15.30 (ZPOW - ZNP oraz JAF0 - Jednostka Wojskowa).

(pwkk)

Dębno nad Wartą jest wioską, w której łatwo zauważyć piętno przemijania. Pod koniec XIX wieku liczyło ono prawie 430 mieszkańców, dziś mieszka tam o dwieście osób mniej. Trudno znaleźć ślady uzdrowiska sprzed stu pięćdziesięciu lat, park jest zniszczony, mauzoleum byłych właścicieli zdewastowane, z pałacu pozostały ruiny.

W zbiorze esejów *Żywe i martwe granice* Tadeusz Chrzanowski pisał "...u nas wszystko staje się z dnia na dzień zamierzchną przeszłością. Miasta i wsie przeobrażają się nieustannie i zaledwie jakieś wielkie budowle pozostają wśród nich, niby niezłomne skały wśród nieustannego wędrowania oceanu".

Tak jest w Dębnie. Położony na skraju wsi kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny jest najstarszą budowlą gotycką na Ziemi Jarocińskiej. Kamienna tablica erekcyjna we wnętrzu świątyni informuje, że powstała ona w latach 1444 - 1447. Jej fundatorem był, wywodzący się z Dębna prymas Wincenty Kot. Kościół jest doskonałym przykładem nawarstwień minionych epok, tworzonych przez tradycję miejscową i wpływy zewnętrzne.

Kościół jest mурowany i, zważywszy czas jego powstania, fakt ten uznać należy za wyjątkowy. Od XII do XIV i w pierwszej połowie XV w. na terenie Wielkopolski pobudowano zaledwie 26 ceglanych kościołów wiejskich i świątynia w Dębnie była jednym z nich. W stuleciu 1450 - 1550

powstało dalszych 78 takich kościołów. Nadal jednak w panoramie wsi wielkopolskiej mурowane budowle sakralne były rzadkością. Przeważały kościoły wznoszone z drewna bądź o konstrukcji szkieletowej. Według statystyki dla lat 1510 - 1520, sporządzonej przez prof. Mariana Kutnera w oparciu o księgi oposażeń diecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej, na terenie tym istniały wówczas 462

szczyt, do którego dostawiona jest cylindryczna wieżyczka. Mury z wysokimi, ostrołukowymi oknami wspierają trójjuskokowe szkarpy.

Wielowiekowe budowle i ich wyposażenie są świadkami przeszłości, ale wymagają ciągłej troski, remontów i konserwacji. Wchodząc do kościoła w Dębnie stąpamy po nowej, dębowej podłodze. Położono ją niedawno na miejscu poprzedniej, wy-

wiek. Andrzej Kostołowski, analizując proporcje oraz sposób stylizacji, powstanie obrazu wiąże z kręgiem Marcina Czarnego - cenionego wówczas malarza krakowskiego. Środkową jego część wypełniają dwie postacie: Matki Boskiej Bolesnej i Chrystusa ukazującego swe rany. Na bocznych pasach są popiersia sześciu proroków starotestamentowych z symbolami męki Chrystusa

# Ołtarze kościoła w Dębnie

HALINA, EUGENIUSZ CZARNY

drewniane kościółki wiejskie. Przeważając budowli drewnianych można stosunkowo łatwo wythumaczyć, biorąc pod uwagę koszt wzniesienia świątyni. W XV i na początku XVI w. pobudowanie kościoła z drewna kosztowało od 10 do 14 grzywien. Na wzniesienie podobnie skromnego kościółka z cegły potrzeba było około 300 grzywien i więcej.

Przez wieki w kościele dębińskim dokonywano przeróbek i uzupełnień. Pomimo to świątynia do dziś pozostaje doskonałym przykładem wielkopolskiego modelu wiejskich kościółków gotyckich. Kościół jest jednonawowy, pozbawiony wyodrębnionego prezbiterium i od wschodu zamknięty wielobokiem. Zachodnią fasadę wieńczy wysoki, ozdobny

deptyczny przez ponad sto lat. W neogotyckim ołtarzu głównym jest stosunkowo późny, bo pochodzący z początku XX wieku duży obraz Wniebowzięcia NMP. Zastąpił on wcześniejszy o tej tematyce, który pochodził z 1645 r. Aktualnie jest on zdeponowany w Muzeum Archidiecezjalnym w Poznaniu. Jego fotografia znalazła się w poświęconym powiatowi jarocińskiemu zeszycie *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*, wydanym w 1959 r. i chyba dlatego autorzy wielu przewodników turystycznych z uporem powtarzają, że nadal można go oglądać w dębińskim kościele. Z dawnego ołtarza głównego zapewne pochodzą umieszczone w prezbiterium: obraz Koronacji Matki Boskiej, który także datowany jest na 1645 r. oraz współczesne mu rzeźby patronów Polski - św. Stanisława Biskupa i św. Wojciecha, a także figury świętych Ewangelistów Jana i Marka.

W niewielkim, nakrytym drewnianym stropem, jednonawowym wnętrzu świątyni na uwagę zasługują dwa ołtarze boczne będące ważnymi elementami kompozycyjnymi całości wystroju kościoła. Oba umieszczone są na ścianie północnej. Aby bliżej się im przyjrzeć warto wybrać dzień pogodny, gdy z przeciwnej strony przez wysokie, ostrołukowe okna padają na nie promienie światła.

Kiedy pod koniec lat siedemdziesiątych ołtarze zostały zdemontowane na czas malowania kościoła, okazało się, że nim wrócą na swoje miejsce, trzeba będzie poddać je gruntownej i kosztownej konserwacji. Posoborowe zmiany w liturgii sprawiły, że dziś przy ołtarzach bocznych nie odprawia się już mszy. Pomimo to ksiądz Michał Mielniński z uporem realizuje koncepcję przywrócenia dawnego wyposażenia wnętrza dębińskiej świątyni.

W 1988 r., tuż przy portalu z prezbiterium\* do zakrystii, w siedemnastowiecznej nastawie ołtarzowej zwieńczonej obrazem św. Kazimierza z tego okresu, ponownie umieszczony został późnogotycki obraz "Vir Dolorum". Został on namalowany na lipowej desce na początku XVI

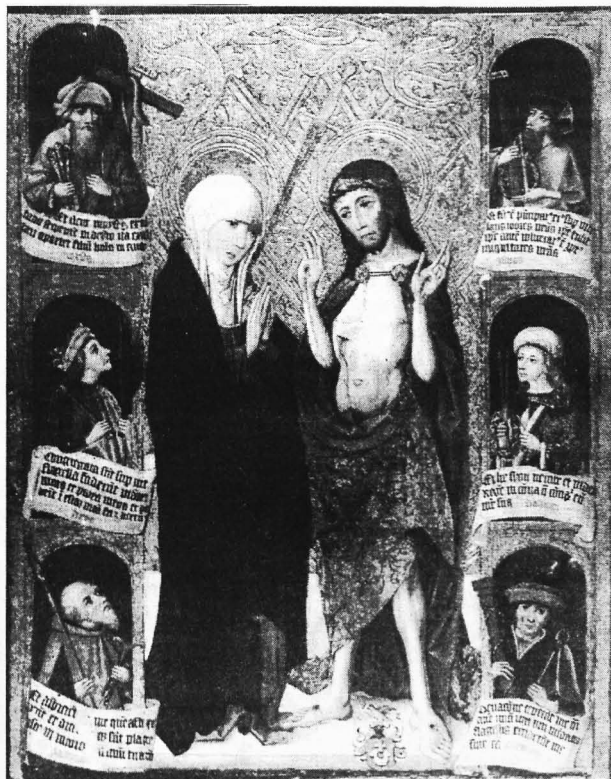
i lacińskimi sentencjami. W dolnej części obrazu umieszczono inicjały C. Ż. i herb fundatora - Jastrzębic.

Przed konserwacją deska była rozklejona na całej długości a parcenty-metrowa szpara przecinała obraz na pół. Owady i grzyby tak zniszczyły drewno, że trzeba je było całkowicie usunąć i zastąpić specjalnie przygotowanym nowym podobrazem. W konserwacji warstwy malarskiej wydobyte zostały barwy obrazu; niebieska na szacie Matki Boskiej, zielona na szacie Chrystusa i złota w podrzeźbionym tle.

W ubiegłym roku powróciła druga nastawa ołtarza, pochodzącego z początku XVII w. Umieszczono ją na przeciw wejścia z kruchty. Środkową część wypełnia, namalowany na płótnie obraz św. Rozalii a w nadatkach są postacie św. Hieronima i Krzysztofa. Jak w dawnych opisach hagiograficznych, święta na obrazie znajduje się w grocie. Przez wejście, na dalekim planie, jakby w innym świecie widać pejzaż górski. Grotę rozjaśnia światło z obłoku, w którym rozmodlonej św. Rozalii ukazuje się Matka Boska z Dzieciątkiem w otoczeniu apostołów Piotra i Pawła. Obraz jest bardzo sugestywny i nie dziwi to, że od początku XIX w. przy ołtarzu św. Rozalii istniało bractwo jej imienia, którego celem było oświetlanie miejscowego kościoła. Działalność bractwa ustała wraz z demontażem ołtarza. Można mieć nadzieję, że teraz odrodzi się ono na nowo.

Ks. M. Mielniński wspomina jeszcze o trzecim ołtarzu. Z niego pochodzi późnogotycki krucyfiks datowany na ok. 1520 r. Obecnie zawieszony jest na ścianie południowej. - *Krzyż i rzeźba ukrzyżowanego Chrystusa są już po konserwacji* - mówi ksiądz proboszcz. - *Teraz przyjdzie czas na sam ołtarz. Chciałbym, aby i on wrócił do kościoła.*

Na wyposażenia wnętrza kościoła w Dębnie złożyło się ponad pięć wieków historii. Spoglądając dziś na obrazy, rzeźby i dawne ołtarze można dostrzec, że niemal każde pokolenie coś tutaj pozostawiło po sobie, coś dawało, uzupełniało, naprawiało, wymieniało... i przede wszystkim zachowywało dla następnych.



Obraz „Vir Dolorum”

## SPRZEDAM

Sprzedam **fiata 126p**, rok 1986 oraz **wiertarkę stołową**. Boguszyn, ul. Śremska 5, gm. Nowe Miasto n/W. (3129/R/96)

Sprzedam **silnik elektryczny 11 kW** (nowy), silnik 7 kW z kołnierzem, **2 opony** do ciągnika 360 (stan dobry). Wola Książęca 101, tel. 401-337. (3217/R/96)

Sprzedam **spycharko-koparkę** "Białorus". Jarocin, os. Konst. 3 Maja 6/34. (3219/R/96)

Sprzedam **obrabiarkę** do drewna, wieloznacznościową DYMA-8. J-cin, ul. Z. Starogo 21. (3220/R/96)

Sprzedam **silnik elektryczny 7 kW**. Witaszyczki 36. (3224/R/96)

Sprzedam **plug PHX 5-skibowy, rozrztnik obornika** dwuosioowy; **samochód ford fiesta** 5-drzwiowy oraz **nyse**. Jaraczewo, ul. Golska 69. (3226/R/96)

Sprzedam **cysternę** wojskową z pełnym oprzyrządowaniem, o poj. 1700 l, jednoosiową - stan idealny, do magazynowania paliwa i transportu. Telefon (0-66) 385-016. (3227/R/96)

Sprzedam **psa półtorarocznego** - bokser pregówny. Witaszycze, ul. Cukrownicza 13, t. 401-238. (3229/R/96)

Sprzedam **2 okna** 2-skrzydłowe, oszkłone, szer. 110 x wys. 140, 200 zł/1 szt. Radlin 46. (3237/R/96)

Sprzedam **grzejniki** żeliwne (nowe), **przetłaczacz do siana** (konny), **spawarkę** wirową, **chwytnacz do załadunku** bali słomy na polu, **przyczepę** 6 ton. Łukaszewo 3, kolo Jaraczewa. (3240/R/96)

Sprzedam **tanio meble** "Jarocin" - cienne orzech, z dodatkowym regalem na książki. Jarocin, ul. św. Ducha 38/20.

Sprzedam **suknię ślubną** - tanio. Lubinia Mała 21. (3242/R/96)

W centrum Jarocina sprzedam dobrze prosperujący **sklep** z wyposażeniem, towarami, adresami producentów i hurtowni. Wiadomość: os. T. Kościuszki 6/44. (3254/R/96)

**Indyki, kurczaki** brojlery - do uboju (karmione paszą z własnego gospodarstwa); można zamówić ubite. Chwałkowo Kościelne 125. (3256/R/96)

Sprzedam **szczenięta** 7 tyg. - wyżył gładkowłose, po psach użytkowych. Parzew 31 lub CB "Brzoza" Parzew 10347. (3264/R/96)

Sprzedam czteroosobowy **namiot** "Gdynia 4", 50% ceny nowego namiotu. Tel. 47-33-07. (3269/R/96)

Sprzedam miesięczny **pleszewski piec do C.O.** - wielkość 1,2. Wiadomość: tel. (0-62) 47-15-69. (3274/R/96)

Sprzedam **szczenięta** - rottweilery (po dobrych rodzicach). Jarocin, ul. Kusocińskiego 3; po godz. 16.00 (3277/R/96)

**Amur, lin, karp** - 6,50 zł/kg. L. Zawodny, Nosków, ul. Potarzycka 4. (3282/R/96)

Sprzedam **prostownik** spawalniczy Be-

ster SPB 315. Nowe Miasto, tel. 122. (3285/R/96)

Sprzedam **komputer IBM 386**, 4 MB RAM, HDD 210 MB + monitor kolorowy 25"/MHZ. Tel. 47-39-76. (3291/R/96)

Sprzedam **DIGI LAB (digitizer)** HDP. Tel. 47-24-37. (3292/R/96)

Sprzedam **4 fotele** - stan b. dobry. Tel. (0-62) 47-24-37. (3292/R/96)

## KUPNO

**Skup - renowacja staroci**: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17, tel. dom. (0-62) 47-17-60.

## MOTORYZACYJNE

Sprzedam: **fiat 126p**, r. prod. 1984. Prusy 5. (3085/S/96)

Okazjnie! **Skodę favorit 1.3** pick-up oraz inne poleca Auto-Handel-Komis; Jaraczewo, tel. 47-19-61 w. 3A. (119/RJ/96)

Sprzedam **fiata 126p**, 1985 r. Lisew 6, gm. Żerków; po 15.00. (3207/R/96)

Sprzedam **opla asconę** 1.6D, 4 drzwi, sedan, 5 biegów, rok produkcji 1988. Kłeka 47/11. (3210/R/96)

Kupię **125p** lub **126p** do remontu. Oferty: biuro ogłoszeń lub tel. 090/602-729. (3215/R/96)

Sprzedam: **fiat 126p**, rok 1983 - do malowania. Antonin 28, gm. Żerków; po 17.00. (3218/R/96)

Sprzedam: **fiat 126p**, rok produkcji 1993. Obra Stara, ul. Witosy 9. (3222/R/96)

Sprzedam **fiata uno 1.0**, rok produkcji 1991, 3-drzwiowy, katalizator. Zakrzew 103c; po 15.00. (3225/R/96)

Sprzedam **VW polo** rok 1986. Borek Wlkp., ul. Mickiewicza 3, tel. 716-670. (3231/R/96)

Sprzedam: **ford scorio 2000**, benzyna, rok 1989. Dobieszczynna 27, gm. Żerków. (3233/R/96)

Sprzedam **mercedes 407D**, 1978 r., poj. 2.400 cm<sup>3</sup>, po kapitalnym remoncie silnika (1500 km) na oryginalnych częściach, całość samochodu po kapitalnym remoncie w 1994 r., skrzyniowiec - 4 m dl. na 2 m szerokości. Cena do uzgodnienia. Tel. 47-37-59 Jarocin. (3234/R/96)

Sprzedam: **golf 1500 sport**, r. 79. Jarocin, ul. Zajęcza 7. (3238/R/96)

Sprzedam **samochód osobowy fiat 126p**, rok prod. 1990. Adres: Żerków, ul. 700-lecia 33. (3239/R/96)

Sprzedam **fiata 126p**, 86 rok. Cena 27,5 mln. Cerekwica Nowa 12a. (3244/R/96)

Sprzedam **poloneza 1.6 GLE**, rok 1994. Wiadomość: tel. 47-12-46; po 17.00. (3247/R/96)

Sprzedam **fiata 126**, 1990 i 1992. Tel. (0-62) 47-35-04. (3249/R/96)

Sprzedam **fiata 126p**, rocz. 1993, czerwony. Racendów 50.

Sprzedam **fiata 126p**, rocznik 88. Razzewy 11/14; po 17.00. (76/RNM/96)

Sprzedam **tarpana** skrzyniowego + 3 osoby, benzyna. Michał Świógó, Komorze 23, gm. Nowe Miasto. (77/RNM/96)

Sprzedam **mercedesa 200D**, rocznik 1980, zielony metalik, stan dobry. Tadeusz Świat, Komorze 27, gm. Nowe Miasto. (78/RNM/96)

Sprzedam **MZ 150**, rok prod. 88. Tel. 47-24-28; po godz. 17.00.

Sprzedawam z Niemiec **wielkie części samochodowe** (nowe i używane): silniki, szyby, chłodnice, maski, błotniki, alufelgi, lampy, ukł. wydechowe itp. - pod zamówienia. Jaraczewo, ul. Kaliska 1. (126/RJ/96)

Sprzedam: **opel kadett 1.3 "S"**. Jarocin, os. 1000-lecia 3/36. (3255/S/96)

Sprzedam **samochód osobowy peugeot 205**, rok prod. 1988. Jarocin, ul. Węglowa 2a. (3261/R/96)

Sprzedam **sam. dostawczy mitsubishi L300**, poj. silnika 2.5D, rok pr. 1990. Jarocin, ul. Węglowa 2a. (3261/R/96)

Sprzedam **fiaty 126p 1988/90 r.** oraz 1977 r. - ceny przystępne. Jarocin, ul. Zajęcza 8A. (3263/R/96)

Sprzedam: **ford fiesta 1.8 CD**, rok 1995, c. z., el. szyb., szyberdach, poduszka powietrzna (BBS), wsp. ukł. kier., granat metalik perła, środek welur; **citroën AX 1.0** (5 biegów), rok 1995, niebieski, alufelgi. 63-040 Nowe Miasto, Strzelecka 22A/1, tel. 090/613-369. (430/96)

Sprzedam **fiata 125p**, rok 1990, silnik poloneza, czerwony. Tel. (0-667) 511-21 lub 090/605-155, Komorze 2A. (430/96)

Sprzedam **poloneza 1500**, rocznik 1986. Jarocin, ul. Warciana 51; po godz. 16.00. (3265/R/96)

Sprzedam **126p** - fotele lotnicze, nowy akumulator. Góra, Dworcowa 17. (3267/R/96)

Sprzedam: **seat Ibiza 1.5**, rok produkcji 1987. Jarocin, Moniuszki 15. (3271/R/96)

Sprzedam **jawę TS 350**, rok prod. 89; cena 9 mln. Siedlemin, ul. Bielawy 13. (3273/R/96)

Sprzedam **motorower simson**. Wojciechowo 71, gm. Jaraczewo. (3275/R/96)

Sprzedam: **opel kadett 1.3**, rok 1983, sprowadzony w całości. Kłeka 50/4, gm. Nowe Miasto n/W. (3280/R/96)

Sprzedam **silnik fiata 126p 650** - tanio. Tel. 40-12-35. (3281/R/96)

**Łada samara 1.3**, rok 1988, 70 tys. km, 5 drzwi, biała. Tel. 47-14-20.

Sprzedam: **ford escort CLX 1.4**, rok 1994, wszystkie dodatki, metalik popiel.

Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 11/7. (3288/R/96)

**VW golf** diesel, biały, 1990 r., 3 drzwi. Witaszycze, ul. Okólna 18a. (3290/R/96)

Sprzedam **skodę favorit 91 r.**, biały, 54 tys., stan b. dobry. Tel. 47-24-37. (3292/R/96)

## NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam **działkę budowlaną 4200 m<sup>2</sup>**, Jarocin - Leszycze (możliwość podziału). Tel. Leszno (0-65) 20-27-71. (3025/R/96)

Sprzedam **dom** z zabudowaniami gospodarczymi - Ruda Komorska 6, gm. Pyzdry; tel. (0-62) 47-25-28 (po godz. 18.00). (3186/R/96)

Małżeństwo bezdzietne poszukuje **po-koju** do wynajęcia. Oferta do biura ogłoszeń. (3235/R/96)

Sprzedam **działkę** z rozpoczętą budową, w Jarocinie. Tel. 47-20-70. (3243/R/96)

Sprzedam **lub zamienię gospodarstwo** 9 ha na mieszkanie w Jarocinie. Zawady 4, gm. Pleszew (do godz. 13.00 w niedzielę). (3246/R/96)

Sprzedam **dom** mieszkalny 56 m<sup>2</sup> z ogrodem 53 ary - Komorze 50. Szczecin, tel. 83-50-92. (3250/R/96)

Sprzedam **działki budowlane 1983 m<sup>2</sup>** i 2606 m<sup>2</sup>. Jarocin, Oplotki 21. (3251/R/96)

Sprzedam **dom** z ogrodem 4600 m<sup>2</sup>, w Jarocinie. Wiadomość: Jarocin, ul. Bałtycka 8. (3252/R/96)

Sprzedam **działkę budowlaną** pod zabudowę - 2500 m<sup>2</sup>, os. Ługi. Tel. 47-37-59. (3257/R/96)

Poszukuję **lokalu biurowego**; warunek - telefon. Kontakt: 47-11-91. (3258/R/96)

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe w Nowej Wsi, w bloku, 65 m<sup>2</sup>. Informacja po 18.00: tel. (0-62) 411-306. (3270/R/96)

Zamienię **lub sprzedam mieszkanie** w Śremie, pow. 65 m<sup>2</sup>. Tel. 47-29-59.

Szukam **domu** do wynajęcia - ok. 200 m<sup>2</sup>, w Jarocinie lub najbliższej okolicy. Tel. (0-61) 216-892; w godz. 8.00 - 16.00. (3279/R/96)

Szukam **pomieszczenia** z przeznaczeniem na produkcję szwalniczą - 1000 m<sup>2</sup>. Tel. (0-61) 216-892; w godz. 8.00 - 16.00. (3279/R/96)

Sprzedam **działkę** z rozpoczętą budową - Jarocin, os. Polna; po godz. 18.00. (3289/R/96)

## ROLNICZE

Sprzedam **kombajn zbożowy Bizon 40**. Siedlemin, ul. Główna 13, 63-211 Golina. (3138/R/96)

Sprzedam **kombajn Bizon Rekord**, stan b. dobry. Parzew 11, gm. Kotlin. (3188/R/96)

Sprzedam **kozę** dojną. Nosków, ul. Jarocińska 10. (3221/R/96)



Polecamy w sprzedaży **nawozy sztuczne** - Z. A. Kędzierzyn, Z. Ch. Police, Z. F. Szczecin; ceny fabryczne. Witaszyce, ul. H. Sawickiej 5. (428/R/96)

Sprzedam **ciągnik** C-330, rok produkcji 1990. Radliniec 18. (3253/R/96)

Sprzedam **cielaka** (jafówka), 7 tygodni. Strzyżewko 14. (3268/R/96)

Sprzedam **kombajn ziemniaczany** "Anna", **ciągnik** rolniczy C-360, **rozrzutnik obornika** jednoosiowy, **kabinę** do C-360 "Sokółka". Raszewy 30, gm. Żerków. (3278/R/96)

## RÓŻNE

**Zakład Poligraficzny (Drukarnia)** ul. Moniuszki 14, Jarocin - oferuje swoje usługi; m. in. druki kadrowe wg najnowszych przepisów. Tel. (0-62) 47-33-48 w. 23. (360/96)

**J. niemiecki** - nauczyciel. Tel. 47-36-50. (2967/R/96)

**Przecieranie drewna** grubego na bloki i deski. Lisew 36, 63-210 Żerków. (3004/R/96)

Nowo otwarty **sklep elektryczno-motoryzacyjny**; Jarocin, Wojska Polskiego 37 (przy parkingu) zaprasza. Ceny atrakcyjne. (3090/R/96)

Ze skór - kurtki, futra - nietypowy krój oraz różne przeróbki proponuje **Zakład Kuśnierski**, Jarocin, ul. Wrocławska 237; środy i soboty. (3092/R/96)

**PROJEKT BUDOWLANY** indywidualne i typowe budynków mieszkalnych i gospodarczych. Ul. Węglowa 1 m. 21 - po 16.00; tel. 47-36-30. Faktury VAT. (417/96)

**Piaskowanie** - antykorozja. Tel. 401-246. (3209/R/96)

**Czyszczenie dywanów, tapicerki** samochodowej - "Kärcher". Wilkowskia, ul. Piaskowa 17, (0-62) 47-19-00 w. 17. (3259/R/96)

**OGRODY, trawniki, żywopłoty** - projektowanie, konserwacja, wykonawstwo. Tel. 47-26-85. (3266/R/96)

## PRACA

Pomogę w podjęciu atrakcyjnej samodzielnej pracy - osobom inteligentnym, ambitnym, sprawnym; samochód, telefon. Tel. 57-72-73; kontakt osobisty. (3019/R/96)

Potrzebna **pomoc domowa** na 4 godz. dziennie, do starszej osoby. Kontakt: tel. (0-668) 533-29. (3252/R/96)

Bardzo poważna firma zagraniczna poszukuje **kandydatów na menedżerów** - wymagamy samochod. Zgłoszenia prosimy przysyłać na adres: 63-200 Jarocin, ul. Okrężna 16. Każda oferta otrzyma pismną odpowiedź z terminem przesłuchania. Zaznaczam, że po 2-3 m-cach pracy można otrzymać samochód firmowy. (3245/R/96)

Przyjmę **pracę chalupiącą** (pilne!), adomość: punkt przyjmowania ogłoszeń w Jaracze, tel. 47-19-61 w. 3A. (125/R/96)

Zatrudnię **absolwentkę** 1996, z Jarocina. Tel. 47-38-74; po 20.00. (3260/R/96)

Zatrudnimy **projektanta instalacji** teletechnicznych i elektrycznych. Tel. 47-30-47.

Zatrudnię **kierowcę** na ciągnik siodłowy z naczepą, na trasy międzynarodowe. Wymagania: wiek do 35 lat, minimum 3 lata udokumentowanej praktyki na samochodach ciężarowych, podstawy znajomości języka niemieckiego. Kontakt codziennie po godz. 18.00; telefon (0-62) 40-11-06 wew. 269.

## LEKARSKIE

**Iwona Udziak, lek. med. położnik-ginekolog**, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 47-24-81.

**SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY - USG - OSTEOPOROZA - SONOMAMMOGRAFIA** - lek. med. **Andrzej Pajdowski**, specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, środa i czwartek 16.00 - 20.00, soboty 8.15 - 10.00. Rejestracja telefoniczna: 47-28-35. Badania USG - 1) ciąży, 2) ginekologiczne głowicą dopochwowa z pustym pęcherzem moczowym, 3) również ocena jajczkowania w niepłodności, 4) sonomammografia (piersi), 5) szyi i tarczycy, 6) jamy brzusznej, 7) jader (dokumentacja zdjęciowa badań). **PRACOWNIA USG i GABINET GINEKOLOGICZNY** czynne także codziennie rano od poniedziałku do soboty - bez wcześniejszej rejestracji - od 8.15 do 10.00 (badania USG również w domu pacjenta). **OSTEOPOROZA** - badania i ocena stanu układu kostnego. Cena badania - 30 zł (w październiku i listopadzie - 25 zł). Przyjęcia, bez rejestracji - soboty godz. 11.00 - 13.00, Jarocin, ul. Parkowa 1/20. **INFORMACJE** - tel. 47-28-35. W przypadkach pilnych - kontakt: telefon komórkowy 090/605-125.

**GABINET DERMATOLOGICZNY**, lek. med. **Anna Pajdowska** - dermatolog-wenerolog, przyjmuje wtorki i piątki od godz. 16.00 do 18.00. Zabiegi dermatologiczne - elektrokogulacja, leczenie ciekłym azotem. Jarocin, ul. Parkowa 1/20, tel. 47-28-35.

**MAMMOGRAFIA - diagnostyka i leczenie** chorób sutka, lek. med. **Maria Siuda** - Fizyk, specj. radiolog, lek. med. **Tomasz Schreiber**, lek. med. **Andrzej Pajdowski** - sonomammografia oraz **biopsje piersi pod kontrolą USG**. Przyjęcia (bez rejestracji): środy od 14.00 do 16.00, soboty od 11.00 do 12.00. Cena kompleksowego badania - 70 zł (Bank Spółdzielczy w Jarocinie udziela nieo-

procentowanego kredytu z przeznaczeniem na badania mammograficzne); Jarocin, ul. Zaciszna (Przychodnia OTL). Informacje telefoniczne: 47-28-35 lub tel. kom. 090/605-125.

**GABINET OKULISTYCZNY** - lek. okulista **Alina Budzyńska**; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 16.00 do 17.00. Pilne przypadki codziennie; tel. 47-15-13.

**GABINET GINEKOLOGICZNY** - lek. **ginekolog i położnik Włodzimierz Budzyński** - badania okresowe i wstępne; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00 do 18.00; tel. 47-15-13.

**LARYNGOLOG** - lek. med. **Andrzej Ciapała**; przyjmuje codziennie po godz. 17.00, wtorki po 18.00. Jarocin, Marcinkowskiego 19A, tel. 47-23-07. (2775/R/96)

**GABINET GINEKOLOGICZNY**, lek. med. **Wojciech Maniszewski** - **ORDYNATOR, specj. położnik-ginekolog**; przyjmuje: wtorki, czwartki godz. 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Kasprzaka 9, tel. 47-25-37. (2905/R/96)

**BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE i KONTROLNE PRACOWNIKÓW, UCZNIÓW i KIEROWCÓW** oraz **PORADY LEKARSKIE** - E. **SKRZYPCZYŃSKA**, lekarz medycyny pracy, internista. Przychodnia Rejonowa w Jarocinie, gabinet No 12, codziennie od godz. 15.45; tel. 47-36-36, tel. domowy 47-36-50. (2966/R/96)

**Wojciech Kiljańczyk** - lekarz chorób psychicznych i nerwicy; Jarocin, ul. Hallera 9; wtorki 17.00 - 18.00 (gabinet 31). (3007/R/96)

**Gabinet Ginekologiczny** - lek. med. **Małgorzata Gronowska** - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorki 17.00 - 18.00; Jarocin, ul. Woj. Polskiego 49, tel. dom 47-28-63, tel. praca - szpital Ostrów (0-64) 36-24-31 w. 268. (3026/R/96)

**Radosław Bahlaj** - INTERNISTA. Jarocin, Siedleńska 4; środa 17.00 - 19.00. WIZYTY DOMOWE, EKG. Tel. 47-12-10, 47-34-51. (3050/R/96)

**Bioenergoterapia** - choroby stawów i kręgosłupa, alergie i inne. Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek 14.00 - 17.00; Jarocin, ul. Polna 4. (3078/R/96)

Lek. med. **A. ŠARIFI** - chirurg, specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu; przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, os. Polna, ul. Sienna 2. (311/R/96)

**GABINET OKULISTYCZNY**, dobieranie soczewek kontaktowych, lek. med. **Hanna Marczuk** - Zielińska, okulista. Przyjęcia: wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Słoneczna 8. (3154/R/96)

**GABINET PSYCHIATRYCZNO-PSYCHOTERAPEUTYCZNY**, lek. med. **Paweł Jerzycki**, ul. Węglowa 1; rejestracja telefoniczna 47-32-42 Jarocin. (3192/R/96)

**GABINET STOMATOLOGICZNY** - lek. stom. **LUDMIŁA BIADASZKIEWICZ**; przyjęcia: Jarocin, ul. Kwiatowa 17, poniedziałek i środa 16.30 - 18.30; tel. domowy 47-29-45, w godz. przyjęć 47-14-24. (3228/R/96)

Lek. med. **GRZEGORZ SZYM-CZAK** - SPECJALISTA CHIRURG; gabinet: al. Niepodległości 6, wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia tel. 47-36-00. **GASTROSKOPIA** (badanie przełyku, żołądka i dwunastnicy), czwartki 16.00 - 18.00; ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastrokopii: tel. 47-36-00. (3283/R/96)

## SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN  
UL. SIENKIEWICZA 14  
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjalistów z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii poniedziałek 15.30 - 17.30  
dr med. **Andrzej TYKARSKI**
- chorób uszu, nosa, gardła i krtań poniedziałek 15.30 - 17.30  
lek. med. **Ryszard PRZYBYLCAK**
- ginekologii i położnictwa, onkologii wtorek 15.30 - 18.30  
sobota:  
telefoniczne uzgodnienie 47-28-17  
dr med. **Ewa NOWAK-MARKWITZ**
- chirurgii dziecięcej wtorek 17.00 - 18.00  
lek. med. **Jerzy HARASYMCZUK** lub  
lek. med. **Mirosław MARKWITZ**
- ortopedii dziecięcej i dorosłych chorób kolana, urazy sportowe środa 15.30 - 17.30  
lek. med. **Krzysztof RUSZKOWSKI**
- chirurgii ogólnej, żył i tętnic I i III środa miesiąca 15.30 - 17.30  
lek. med. **Grzegorz OSZKINIS**
- chorób oczu czwartek 15.30 - 17.30  
dr med. **Andrzej STYSZYŃSKI**
- chorób skóry dzieci i dorosłych piątek 15.30 - 17.00  
lek. med. **Małgorzata LULA**
- chorób nerek, pęcherza, prostaty i jader piątek 15.30 - 17.00  
lek. med. **Jacek LULA** (3248/R/96)

## SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

specjaliści szpitali poznańskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B  
(wejście od strony ostadla)

**GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)**  
lek. med. **Andrzej CHOJNICKI**  
piątek 16.00 - 18.00

**DERMATOLOG**  
lek. med. **Alfred HESS**  
wtorek 16.00 - 17.00

**NEUROLOG**  
dr med. **Marek PIETRZAK**  
czwartek 16.00 - 17.00

**UROLOG**  
lek. med. **Artur KUŁAKOWSKI**  
poniedziałek 15.00 - 16.30

**CHIRURG - ONKOLOG**  
lek. med. **Grzegorz URBAŃSKI**  
II i IV sobota m-ca 13.00 - 14.00

**REUMATOLOG**  
lek. med. **Ireneusz KIZER**  
środa 16.00 - 17.00 (2434/R/96)

tel. 57 - 06 - 01

**Najniższe ceny!****PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ****ŻALUZJE****POZIOME I PIONOWE****ROLETY****RATY!**

62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24

**DRZWI  
OKNA  
Z PCV****P.H.U. MONOPLAST**

63-200 JAROCIN

Ks. St. Wyszyńskiego 4

II piętro, pokój 15

pn. - pt. 9<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>

tel. (0-62) 47-32-91 w. 45

62-320 MIŁOSŁAW

Dz. Miłostawskich 2

tel. (0-66) 38-24-31

**Gwarancja Montaż  
Transport****Sprzedaż na raty**

inż. Wiesław Jaśkowiak  
63-200 Jarocin, ul. Żwirki i Wigury 3  
tel./fax (0-62) 47-30-47  
tel. kom. 090-607-350  
090-608-388

Aparaty telefoniczne Faxy Kserokopiarki  
**TELEFONY KOMÓRKOWE**



NOWE NIŻSZE CENY

**KSEROKOPIAREK**

Firm: INFOTEC, RICOH

już od 1 700 zł

MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE  
SERWIS

**ZATRUDNIĘ**

- ◆ kierownika stolarni
- ◆ stolarza wykwalifikowanego

*Praca również na delegacjach*

Prawo jazdy II kategorii pożądane

**Adres: Jarocin, ul. Śródmiejska 27**  
**tel. 47-28-25 od 7.00 do 14.00**

**HURTOWNIA PAPIERNICZA**

F.H.P.U. "VISATOS" s.c.

63-200 JAROCIN, ul. Wrocławska 46

tel. (0-62) 47-26-48

ARTYKUŁY:

✍ DLA BIUR

✍ DLA SKLEPÓW I KIOSKÓW

✍ DLA SZKÓŁ

◆ TANIO ◆ SOLIDNIE ◆ MIŁO ◆

**OKNA, DRZWI PCV i ALUM.**

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 6, tel. 0-62/473-937

**ROLETY, PARAPETY****OKNA DACHOWE****BRAMY GARAŻOWE**

**Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"**  
w Żerkowie, ul. Kościelna 14  
**ogłasza**

**PRZETARG PISEMNY OFERTOWY NA SPRZEDAŻ  
GRUNTU**

położonego w Ludwinowie o pow. 12,14 ha  
- działka nr 499/1, zapisana w KW Dobra Kamień  
prowadzonej przez SR w Jarocinie, Nr 12083

- ★ Cena wywoławcza za 1 ha - 3.000 zł
- ★ Przetarg odbędzie się w dniu 03.10 1996 r. w siedzibie Gminnej Spółdzielni, o godz. 12.00.
- ★ Wadium w wysokości 3.600 zł należy wpłacić w kasie GS w dniu przetargu do godz. 11.30.
- ★ Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**ZNICZE**

- ✂ szkło
- ✂ lampion
- ✂ gips

Jarocin, ul. Wł. Jagielly 33  
(os. Turmidaj)

(418/96)

Płytki ceramiczne

**„OPOCZNO”**

- płytki mrozoodporne
- boazeria świerkowa - 17 zł za 1 m<sup>2</sup>
- boazeria PCV, kleje, fugi

oferuje

sklep przy ulicy Średniej 9  
(przy PKO) w Jarocinie

(401/96)

**GIEŁDA SAMOCHODOWA**

parking przy P. H. USZCZELKA - JAROCIN, UL. TARGOWA 12

Czynna w każdą niedzielę od 8.00 do 12.00

- przyjmujemy samochody w komis
- informacje o zakupie ratalnym samochodów

Cena wjazdu na giełdę - 3,00 zł

**KOMIS SAMOCHODOWY**

czynny w dni robocze 9.00 - 18.00  
wszystkie soboty 9.00 - 14.00, niedziele 8.00 - 12.00

Tel./fax (0-62) 47-37-01

(391/96)

**NW**

**UBEZPIECZENIE NASTĘPSTW NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW  
DZIECI I MŁODZIEŻY  
oraz  
NAUCZYCIELI I WYCHOWAWCÓW**



**INSPEKTORAT PZU S.A. w Jarocinie**  
Al. Niepodległości 19a tel. 47-35-91, 47-35-92

**ZAPRASZAMY godz. 7.30 - 17.00**  
**w wolne soboty 7.30 - 12.30**

Ubezpieczenie obejmuje trwale następstwa nieszczęśliwych wypadków, które mogą się wydarzyć podczas zajęć szkolnych i w życiu prywatnym, w kraju i za granicą. Ubezpieczenie gwarantuje ochronę całą dobę, przez 12 miesięcy. Ubezpieczenie to jest prowadzone w czterech wariantach, różniących się zakresem świadczeń i wysokością składek. W ramach tego ubezpieczenia PZU SA udziela nauczycielom i wychowawcom ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej (OC).

**UWAGA! HODOWCY GĘSI**

Skupuję gęsi żywe - **cena 40.000 zł za 1 kg**  
do końca miesiąca października

**Żerków, ul. Krasickiego 7** (osiedle pod lasem)  
telefon (0-62) 403-208

Zgłoszenia przyjmuję do 10 października 1996 r.



**Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Jarocinie**  
63-200 Jarocin, ul. Sportowa 6

o g ł a s z a

**PRZETARG NIEOGRANICZONY  
NA WYKONANIE PODJAZDU DO PŁYWAJNI KRYTEJ**

- specyfikacja istotnych warunków zamówienia w biurze MOSiR-ur codziennie od 7.00 do 15.00
- wykonanie prac do 31.10.96
- termin składania ofert upływa z dniem 30.09.96, do godz. 15.00, w recepcji hotelu "Jarota" (MOSiR, ul. Sportowa 6)
- otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 01.10.96 o godz. 12.00 w siedzibie MOSiR-ur.

**SKLEP TYTAN**  
**RYNEK 3 - JAROCIN**

Zapraszamy

poniedziałek - piątek 10<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
sobota 10<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

**PROONUJEMY w dużym wyborze i małych cenach:**

- art. wyposażenia sanitarnego, łazienek i kuchni np.:
  - baterie łazienkowe i kuchenne
  - kabiny natryskowe, brodziki
  - wanny, zlewozmywaki
  - miski ustępowe, kompaktki
  - umywalki, postumenty
- grzejniki, kotły i osprzęt C.O.
- artykuły instalacyjne wod.-kan.-gaz.
- junkersy, bojlersy, elektryczne przepływowe ogrzewacze wody
- zamki atestowane, zwykłe i okucia budowlane
- narzędzia ręczne

**RATY**

**S.O.S. Ⓢ**

Do nowo otwartego

**GABINETU  
STOMATOLOGICZNEGO**  
zapraszają lekarze z Poznania

Pełen zakres usług

Dla rencistów i emerytów  
5% zniżki na protezy

Czynne pon - pt 16.00 - 22.00  
w soboty 9.00 - 15.00

Jarocin, ul. Kościuski 12A, tel. 47-27-92

Możliwa rejestracja telefoniczna  
w godzinach przyjęć

(2948RR/96)

ALKOR sp. z o.o.  
63-200 Jarocin, ul. Zaciszna 2  
tel./fax (0-62) 47-36-34

**OFERTA JESIENNA**

- dozowniki do mydła w płynie
- pojemniki na ręczniki papierowe i papier toaletowy
- mechaniczne i elektryczne odświeżacze powietrza
- elektryczne suszarki do rąk
- popielnice i pojemniki na odpady
- mydło w płynie, ręczniki papierowe itp. akcesoria

(421/96)

**Jarocińska Spółdzielnia Produkcyjno - Handlowa  
„PRODEX” w likwidacji**

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 46, tel. 47-26-94, 47-24-79

o g ł a s z a

**PRZETARG NIEOGRANICZONY  
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI**

położonej przy:

1. ul. Wrocławskiej 46
  - działka 1183/3 pow. 652 m<sup>2</sup> zabudowana budynkiem administracyjnym dwukondygnacyjnym o pow. 268 m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 55.000 zł
  - działka 1183/7 pow. 1214 m<sup>2</sup> wraz z magazynem paczkarni o powierzchni zabudowanej 458 m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 120.000 zł
2. ul. Hallera 7
  - działka 1183/3 i 1183/6 o łącznej powierzchni 480 m<sup>2</sup> zabudowana pawilonem handlowym art. spożywczych z zapleczem magazynowym o pow. zabudowy 392,7 m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 100.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 04.10.96 r. o godz. 11.00, w siedzibie JSP-H "Prodex" w Jarocinie.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej na 1 godz. przed przetargiem, do kasy JSP-H "Prodex". Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

(428/96)



### Sklep firmowy

63-200 Jarocin, ul. Rynek 6, tel. 47-21-40

oferuje w ciągłej sprzedaży:

- ✓ artykuły elektrotechniczne
- ✓ artykuły papiernicze i biurowe
- oraz
- ✓ aparaty telefoniczne
- ✓ domofony

Udzielamy premii towarowych przy zakupie o wartości powyżej 50 zł

Zakład Produkcyjno - Handlowy

## "POLWOS"

ul. Zatorze 18, Witaszyce (przy głównej bramie "Lenwitu")  
tel. (0-62) 401-209

Punkt sprzedaży: Witaszyce, Al. Wolności 42

Zaprasza do zakupu  
pasz i koncentratów paszowych

### FIRMY CARGILL PASZE

Szczególnie polecamy:



mieszanki pełnoporcjowe dla odchowu prosiąt



mieszanki pełnoporcjowe dla tuczników wysokomiesnych



mieszanki pełnoporcjowe dla tuczników



mieszanki pełnoporcjowe dla stada reprodukcyjnego



koncentraty dla tuczki na bazie pasz gospodarczych

**SUPEROKAZJA!!!**

**SALETRA AMONOWA W CENIE 340 zł/tona**

Zapraszając do współpracy - prosimy pamiętać

**- CARGILL MOŻE BYĆ TWOJĄ FIRMA!**

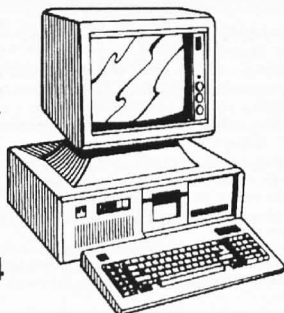


## HARDBIT

Autoryzowany Dealer Firmy

### OPTIMUS®

- KOMPUTERY
- OPROGRAMOWANIE
- KASY FISKALNE



**JAROCIN**  
ul. Śródmiejska 14  
Tel./Fax: 47-23-65

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

## POLMOZBYT

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY

63-800 GOSTYŃ, ul. Wrocławska 140a

tel. (0-65) 720-035, 720-042, fax (0-65) 720-072

**POLECA w sprzedaży samochody FIAT:**

- FIAT 126 w szerokiej ofercie
- UNO z silnikami 1.0 i 1.4 w szerokiej ofercie wyposażeniowej
- UNO VAN (dostawczy)
- CINQUECENTO w szerokiej gamie wyposażeniowej
- CINQUECENTO VAN (dostawczy)
- PUNTO
- BRAVO, BRAVA

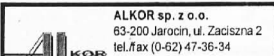
**OFERUJEMY różnorodne formy sprzedaży:**

- w cenach fabrycznych
- za gotówkę
- na raty bez poręczycieli (wplata 10% - 60 rat)
- w leasingu (wszelkie formalności zaliczamy na miejscu)

**ZABEZPIECZAMY:**

- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- montaż instalacji gazowej
- badania techniczne pojazdów
- szeroki asortyment części zamiennych i akcesoriów

**ZAPRASZAMY CODZIENNIE w godzinach 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>**



ALKOR sp. z o.o.  
63-200 Jarocin, ul. Zaczajna 2  
tel./fax (0-62) 47-36-34

### OFERTA JESIENNA

Maszyny i urządzenia sprząające:

- profesjonalne odkurzacze przemysłowe
- szorowarki rotacyjne
- pelerki wysokoobrotowe
- akcesoria

(421/96)

Zakład Usługowo - Handlowy

„Opalek”

Jarocin, ul. K. Wielkiego 79

posiada w sprzedaży:

**WĘGIEL KAMIENNY**

**MIĄŁ**

**WĘGIEL BRUNATNY**

*Na zamówienie dowóz opału do klienta*

Informujemy, że opał można nabyć na raty

*Skład opału mieści się na terenie SKR Mieszków, ul. Dworcowa 22*

(423/96)



®

Przedsiębiorstwo  
Produkcyjno-Handlowo-Usługowe  
Tel-Poż-System "ISKRA" Sp. z o. o.

ul. Krańcowa 15, 61-022 Poznań

tel./fax (0-61) 77-04-16, tel. 76-22-61

### ODDZIAŁ JAROCIN

ul. Poznańska 1, tel. (0-62) 47-15-51 wew. 5

**OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE  
OCHRONY PRZECIWOPOŻAROWEJ:**

- opracowania analiz zagrożenia pożarowego, instrukcji bezpieczeństwa pożarowego, instrukcji składowania materiałów, planów obrony przeciwpożarowej
- projektowanie i instalowanie systemów sygnalizacji pożaru, stałych urządzeń gaśniczych
- przegląd, konserwację, naprawę • podręcznego sprzętu gaśniczego • sieci hydrantów • stałych urządzeń gaśniczych CO<sub>2</sub>, tryskaczowych, zraszaczowych • automatycznych systemów sygnalizacji pożaru • instalacji odgromów, uziomów • instalacji antywłamaniowych
- zabezpieczenie ogniochronne drewna, tkanin i wykładzin oraz stali w klasie odporności ogniowej F 0,5 do F 4,0
- sprzedaż hurtową i detaliczną • armatury przeciwpożarowej • podręcznego sprzętu gaśniczego (agregaty, gaśnice, węże, koce itp.) • znaków ewakuacyjnych, przeciwpożarowych, informacyjnych i ostrzegawczych



# Na szklanym ekranie

Startując w "Dziewczynie Roku '95" zdobyła tytuł II Wicemiss. Potem wzięła udział w wyborach "Miss Wielkopolski", gdzie wręczono jej szarfę Miss Foto. Karolina Sobolewska od lutego pracuje w dolnośląskiej telewizji regionalnej - podaje wyniki totolotka. Nakręciła też dwie reklamówki. Ma 20 lat. Jest słuchaczką II roku Policealnego Studium Reklamy "Promocja" we Wrocławiu.

Po finale "Dziewczyny Roku" brałaś udział w wyborach "Miss Wielkopolski", na których otrzymałaś nominację do kolejnego etapu konkursu.

Rzeczywiście miałam startować w ćwierćfinale "Miss Polski", niestety nie odpowiadał mi termin eliminacji. A szkoda. Może spróbuję jeszcze raz w przyszłym roku.

Pracowałaś jako modelka?

Przez krótki czas współpracowałam z poznańską agencją "Fashion Models". W ciągu roku szkolnego mieszkaliśmy we Wrocławiu, ciągle dojazdy do Poznania były bardzo męczące, więc zrezygnowałam z pracy w tej agencji. We wrześniu chciałabym na-

wiązać kontakt z jakąś agencją modelek z Wrocławia.

Od kilku miesięcy w dolnośląskiej telewizji "Te De" podajesz wyniki totolotka. Jak tam trafiłaś?

W "Te De" odbywałam praktyki. Dowiedziałam się, że potrzebne są dziewczyny do czytania wyników totolotka. Musiałam przed kamerą coś powiedzieć, uśmiechać się... W konkursie wzięło udział 15 dziewczyn. Wybrano dwie.

Dużo czasu poświęcasz na przygotowanie się do nagrania?

Nie. Program jest nagrywany na żywo, a na przygotowanie się mam zaledwie kilka minut, gdyż wyniki

podajemy zaraz po głównym losowaniu totolotka. Cały czas jednak muszę pracować nad dykcją. Ćwiczę też przed kamerą "miny", ale nigdy nie oglądam programów już wyemitowanych.

Czy przed każdym programem czujesz treść?

Na początku bardzo się denerwowałam. Teraz jest już lepiej. Praca przed kamerą jest stresująca, ale ma swój urok.

Zdarzają ci się wpadki?

Kiedyś koleżdy zapomnieli włączyć mi słuchawkę w ucho i w trakcie, gdy odczytywałam numery totolotka oni opowiadali sobie dowcipy. W pewnym momencie nie wytrzymałam i po prostu roześmiałam się.

Kto dba o twój wygląd na wizji?

Nikt. Ubieram swoje rzeczy i na szczęście nie muszą to być grzeczne

kostiumiki. Wiem jednak, że niektóre kolory w telewizji źle wyglądają, więc ich unikam. O makijaż i fryzurę też dbam sama.

Nagrałaś dwie reklamówki. Zakwalifikowałaś się do nich w wyniku eliminacji?

Do pierwszej reklamówki trafiłam przez przypadek. W trakcie odbywania praktyki w telewizji jeden z pracowników przedstawił mi zedeniodawcy, który zdecydował, że to ja wystąpię w jego reklamie. Za drugim razem wzięłam udział w eliminacjach.

Jak wspominasz pracę przy nagrywaniu reklamówek?

Najpierw brałam udział w nagraniu reklamy firmy odzieżowej. Grałam niezdecydowaną klientkę, która przynierza w sklepie kilka rzeczy. Samo nagranie trwało półtorej godziny. Za to w drugiej reklamie grałam żonę i matkę. Żeby wyglądać poważnie nosiłam okulary. Te reklamę nagrywaliśmy 12 godzin. Każdą scenę powtarzaliśmy kilka razy. Już nie pamiętam, ile razy malowałam usta i w czującym uśmiechem poprawiałam "mężowi" krawat...

Przez jakiś czas ta reklama była emitowana w TV Wrocław, która jest odbierana w Jarocinie. Jak reagowali twoi znajomi?

Większość ta reklama się podobała. Ci, którzy nie widzieli, że ja w niej występuję mówili mi, że widzieli w telewizji dziewczynę bardzo do mnie podobną.

W przyszłym roku kończysz naukę w studium reklamy. Czy po skończeniu szkoły chciałabyś na stałe pracować w telewizji?

Tak, ale chciałabym pracować w dziale reklamy. Już otrzymałam taką propozycję.

Rozmawiała  
AGNIESZKA PILARCZYK

## Cellulitis

„Pomarańczowa skórka”, to utrapienie wielu kobiet - zarówno młodych jak i w wieku dojrzałym.

Przez nią skóra przestaje być gładka i pokrywa się wieloma grudkami i zagłębieniami. Zwykle pojawia się na brzuchu, udach i pośladkach. Czasem pokrywa kark i przedramiona. Na szczęście można z nią walczyć.

Przyczyną powstawania pomarańczowej skórki są zaburzenia hormonalne okresu dojrzewania i menopauzy, nadwaga, bezruch, pigułka antykoncepcyjne, zakłócenia przemiany materii. Chcąc pozbyć się tego defektu skóry należy zadbać o figurę. Nie można jednak stosować diet - cud, ale powoli i systematycznie wykreślać z jadłospisu tłuszcze, cukry i sól, a wzbogacić go w jarzyny, owoce, musli i nabiał. Dobre efekty daje picie

dużej ilości wody mineralnej, a także herbatkę ziołowych, np. z pokrzywy lub skrzypu polnego.

W walce z cellulitis dobre rezultaty dają masaże wykonywane rękawicą szalową, suchą szcztoką, specjalnym przyrządem z wypustkami ml elektrycznym aparatem. Masaż wykonywany okrężnymi ruchami przy użyciu kremów antycellulitowych wzmacnia włókna tkanki łącznej i wygładza skórę. Nieodzowne są także ćwiczenia gimnastyczne, mające na celu pojednienie skóry nóg. (ap)



FOTO Stachowiak

## MAGIA IMION

DANUTA - ta, która się zastanawia i Alfreda, Amelia, Daniela

Skrómne, lecz w subtelny sposób zaznaczają swoją obecność. Ich dwójsty charakter złożony z rezerwy wobec otoczenia i pragnienia imponowania - budzi zdumienie. Analizowanie własnej osobowości, prowadzi często do zamykania się w sobie, pozbawia śmiałości i pewności siebie. Lecz w starczy odrobina akceptacji, czy sukces zawodowy, aby zmienić je w atrakcyjne, o zdecydowanej woli kobiety. Swoją karierę, budują na poczuciu obowiązku, wytwarzając wokół siebie atmosferę spokojnej pokory. Nie dają się ponosić niezdrowym ambicjom, doskonale wiedzą, kim chcą być i jak to osiągnąć. Zawody związane z elektroniką, radiem i telewizją mogą przynieść im sukces. Bardzo lubią dzieci, stąd też spełniają się w zawodach lekarza pediatry, czy też przedszkolanki. Zresztą, same uwielbiają grać rolę kobiety - dziecka, kierując się przy tym dobrym wyczuciem psychologicznym i intuicją, obierają najbar-

dziej skuteczną strategię. Syntetyczna inteligencja, pozwala ogarnąć im całość problemu i wybrać najbardziej optymalny sposób postępowania. Uczuciowe, w inteligentny sposób wykorzystują swą pozorną niewinność, aby usidlić upatrzonego mężczyznę. Reprezentują typ moralności małego dziecka, potrafią być dwulicowe, lecz w dziwny sposób nie przeszkadza to im samym, ani licznym znajomym. Doskonale gospodnie z wielkim wdziękiem i dyskrecją przyjmują gości, same pozostając na uboczu. Zdrowie doskonale, lecz problemy z przemianą materii powodują skłonności do tycia. To kobiety o silnej i złożonej zmysłowości, wyrachowane i niezdecydowane, pełne obaw i lęków, największe sukcesy nie potrafią wythumnić tego wiecznego, wewnętrznego niepokoju. Pomimo to jak mały ptaszek rudzik (ich totem zwierzęcy) pragną by je zauważano, nawet wtedy, gdy wtopią się kolorem swoich piórek, w rudobrunatne jesienne liście.

MICHAŁ - ten, co osądza i Cyprian, Dymitr

Charakterystyczną cechą tych osobowości jest surowa, subiektywna ocena innych i skłonność do hermety-

cznego zamykania się w sobie. W życiu kierują się żelazną logiką, stąd też bierze się u nich całkowity brak dyplomacji i kosztowność sądów. Wykazują wręcz despotyczną wolę, są przy tym dumni i ambitni, boleśnie odczuwają porażki. Ogromne znaczenie w ich życiu ma przyjaźń i miłość, są wierni i oddani, choć przy tym zaborczy. To zdyscyplinowani uczniowie, uczący się dla określonego efektu, nie zaś przyjemności gromadzenia wiedzy. Interesują ich studia medyczne, fascynuje wojsko i... handel. Sukces zawodowy gwarantuje im żywa, obiektywna, analityczna inteligencja, która pozwala wyważyć wszystkie "za i przeciw".

Cechuje ich silna męskość i chęć dominacji, lecz wszystko to występuje w harmonii z surowymi zasadami moralnymi. Ci panowie przejawiają isticie tygrysią (tygrys jest ich totemem zwierzęcym) żywotność i ruchliwość, są zdrowi i odporni na zmęczenie. W późniejszym wieku - uwaga na serce i układ krążenia. Te tygrysy w ludzkiej skórze, o bogatym życiu wewnętrznym, aby efektywnie działać, potrzebują rozsądnej czułości, muszą znać swoje miejsce na tonie rodziny i granice swego terytorium.

Oprac. SABA

## Lewą stroną jezdni?

Czy wiecie, dlaczego samochody w Anglii jeżdżą lewą stroną jezdni? Otóż, gdy ludzie dopiero zaczęli podróżować powozami, musieli tak siedzieć, aby mieć dobry widok na nadjeżdżających z przeciawk. Ponieważ większość ludzi jest praworęczna, bardziej naturalne było zajęcie miejsca z prawej strony pojazdu i przepuszczanie mijających pojazdów z lewej strony. O przejściu "na prawo" zdecydował Napoleon. Nakazał swoim armiom maszerować prawą stroną drogi. Gdy cesarz zajął większą część Europy, niemal cały kontynent przejął tę zasadę. Tylko w Anglii i niektórych krajach - dawnych koloniach angielskich - pozostał do dziś ruch lewostronny. (pa)



## PROGRAM

96.8 MHz 71.09 MHz

## CODZIENNE

Wiadomości od 10.00 do 18.00 co godzinę  
 "Z drogi" - informacje dla kierowców: 10.55, 12.55, 14.55, 16.55  
 Piosenka dnia - 9.05, 10.05, 12.05, 13.05, 15.05, 16.05, 17.05  
 w sobotę: 9.05, 10.05, 11.05, 12.05, 13.05, 14.05, 16.05

## PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, PIĄTEK

Rozbij skarbnkę JA-Radia: 10.45, 12.15, 13.45

## PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

9.00 - 14.00 **MOJE PRZEDPOŁUDNIE**, 9.20 Horoskop, 9.30 "Wylączamy...?" - informacje o wyłączeniach prądu, 9.40 Kursy walut, 9.45 Przegląd prasy, 11.10 Konkurs z JA-Radiem, 13.10 - 14.00 "Impreza" - informator kulturalny, 14.00 - 16.00 **SŁUCHAJ UCHEMIA NIE BRZUCHEM**, 14.15 Ryzik-fizyk - informacje z giełdy, kursy walut, 15.30 - 16.00 Jeśli mamy - to zagramy, 16.00 - 19.00 **JA-GRAM - TWOJE RADIO** - informacje i muzyka, 18.05 "Wylączamy...?" - informacje o wyłączeniach prądu

## PIĄTEK

18.00 - 19.00 **Muzyczna eksplozja** - Wszystko o muzyce polskiej - audycja Piotra Owczarka

## SOBOTA

9.00 - 16.00 **B.I.G.O.S.** - Bardzo interesująca Generalnie Odlotowa Sobota, 12.10 - 13.00 **Zatańcz w kuchni** - gotuj razem z nami, 13.10 - 14.00 **Tasma** - informacje i muzyka filmowa - audycja Joanny Ścigacz, 14.00 - 16.00 **MIKSER** - (W programie: Podobni do Led Zeppelin; Nowości płytowe; Made in Texas) - **magazyn w zasadzie muzyczny** miksują Hieronim Ścigacz & Waldemar Przybylski; 16.00 - 17.00 **NA ŻYWCA** - bootleg Bryana Ferry i Roxy Music - audycja Hieronima Ścigacza; 17.00 - 19.00 **JARADIOWA LISTA PRZEBOJÓW** (33) - prowadzą Adam Martuzalski i Hieronim Ścigacz

## NIEDZIELA

9.00 - 14.00 **NIEDZIELNE PRZEBUDZANKI**, 15.00 - 16.00 Koncert zyczeń, 16.00 - 18.00 **PLN - POPOŁUDNIOWE LENIUCHOWANIE NIEDZIELNE**, 18.00 - 19.00 **Sportowe JA** - informacje sportowe - audycja Sławka Włoszczyka

## PONIEDZIAŁEK

18.00 - 19.00 - **Pozdrowienia**

## WTOREK

12.30 - **Giełda pracy**, 17.00 - 19.00 **Znacze to posłuchajcie** - audycja Sławka Mikołajczaka

## ŚRODA

18.00 - 19.00 **Pod wielkim dachem nieba** - audycja o. Oktawiana Spotteka

## CZWARTEK

12.30 - **Giełda pracy**, 18.00 - 19.00 **Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna**

## JA-Radiowa Lista Przebojów

(notowanie 33 z dnia 21 września 1996 r.)

Uwaga! Cyfry podane z prawej strony oznaczają kolejno: miejsce w poprzednim tygodniu, najwyższą pozycję na liście, liczbę tygodni na liście.

JA-Radiowa Lista Przebojów prezentowana jest w każdą sobotę między 17<sup>00</sup> a 19<sup>00</sup>. Słuchaj nas na 96.8 MHz lub 71.09 MHz.

Korespondencje, głosy do JA-Radiowej Listy Przebojów prosimy kierować

1. "Po to jesteś na świecie"	Maanam	5	1	13
2. "Piosenka bardzo optymistyczna"	S. Wierchołski & Nocna Zmiana	2	2	7
3. "Tylko błękit"	Marek Kościukiewicz	1	1	11
4. "Ten sen"	Varius Manx	6	4	5
5. "Let me live"	Queen	3	3	6
6. "What's up with that"	ZZ TOP	9	6	7
7. "Zolnierzyk i laleczka"	Dyjak	11	7	5
8. "Jeśli zechcesz odejść - odejdz"	Kult	4	1	12
9. "St. Teresa"	Joan Osborne	7	7	9

na kartkach pocztowych na adres redakcji: JA-Radio, ul. T. Kościuski 8B, 63-200 Jarocin.

Głosować można również telefonicznie, pod nr (0-62) 47-15-31 - codziennie w godz. 16<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>.

Głosy mogą być oddawane tylko na piosenki prezentowane w JA-Radio (sorry!).

10. "Krzyżec - jestem"	O.N.A.	17	10	4
11. "Wysłuchajcie tej historii"	Lizar	8	3	10
12. "Coś optymistycznego"	Kasia Kowalska	22	12	2
13. "I can't help"	The Kelly Family	21	13	2
14. "Killing me softly"	Fugees	10	1	13
15. "Un amor"	ZZ TOP	13	13	4
16. "Orla cien"	Varius Manx	15	1	14
17. "Na jednej z dzikich plaż"	Rozany	N	17	1
18. "Shake down"	Yokashin	24	18	3
19. "A design for life"	Manic Street Preachers	12	1	16
20. "Where do we go from here"	Vanessa Williams	19	19	7
21. "Does any one know"	Scorpions	N	21	1
22. "Change the world"	Eric Clapton	23	22	4
23. "Let's make a night to remember"	Bryan Adams	29	23	3
24. "Kasanova"	K.A.S.A.	28	24	3
25. "Tracilem czas"	P.R.L.	26	12	11

## UWAGA!

Głosować można anonimowo, ale lepiej wpisać swoje nazwisko i adres, bo w trakcie listy będziemy losować nagrody.

## Fenomen

- Nie piszę do szuflady - mówi KORA w rozmowie z HIERONIMEM ŚCIGACZEM

H. Ś.: To zdumiewające! Kapela tak długo działająca na polskim rynku muzycznym - bardzo kapryśnym i niestabilnym - utrzymuje tak wysoką pozycję i jednocześnie jest artystycznie wiarygodna.

Kora: Tak, jest to rzeczywiście fenomenalne. Proszę zauważyć, że w Polsce ten kto wychodzi przed szereg, wkrótce traci popularność. Widać to w polityce. Kiedyś Piłsudskiego, który przyniósł przecież Polakom wolność, rodacy z czasem odrzucili. Potem siłą musieli walczyć o swoje. Teraz - Wałęsa. W rankingu gdzieś jest na samym końcu, a jednak to niesłychanie ważna osoba dla nas. Wydaje mi się, że bez niego nie byłibyśmy w takiej sytuacji w jakiej jesteśmy, nie mielibyśmy takiej wolności jaką mamy. Aktualnie systematycznie spadają notowania rządzącej nami SLD. Ludzie najpierw kogoś wynoszą, po to żeby go po czasie stracić. Może na tym polega cała nasza ludzka przyjemność. Na szczęście my - zespół Maanam - tego nie doświadczaliśmy. I to bardzo cieszy.

H. Ś.: Za kilka dni wychodzi "Łóżko" - nowa płyta Maanam. Czy jest na niej coś, co sami jej twórcy chcieliby wyróżnić?



Fot. R. Kaźmierczak

Kora: Wydaje mi się, że to jest sprawa indywidualnego podejścia do tego co jest na płycie. Każdy z nas, z zespołu ma swoje typy. W zestawieniu z całością naszego dorobku jest ona chyba najbardziej harmonijna, logiczna i przemyślana. To płyta, która wchodzi jak powietrze. Nie było to więc wyciskanie soku z kamienia. Zrodziła się w naturalny sposób. Zawiera momenty naprawdę cudne.

## JA-Radiowa Piosenka Dnia

w tym tygodniu (27.09 - 03.10.1996)

piątek 27.9. > "ONAS" - (KASIA) NOSOWSKA (HO! Mercury)

Młoda matka, w przerwach w karmieniu (piersi) swojego synka Mikołaja, znalazła czas na stworzenie repertuaru płyty "PUK PUK", tym razem solowej, bez Hey'a. Z niej jest ten bardzo osobisty utwór.

sobota 28.9. > "STRANGER IN MOSCOW" - MICHAEL JACKSON (Epic)

"Obcy w Moskwie"? Michael chyba trochę przesadził - przyjęty tam został całkiem ciepło, podobnie jak niedawno w Warszawie. Gdy będziecie słuchać tej piosenki! Jako będzie nadsł na trasie.

niedziela 29.9. > "WSZYSTKO SIĘ MOŻE ZDARZYĆ" - ANITA LIPNICKA (ZicZac)

Była wokalistka Varius Manx pojechała do Londynu, aby szukać natchnienia na nową drogę życia. Po powrocie do kraju przedstawia próbkę efektów swojego tam pobytu.  
 poniedziałek 30.9. > "MÓWIA, ŻE MIŁOŚĆ MIESZKA W NIEBIE" - MAANAM (Pomaton EMI)

Maanam jak zwykle w formie. Tekst niebanalny, a muzyka ma rhythm'n'bluesowy szlif. Trzeba by udać się do sklepu z płytami po "Łóżko"...

wtorek 1.10. > "POLITICIAN'S LITTLE NIGHTMARE" - SHE'S CHINA (Koch)

Pochodzą z Berlina. Nazywamy się hippisami lat 90-tych. Działają od końca lat 80-tych. Są uważani za jednych z najbardziej wszechstronnych artystów europejskiej sceny rockowej. W 1994 mieli duży przebieg - "Heaven can wait". "Koszmarnik polityka" może się podobać.  
 środa 2.10. > "MIŁOŚCI PRAGNIENIE" - ROAN (ZicZac)

Po punkowo-regalowo-grunge'owych produkcjach, zespół istniejący od 1991 roku przeniósł się w "średkowe" rejonu muzyki.  
 czwartek 3.10. > "LADY" (YOU BRING ME UP) - SIMPLY SMOOTH (Koch)

To tercet. Pochodzi z Seattle. Nie wykonuje jednak grunge'u. Ich upodobania oscylują wokół soulu, rapu i rhythm and bluesa.

RONNIE

H. Ś.: Należy sądzić, że powtórzy ona sukces "Rózy"?

Kora: No chciałabym, oczywiście wszyscy chcemy, bo to już nie chodzi o tzw. przecięcia, ale o uznanie dla tego co się zrobiło. W końcu przecież sprzedaż płyt pokazuje, czy praca nie była na próżno. A ja nie jestem artystką, która lubi pracować tylko dla siebie i dla ludzi. Nie daje mi satysfakcji, nie mam tego rodzaju ambicji, żeby tworzyć i chować i sobie w cichości serca sama czytać i się rozkoszować tym co zrobiłam. Absolutnie nie.

H.Ś.: Artysta znany, przy tym odznaczający się skromnością, to rzadkość nawet w Polsce...

Kora: Wydaje mi się, że w naszym kraju w końcu nie dużym, w zasadzie nikt z naszego grona nie osiągnął statusu megagwiazdy. Może to kogós martwić, ale to też niesłychanie pocieszające, bo pozwala zachować pewnego rodzaju anonimowość, a to jest bardzo ważne dla przeżywania świata. Wydaje mi się, że zadzieranie nosa i robenie z siebie u nas super gwiazdy poprostu jest nie na miejscu, jest nie eleganckie, świadczy o jakiejś małej umysłowości. Ale trzeba znać swoją wartość. Nadmierna skromność jest często przykrywką dla wybujałego mniemania o sobie. Trzeba iść środkiem, złotym środkiem.

H. Ś.: Świadomy swej wartości Maanam poddawał się też ocenie publiczności jarocińskiego festiwalu...

Kora: Tak, trzeba tutaj przypomnieć ludziom, że Maanam miał też szczęście otwierać "Jarocin". O Maanamie mówią, że to jest lodotłamacz. Rzeczywiście, otwieramy przeróżnego rodzaju imprezy. Ja sama zresztą też. Po Jarocinie były jeszcze inne festiwale w Polsce, ale w sumie Jarocin trwał najdłużej i osiągnął status nie mającego sobie równych. Szkodziło mu to, że był zbyt blisko centrum miasta. Bardzo rzadko zdarza się żeby festiwal odbywał się w mieście. Ale to był z prawdziwego zdarzenia festiwal rockowy. Szkoda więc, że nie ma "Jarocina".  
 Pozdrawiam wszystkich w Jarocinie.  
 współpraca: Magdalena Kanoniak

## KSIAŻKA

Specjalnie  
od kuchni

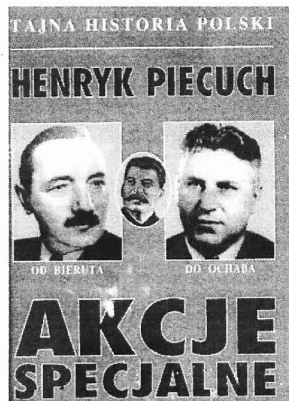
Tę książkę czyta się jak powieść sensacyjną, choć nie należy do tego gatunku. Nie jest to zresztą jedyny wypadek, kiedy książka wymyka się wszelkim próbom klasyfikacji. Ta zaś stanowi swoisty melanz form dziennikarskich i historycznych. Przeważa wywiad i reportaż, ale znajdziemy też klasyczną narrację historyczną, opartą na analizie dokumentów, często unikatowych, do których autor - sobie tylko znanymi ścieżkami - dotarł.

Mowa o najnowszej monografii Henryka Piecucha "Akcje specjalne", wydanej w serii "Tajna historia Polski".

"Tajna historia Polski" jest pierwszą serią naszego wydawnictwa, w której przedstawiamy wpływ służb specjalnych na najnowszą historię Polski. Proponowane książki to opowieści o ludziach i mechanizmach władzy, ich dużych i wielkich wykręconych oraz paskudnych szwindlach, przestępstwach, zdradach, a nawet zbrodniach" - informuje nas nota wydawnicza.

Również autor publikacji nie jest postacią tużinkową. Był instruktorem narciarstwa, nauczycielem, instruktorem taternictwa, w końcu został dziennikarzem i publicystą - autorem kilkunastu książek o służbach specjalnych. W latach 1959 - 1994 służył jako zawodowy oficer w różnych jednostkach podległych MSW, bądź MON. Służba w wojsku ułatwiła mu niewątpliwie dotarcie do takich bossów bezpieczeństwa publicznego, spraw wewnętrznych, czy obrony narodowej jak: Stanisław Radkiewicz, Julia "Luna" Brigisterowa, Anatol Fejgin, Adam Humer, Konrad Świątek, Władysław Pożoga, Franciszek Szlachcic, Czesław Kiszczałk, Wojciech Jaruzelski. Wszystkie te postaci przewijają się

na kartach omawianej publikacji; książki o ludziach i wydarzeniach niezwykłych, łączące bogactwo informacji z niezwykle atrakcyjną, zróżnicowaną formą przekazu, a taką podyktowała opisywana rzeczywistość.



„Akcje specjalne” składają się z czterech rozdziałów. W pierwszym, zatytułowanym "Dziki pola komunizmu", autor przedstawiając szeroką panoramę wydarzeń okresu stalinowskiego, stara się udzielić odpowiedzi na niezwykle tajemnicze, a zarazem frapujące pytania. Wystarczy tu przytoczyć tytuły niektórych podrozdziałów: "Dlaczego zabito generała Fiedorfa?", "Dlaczego nie powieszono Gomulki?", "Znajdziemy też opis metod śledczych UB, w tym sposób pozbywania się ludzi niewygodnych, co sprowadzało się wtedy do wysyłania na "tamten świat", w dodatku bez pozostawiania śladów.

„Wprowadzono więźnia do pokoju z parawanikiem niby do lekarza. Za parawanem, zamiast medyka, Różański stawiał któregoś ze swoich osiłków z pięciokilogramowym młotem. Podprowadzano rozbranego do pasa skazańca do szelony, po czym poleca-

no mu, aby pochylił się do przodu i kładziono na łopatkę deskę. W tym momencie zza parawanu wyskakiwał kat i walił młotem w deskę. Po takim uderzeniu zazwyczaj pękało serce nieszczęśnika."

Zaiste wstrząsające! Rozdział drugi traktuje o rozpracowaniu przez UB niepodległościowej organizacji "Wolność i Niezawisłość" poprzez stworzenie agenturalnej V Komendy W i N.

Trzeci rozdział: "Brzydka banda biurotowskich rozbójników". Tytuł mówi sam za siebie. Autor niezwykle sugestywnie kreśli sylwetki agentów i katów ówczesnej bezpieki.

Wreszcie w czwartym ukazane są kulisy rozpracowania ukraińskich nacjonalistów spod znaku UPA i OUN - misterna gra agentury UB, przy wsparciu radzieckich i czechosłowackich służb specjalnych. Wszystko to dzieje się na 418 stronach książki, którą uzupełniają 26 aneksów, będących w większości odpisami nie zna-

nych dotąd, bo ściśle tajnych, dokumentów. Ponadto dołączono obszerną bibliografię oraz indeksy: osobowy, nazw geograficznych i etnograficznych, rzeczowy. Całości dopełniają liczne zdjęcia.

Na koniec refleksja. Pytanie natury historiozoficznej, które coraz wyrazistiej wyłania się w miarę lektury książki. Czy istnieją obiektywne prawa rozwoju historycznego, czy też raczej mają wyznaczy spiskowej teorii dziejów? Autor recenzowanej monografii zdaje się skłaniać ku drugiej opcji. Ale tu musi sobie udzielić odpowiedzi sam czytelnik. To jeszcze jeden powód, dla którego książkę trzeba koniecznie przeczytać.

PIOTR MARCHWIAK

Henryk Piecuch, Akcje specjalne. Od Bieruta do Ochaba, Seria: Tajna historia Polski, Wydawnictwo "69" i Agencja Wydawnicza CB, Warszawa 1996.

## FILM

„Pocałunek  
śmierci”

Akcja, USA (1995 r.), 100 min., reż. Barbet Schroeder, wyst.: David Caruso, Nicholas Cage, Samuel L. Jackson, dystr. Imperial

Błądzić jest rzeczą ludzką, każdy z nas okupił swą drogę życiową błędami większymi lub mniejszymi. Bogatsi o takie doświadczenia, staramy się tak żyć, by nigdy ich nie powielać.

Niestety nie zawsze dobre chęci wystarczają, niezbędne jest także, jak się często okazuje, szczęście. Na jego nadmiar z pewnością nie mógł narzekać Jimmy Kilmartin - bohater "Pocałunku śmierci". Właśnie opuścił mury więzienia. Stara się podjęte tam decyzje wcielić w życie - chce spokojnego i uczciwego życia u boku żony i córki. Nie przewidział jednak, że pewnego wieczoru w jego domu pojawi się najmniej oczekiwany gość. Jego przybycie doprowadzi do wydarzenia, które zburzy z takim trudem budowany świat Jimmiego. Znajdzie się w sytuacji patowej, jego przyszłość będzie uzależniona od kaprysów agentów FBI i nieprzewidywalnych poczynąń mafii. Oglądając film dochodzimy do wniosku, że między przedstawicielami prawa, a tymi, którzy żyją poza nim, nie ma większej różnicy. Może "tylko" taka, że jedni są źli, a drudzy jeszcze gorsi...

Znakomity, nietypowy thriller z bardzo dobrą rolą Davida Caruso ("Oficer dżentelmen", "Jade", "Król Nowego Yorku").

Oprac. JOANNA ŚCIGACZ  
Film jest dostępny w wypożyczalni kaset w kinie "Echo"

## TEATR NOWY

Poznań, ul. Dąbrowskiego 5  
SCENA NOWA

„Morfina”  
28 i 29 września - godz. 19.15

„Przemiana”  
4 października - godz. 19.15 (premiera)

5 i 6 października - godz. 19.15

8 i 9 października - godz. 19.15

„Ziemia nieczyja”  
10 - 13 października - godz. 19.15

## KINO „ECHO”

Jarocin, ul. Gołębia 1

„Twister”  
28 września - godz. 23.15  
Cena biletu 5 zł

„Nagi peryskop”  
27 września - godz. 19.00  
28 września - godz. 17.00  
29 września - godz. 15.00  
Cena biletu 5 zł

„Rozważna i romantyczna”  
28 września - godz. 19.00  
29 września - godz. 17.00  
Cena biletu 5 zł

„Osaczony”  
1 i 2 października - godz. 19.00  
Cena biletu 5 zł

WYPOŻYCZALNIA  
KASET

(Kino "Echo")

7165 „Zabójcy” - sens.  
7158 „Mortal combat” - sf  
7164 „Z archiwum X” - sf  
7167 „Dracula - wampiry bez zębów” - kom.-horror  
7162 „Babe - świnka z klasą” - kom.  
7159 „Szalony zięć” - kom.  
7168 „Koleżanki” - młodzieżowy  
7169 „Nocony ogień” - sens.

## TEATR NOWY

## Bez rewelacji

Bez rewelacji. Tak w skrócie ocenić można wrześniową premierę w Teatrze Nowym.

Na inaugurację sezonu w poznańskim Teatrze Nowym wybrano sztukę Harolda Pintera "Ziemia nieczyja". Nazwisko współczesnego angielskiego dramaturga z pewnością zaostriżyło apetyty widzowi - "wyglodzonej" po wakacyjnej przerwie. Tymczasem przedstawienie w reżyserii Jacka Orłowskiego nie rzuciło chyba nikogo na kolana. Obsada niby bardzo dobra: Witold Dębicki jako Hirst, Lech Łotocki (gościnnie) jako Sponer, Mirosław Konarowski jako Foster, Mariusz Sabiniewicz jako Briggs. Do warsztatu aktorskiego w zasadzie nie można się przyczepić, ale... całość wypadła tak jakoś bez wyrazu.

Nie jest łatwo interpretować zawile i wieloznaczne teksty Pintera. Sam autor powiedział kiedyś: Nie potrafie

wyjaśnić tego, co piszę, ani dlaczego to piszę. Aktorzy i reżyser przedstawienia w Nowym też jakby nie wiedzieli, o co im chodzi i o czym jest sztuka. Pinter z powodzeniem posługiwał się intuicją, poznański zespół ta intuicją zawiodła. Możliwości interpretacyjne tekstu nie zostały wykorzystane. Nie porusza nas tragizm Hirsta, szukającego oparcia w przeszłości, zagubionego w rzeczywistości. Nie w pełni uwiadcznia się też groteskowość powiązań między postaciami. Tragizm i komizm przedstawianych sytuacji są mało wyeksponowane. Na widowni brak trwogi i brak oczyszczającego śmiechu. Co najwyżej nieśmiałe reakcje...

Odradzam zabierania na przedstawienie wycieczek uczniów, bo mogą nie zdołać rozwiłkć Pinterowskich zagadek, a podziwianie z bliska gry Konarowskiego czy Dębickiego po kilkunastu minutach też może im się znudzić.

A. P.

Harold Pinter: Ziemia nieczyja, reżyseria Jacka Orłowski, Teatr Nowy w Poznaniu.

# HOROSKOP

**BARAN (21 III - 19 IV)**  
Zamieszanie na początku tygodnia sprawi, iż zapomnisz o różnych ważnych sprawach. Propozycja Wodnika warta jest uwagi. Ale nie ekscytuj się nią za bardzo, bo sprawa wbrew pozorom nie jest zupełnie pewna. Panna Baran może spotkać kolegę ze szkolnej ławy, który okaże się uroczym i przystojnym mężczyzną. W dodatku wolnym... Pomyślny dzień - środa.

**BYK (20 IV - 20 V)**  
Zanim zrobisz kolejne głupstwo, spróbuj poradzić się kogoś, kto wie na ten temat więcej od Ciebie. Jeśli, oczywiście, chcesz całą sprawę doprowadzić do szczęśliwego finału. Znajomy Baran czegoś od Ciebie chce. Tylko czego? Chyba musisz się zapytać, bo dla niego jest to tak oczywiste, iż sądzi, że cała reszta świata jest równie dobrze zorientowana. Pomyślny dzień - piątek.

**BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)**  
Nie udawaj, że nic a nic cała ta historia Cię nie obchodzi! Jesteś po prostu wściekły i już. W dodatku masz do tego pełne prawo. Nie obwiniaj jednak tych, którzy na to nie zasłużyli. Naprawdę winny jest los! Cóż, czasami tak bywa - jednak gdy trochę pomyślisz, możesz jeszcze sytuację zdecydowanie załagodzić. Pomyślny dzień - niedziela.

**RAK (21 VI - 22 VII)**  
Zaniepokojenie sytuacją w pracy jest zupełnie niepotrzebne. Wszystko świetnie się układa i kto wie, może i Ty dostaniesz jakąś nagrodę? Romans z Panną trwa już dość długo i chyba nie będziesz miał problemu z kim pójść na... sylwestra. Chyba, że do tego czasu znów coś zepsujesz! Co byłoby niewybaczalnym błędem!!! Pomyślny dzień - poniedziałek.

**LEW (23 VII - 22 VIII)**  
Jeśli wydaje Ci się, że najważniejszą osobą na świecie jesteś właśnie Ty, to myślisz się i to grubo. A takie nastawienie może się tylko źle skończyć. Czas już wyrosnąć i zachowywać się rozsądnie. Jeśli, rzecz jasna, zależy Ci na przyjaciółach. W sobotę spotkanie - nareszcie uda Ci się porozmawiać z kimś, kto od dawna ma Cię na oku. Pomyślny dzień - sobota.

**PANNA (23 VIII - 22 IX)**  
Twoje zachowanie robi wrażenie, niestety, nie na tym, na kim trzeba. Jeśli więc nie chcesz stracić

pracy, zastanów się nad tym, co wyrabiasz!!! Biuro romans?! Cóż Ci się marzy! Zajmij się raczej sprawami domowymi. Odkup swoje winy. Prezent, nawet najskromniejszy - mile będzie widziany. Pomyślny dzień - środa.

**WAGA (23 IX - 22 X)**  
Ach, mimo iż za oknem ponuro i lato już za nami, w Twoim sercu wiosna, wiosna, wiosna... A wszystko to za sprawą niewinnego spotkania, które zaowocowało tak płomiennym romansem. Jeśli dotrwanie do końca roku, jest szansa, że tym razem znajomość ta może okazać się najwzajemniejszą w Twoim życiu. Pomyślny dzień - czwartek.

**SKORPION (23 X - 21 XI)**  
Jeśli nie zamierzasz spędzić reszty tego roku w łóżku z gorączką, zapomnij o modzie i nie wychodź z domu w bluzce z krótkim rękawkiem. Lato już się, niestety, skończyło. Pan Skorpion może w najbliższym czasie szykować się do miłostnego boju. Ofiara już upatrzona, a rywal okaże się mocny tylko w słowach. Będziesz miał co opowiadać wnukom! Pomyślny dzień - niedziela.

**STRZELEC (22 XI - 21 XII)**  
Strzelce zonnate i zamężne przeżywać będą w tych dniach renesans uczuć. Za oknem jesień, a Wam wydawać się będzie, że maj... Nie zapomnijcie jednak w miłosnym szale o pociechach. Już nie jesteście sami na świecie. Wizyta starszej osoby pod koniec tygodnia będzie zapowiedzią drobnych kłopotów. Pomyślny dzień - poniedziałek.

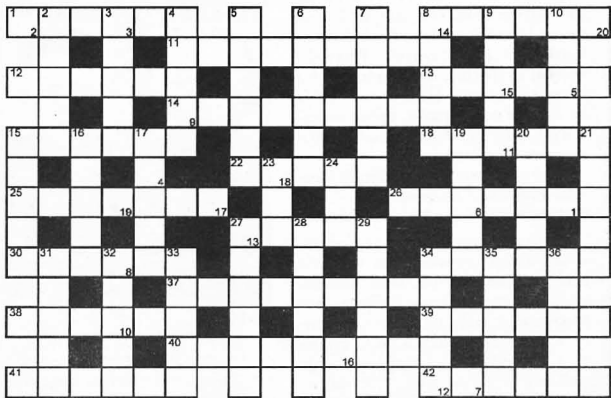
**KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)**  
Zanim narobisz kolejną masę głupstw, postaraj się w spokoju zastanowić nad sytuacją. Przede wszystkim bez paniki! Mimo iż nie jest tak, jak sobie zaplanowałeś, spróbuj doszukać się w obecnej sytuacji dobrych stron. A jest ich, wbrew pozorom, wiele... I to trzeba wykorzystać. Rezultaty przejdą Twoje najmielsze oczekiwania. Pomyślny dzień - piątek.

**WODNIK (20 I - 18 II)**  
Propozycja, jaką otrzymasz na początku tygodnia, tak Cię zaskoczy, że nie będziesz w stanie poważnie się nad nią zastanowić. A warto! To okazja, która, być może, nieprędko się powtórzy. Romans, który trwa i trwa, zaczyna być dla Ciebie coraz ważniejszy. Może to wreszcie to? Pomyślny dzień - poniedziałek.

**RYBY (19 II - 20 III)**  
Tylko gadasz i gadasz, a nic nie robisz. W ten sposób raczej nic nie zwojujesz. Najwyższy czas na jakieś konkretne posunięcia! W pracy spokojnie i nudno. W piątek bardzo ważna rozmowa w interesach. Przygotuj się do niej, żebyś nie wypadł błądo przy konkurencji. Uważaj na rodzinę - w najbliższym czasie zechcą trochę Cię wykorzystać. Pomyślny dzień - czwartek.

# KRZYŻÓWKA NR 278

**Poziomo:** 1) zwierzę na plecach, 8) nieokrzesianiec, prostack, 11) osoba, która bezprawnie zagarnęła władzę, cudze stanowisko, 12) wydawca dzieł drukiem, 13) skrawek, część, 14) czarne, ażurowe pończochy, 15) odmiana szarady, 18) stara, wysłużona miotła, 22) potrawa z surowego mięsa, 25) pnumerator, subskrybent, 26) zczyści buty na ulicy, 27) tlenowiec, 30) dłużnik wekslowy, 34) opiekun, protektor, 37) nauka o przyczynach wywołujących choroby, 38) cofanie się wojska, ucieczka, 39) linia prosta po... wypadku, 40) korbata licząca się z konkretną rzeczywistością, 41) podrzutek, 42) przepłatanne pieczywo.



**Pionowo:** 2) przywódca partii politycznej, 3) rodzicielka, 4) jadalny grzyb z blaszkami, 5) ryba drapieżna, gatunek płastugi, skarp, 6) przyrząd, urządzenie, 7) nieruchoma część maszyny elektrycznej, stojan, 8) kapłan celtycki, 9) polski samolot szkoleniowy wykorzystywany w wojsku, 10) obfity deszcz, 15) motyw dekoracyjny w formie stylizowanych liści, 16) imię żeńskie z 27.X, 17) dla kogoś z nadwagą, 19) wyznaczona porcja czegoś, 20) do wojska lub mocy, 21) osoba nieugięta, bezkompromisowa, 23) angielskie piwo, 24) czynny wulkan na wyspie Mindanao, najwyższy szczyt Filipin, 27) znana firma produkująca odzież i obuwie sportowe, 28) chłop, włościanin, 29) stolica Kolumbii, 31) promieniotwórczy pierwiastek chemiczny, 32) brat ojca, 33) materiał na pieluszkę, 34) siedziba muzeum w Śmiełowie, 35) wonna trawa łąkowa i leśna, 36) narzędzie ciesielskie do okorowywania, strugania.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 20, utworzą rozwiązanie - przysłowie francuskie.

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 276

Hasło: *Płotka jest zawsze smakowita.*

- Nagrody wylosowali:  
**GENOWEFA STEMPLEWSKA**  
- Magnuszewicé 107/2 (25 zł),  
**RENATA SZELEJEWSKA**  
- Jarocin, ul. Rolna 1 (10 zł),  
**DAMIAN BUDZINSKI**  
- Zakrzew 12 (kawa),  
**EMANUELA MATYJEWICZ**  
- Jarocin, ul. Kilińskiego 29 (kawa).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

**"G.J." 39 (313)**  
Jarocińska  
TYGODNIK ZIELONOLATCZYNIKI

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przelać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 4 października. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (25 zł i 10 zł) oraz dwie nagrody rzeczowe (kawa).



**KOMPUTEROWE PRZEPISYWANIE TEKSTÓW PRACE DYPLOMOWE i inne**  
skanowanie zdjęć i rysunków  
wydruk laserowy  
Jarocin, Waryńskiego 1/45  
tel. (0-62) 47-20-28